

Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego



TOM 16



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO
KATOWICE 2015

Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego

Tom 16

pod redakcją
Maksymiliana Pazdana

Zespół Redakcyjny

Maksymilian Pazdan (redaktor naczelny)

Wojciech Popiołek (redaktor tematyczny)

Witold Kurowski (sekretarz Redakcji)

Katarzyna Sznajder-Peroń (sekretarz Redakcji)

Maciej Zachariasiewicz (sekretarz Redakcji)

Rada Naukowa

Christian von Bar (Universität Osnabrück), Patrick Glenn (McGill University, Montreal), Zdeněk Kučera (Univerzita Karlova), Paul Lagarde (Université Paris I), Rett R. Ludwikowski (The Catholic University of America), Heinz-Peter Mansel (Universität zu Köln), Dieter Martiny (Europa-Universität Viadrina), Andrzej Mączyński (Uniwersytet Jagielloński), Paul Meijknecht (Universiteit Utrecht), Cezary Mik (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), Jerzy Poczobut (Uniwersytet Warszawski), Jerzy Rajski (Uniwersytet Warszawski), Andrzej Szumański (Uniwersytet Jagielloński), Luboš Tichý (Univerzita Karlova)

Zespół Recenzentów

László Burián (Pázmány Péter Katolikus Egyetem, Budapest), Jan Ciszewski (Ministerstwo Sprawiedliwości), Maria Dragun-Gertner (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), Przemysław Drapała (Akademia Leona Koźmińskiego), Bogusława Gnela (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie), Bettina Heiderhoff (Universität Münster), Agnieszka Jańczuk-Gorywoda (Universiteit van Tilburg), Joanna Kruczalak-Jankowska (Uniwersytet Gdański), Dorota Leczykiewicz (University of Oxford), Piotr Machnikowski (Uniwersytet Wrocławski), Maciej Mataczyński (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), Piotr Mostowik (Uniwersytet Jagielloński), Maxi Scherer (University of London), Maciej Szpunar (Uniwersytet Śląski), Andrzej Tynel (Baker & McKenzie), Karol Weitz (Uniwersytet Warszawski), Andrzej W. Wiśniewski (Uniwersytet Warszawski), Arkadiusz Wowerka (Uniwersytet Gdański), Arkadiusz Wudarski (Europa-Universität Viadrina), Fryderyk Zoll (Uniwersytet Jagielloński, Universität Osnabrück)

Adres Redakcji

„Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego”

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego

40-007 Katowice, ul. Bankowa 11b

tel. (032) 359 18 03; e-mail: witold.kurowski@us.edu.pl

Publikacja jest dostępna także w wersji elektronicznej:

Central and Eastern European Online Library

www.ceeol.com

Spis treści

H. Patrick Glenn (1940—2014). Wspomnienie (<i>Witold Kurowski</i>)	7
--	---

Studia

Maksymilian Pazdan: Aspekty kolizyjnoprawne zapisu windykacyjnego	11
Wojciech Kłyta: Niektóre konsekwencje zmiany statutu w międzynarodowym prawie spółek (przymusowe przeniesienie siedziby spółki)	31
Katarzyna Sznajder-Peroń: Niemożność stwierdzenia treści prawa obcego w rozsądnym terminie — uwagi na tle art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe	45

Materialy

Jadwiga Pazdan, Maria-Anna Zachariasiewicz, Maksymilian Pazdan, Marek Świerczyński, Maciej Zachariasiewicz, Witold Kurowski, Krzysztof Pacuła: Uwagi o uregulowaniach rozporządzenia Rzym II i ich stosowaniu na tle doświadczeń polskiej judykatury	67
--	----

Glosy

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2014 roku, I CSK 330/13	95
Paulina Twardoch: Rozdzielność majątkowa według prawa polskiego a orzeczenie zagraniczne w sprawie rodzinnej — glosa do wyroku SN z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 330/13	101

Contents

H. Patrick Glenn (1940—2014). In memorial (*Witold Kurowski*) 7

Studies

Maksymilian Pazdan: Conflict of laws issues relating to the legacy per vindicationem 11

Wojciech Klyta: Some consequences of the change the law applicable in international company law (compulsory transfer of the registered office of the company) 31

Katarzyna Sznajder-Peroń: Impossibility to ascertain the content of the foreign law within a reasonable time — Notes on provisions of the Article 10 (2) of the Act on Private International Law dated 4 February 2011 45

Materials

Jadwiga Pazdan, Maria-Anna Zachariasiewicz, Maksymilian Pazdan, Marek Świerczyński, Maciej Zachariasiewicz, Witold Kurowski, Krzysztof Pacuła: Notes on provisions of the Rome II Regulation and the Regulation’s application in Polish case law 67

Glosses

Judgment of the Supreme Court of 28 May 2014, I CSK 330/13 95

Paulina Twardoch: The separation of property in Polish law and foreign judgment on family law case. Gloss to the Judgment of the Supreme Court of 28 May 2014, I CSK 330/13 101

Table des matières

H. Patrick Glenn (1940—2014). Commémoration (<i>Witold Kurowski</i>)	7
--	---

Etudes

Maksymilian Pazdan: Le legs per vindicationem du point de vue du droit conflictuel	11
Wojciech Klyta: Certaines conséquences du changement de loi applicable en droit international des sociétés (le transfert forcé du siège social)	31
Katarzyna Sznajder-Peroń: L'impossibilité d'établir le contenu de la loi étrangère et les conséquences de celle-ci — remarques formulées dans le contexte de l'art. 10 al. 2 de la loi du 4 février 2011 — Droit international privé	45

Matériaux

Jadwiga Pazdan, Maria-Anna Zachariasiewicz, Maksymilian Pazdan, Marek Świerczyński, Maciej Zachariasiewicz, Witold Kurowski, Krzysztof Pacuła: Remarques à propos des dispositions du règlement Rome II et de l'application de celles-ci, fondées sur les expériences de la judicature polonaise	67
--	----

Gloses

L'arrêt de la Cour suprême du 28 mai 2014, I CSK 330/13	95
Paulina Twardoch: La séparation de biens d'après le droit polonais dans le contexte d'une décision étrangère en matière familiale — note sous l'arrêt de la Cour suprême du 28 mai 2014, I CSK 330/13	101

Содержание

Г. Патрик Гленн (1940—2014). Воспоминание (<i>Витольд Куровски</i>)	7
---	---

Исследования

Максимилиан Паздан: Коллизионно-правовые аспекты завещательного отказа посредством виндикации	11
Войчех Клыта: Некоторые последствия изменения статута в международном праве компаний (принудительное изменение юридического адреса)	31
Катажина Шнайдер-Пэронь: Невозможность установления содержания иностранного права и её последствия – замечания на фоне ст. 10 пункт 2 закона от 4 февраля 2011 г. — Международное частное право	45

Материалы

Ядвига Паздан, Мария-Анна Захаряевич, Максимилиан Паздан, Марек Щверчински, Мачей Захаряевич, Витольд Куровски, Кжыштоф Пацула: Заметки о постановлениях Регламента Рим II и их применение на фоне опыта польской судебной практики	67
---	----

Глоссы

Постановление Верховного Суда от 28 мая 2014 г., I CSK 330/13	95
Паулина Твардох: Раздельное имущество в польском законодательстве а иностранное судебное решение по семейным делам — глосса к постановлению Верховного Суда от 28 мая 2014 г., I CSK 330/13	101

H. Patrick Glenn (1940—2014)

Wspomnienie

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci Profesora Patricka Glenna, członka Rady Naukowej „Problemów Prawa Prywatnego Międzynarodowego”.

Profesor Patrick Glenn był wybitnym prawnikiem i humanistą, a dla nas — Przyjacielem. Przedmiotem Jego naukowego zainteresowania było prawo porównawcze, międzynarodowe prawo prywatne, prawo cywilne, jak i cywilna procedura. Przez wiele lat poszukiwania badawcze tego cennego prawnika skupiały się na źródłach, pochodzeniu prawa oraz jego kontekście społecznym, historycznym, a nawet — religijnym. Dążąc do określenia podstaw oraz sposobu pojmowania norm prawnych, przekraczał granice i sięgał poza horyzont wyznaczony kręgiem kulturowym, z którego się wywodził. Zwieńczeniem badań Profesora w zakresie szeroko rozumianej komparatystyki była wielokrotnie wznawiana monografia Jego autorstwa zatytułowana *Legal Traditions of the World: Sustainable Diversity in Law* (Oxford University Press, 2000), w której zaprezentował nowe podejście do prawa, postrzeganego nie jako homogeniczny system reguł postępowania zamknięty w ramach jednego państwa, lecz zbiór unormowań opartych na tradycji prawnej, jednakże otwarty na wszelkie wpływy wewnętrzne i zewnętrzne. W przeciwieństwie do wielu Swoich kolegów, którzy podkreślają różnice między poszczególnymi krajowymi systemami prawa, Profesor Patrick Glenn w książce tej wskazywał, że prawo było, w całej swej historii, owocem swoistego dialogu między lokalnymi formami prawnymi, ma charakter dynamiczny i interaktywny. Wspomniana monografia spotkała się z żywym przyjęciem teoretyków, jak i praktyków prawa, czyniąc tym samym jej Autora niekwestionowanym ojcem nowej szkoły prawa porównawczego. Poglądy, które legły u podstaw koncepcji opisanej w tym dziele, stanowiły przyczynek do

uhonorowania Profesora Patricka Glenna prestiżową nagrodą Międzynarodowej Akademii Prawa Porównawczego (Grand Prix de l'Académie Internationale de Droit Comparé — Prix Canada). Oprócz wskazanej monografii, w Jego dorobku znalazły się również doceniane: *The Cosmopolitan State* (Oxford University Press, 2013), *On Common Laws* (Oxford University Press, 2005) oraz szczególnie nam bliska *La capacité de la personne en droit internationale privé français et anglais* (Paryż, Dalloz, 1975). W trakcie Swojej długoletniej działalności naukowej Profesor Patrick Glenn opublikował również wiele innych książek i studiów, a także około dwustu artykułów, raportów czy notatek, które zostały ogłoszone w najpoczytniejszych czasopismach prawniczych na całym świecie.

Praktycznie od samego początku Swojej kariery naukowej aż do śmierci Profesor Patrick Glenn związany był z Wydziałem Prawa kanadyjskiego McGill University (Montréal), w którym rozpoczął pracę w 1971 r. Jednocześnie utrzymywał stałe kontakty z zagranicznymi ośrodkami akademickimi, w tym jako *visiting professor* w kanadyjskich Université de Sherbrooke (w latach: 1972, 1975, 1985, 1987) oraz Université de Montréal (w latach: 1973, 1974, 1990, 1991), szwajcarskim Université de Fribourg (1985), francuskich: Université d'Aix (1988) oraz Université française du Pacifique (1992), jak i — z czego jesteśmy dumni — w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (1989).

W 2002 r. Profesor Patrick Glenn został uhonorowany tytułem doktora honoris causa szwajcarskiego Uniwersytetu we Freiburgu.

Poza pracą akademicką, Profesor Patrick Glenn wspierał działalność ośrodków naukowych, różnorodnych organizacji i stowarzyszeń. Był między innymi: dyrektorem Hague Academy of International Law oraz Institute of Comparative Law, członkiem International Academy of Comparative Law, International Academy of Commercial and Consumer Law, jak i Royal Society of Canada. W 2012 r. został wybrany przewodniczącym American Society of Comparative Law.

Profesor Patrick Glenn wykorzystywał Swoją wiedzę teoretyczną także w działaniach praktycznych. Brał bowiem czynny udział w pracach nad reformą rosyjskiego kodeksu cywilnego oraz zmianami systemu edukacji prawniczej w Chinach. Poza działalnością akademicką, współpracował aktywnie z British Columbia Bar Association, Quebec Bar Association oraz Canadian Bar Association.

Oprócz wspomnianej już prestiżowej Grand Prix de l'Académie Internationale de Droit Comparé, Profesor Patrick Glenn w 2006 r. został uhonorowany nagrodą Léon-Gérin — najwyższym wyróżnieniem przyznawanym corocznie przez rząd Quebecu w dziedzinie kultury i nauki.

Przybywając do Katowic jako *visiting professor* w 1989 r., Profesor Patrick Glenn pozostał z nami do końca. Częstym miejscem naszych

spotkań — niejako w pół drogi — stał się Max-Planck-Institut für ausländisches und internationales Privatrecht w Hamburgu. Jednocześnie, w związku ze zmianą formuły „Problemów Prawa Prywatnego Międzynarodowego”, Profesor Patrick Glenn zgodził się dołączyć do grona członków Rady Naukowej naszego czasopisma; niestety na krótko...

Dnia 1 października 2014 r. pożegnaliśmy nie tylko naszego Współpracownika, ale i Przyjaciela.

Witold Kurowski

Maksymilian Pazdan^{a)}

Aspekty kolizyjnoprawne zapisu windykacyjnego

Abstract: The law applicable under Articles 24 and 25 of the EU Regulation No 650/2012 determines what types of legal acts, that could contain dispositions of property upon death, are admissible.

On the other hand, according to Article 23(2)(b) and (e) of the Regulation, it is the law applicable to the succession under Article 21 and 22 which determines what types of dispositions may be carried out by the successor. Consequently, the law applicable to succession decides about the admissibility of the legacy (bequest) per vindicationem. It determines also the legal effects of the legacy per vindicationem.

The question arises, however, as to the potential role played by the law applicable to the proprietary status of the assets (*lex rei sitae*, etc.). Here, one needs to take into account the type of the asset that is subject to the legacy per vindicationem.

The transfer of the ownership of the asset which belonged to the deceased to the legatee per vindicationem is governed by the law applicable to the succession. The legacy per vindicationem does not lead to a creation of a new right in rem but only to a transition of the right from one person to another. This is evident from Article 23(2)(e) of the Regulation. The *numerus clausus* principle is not infringed.

The law applicable to succession determines whether the legacy per vindicationem of a receivable (claim) is admissible and what should be the characteristics of such a receivable. The law applicable to the receivable in question, on the other hand, governs questions such as the existence and content of the receivable, who is entitled to it, and whether it is transferable *inter vivos* or upon death.

The legacy per vindicationem will lead to creation of the limited right in rem if the law applicable to succession knows a given type of the subject matter of the legacy and the *lex rei sitae* recognizes the limited right in rem, which the successor wishes to establish. The importance of the instrument referred to as „adaptation” is underlined in para 16 of the Preamble to the Regulation.

The effectiveness of the legacy per vindicationem of a business or a farm located in a state different from the state which law is applicable to succession, depends on whether

^{a)} Prof. dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach, Akademia Leona Koźmińskiego.

the law of the state where a business or a farm is located treats them as separate estates and makes them transferable (just as the law applicable to succession does).

The term „legal requirements for recording in a register of rights” used in Article 1(2)(l) should be given a narrow meaning. It does not encompass the substantive title of the acquisition of the right which is subject to recording in the register nor subjecting it to the law applicable to the given register. However, the role of the register (including the one played in the discussed context) is determined by the law applicable to the register (which is underlined also in para 19 of the Preamble). This law should be applied next to the law applicable to the succession. It can postpone the effects of the legacy per vindicationem but it cannot annul its effects.

Keywords: legacy per vindicationem, law applicable to succession, transfer of the ownership, legal effects of the legacy per vindicationem

1. Uwagi wstępne

W najbliższych latach w rozważaniach z zakresu międzynarodowego prawa spadkowego trzeba będzie brać pod uwagę dwa unormowania: nasze krajowe, zamieszczone w ustawie z 4 lutego 2011 r. o prawie prywatnym międzynarodowym¹, oraz europejskie, ustanowione mocą Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego [dalej: rozporządzenie]², które weszło w życie 16 sierpnia 2012 r. (por. art. 84 ust. 1), a którego stosowanie rozpoczęło się 17 sierpnia 2015 r.

Na szczególną uwagę w najbliższych miesiącach zasługiwać będą postanowienia rozporządzenia wyznaczające jego zasięg czasowy³. W myśl art. 83 ust. 1, przepisy rozporządzenia stosuje się do dziedziczenia po

¹ Dz.U. nr 80, poz. 432 z późn. zm.

² Dz.Urz. UE L 201 z 27.07.2012, s. 107.

³ Por. J. Pazdan: *Umowy dziedziczenia w rozporządzeniu Unii Europejskiej z 2012 r. w sprawach spadkowych*. W: *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*. Red. J. Pisuliński, M. Podrecka. Warszawa 2013, s. 771 i nast.; M. Kłoda: *Europejskie rozporządzenie spadkowe a rozrządzenia na wypadek śmierci dokonane przed 17 sierpnia 2015 r.* „Palestra” 2014, nr 10, s. 18 i nast.; Idem: w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2015, s. 805 i nast.; M. Pazdan: *Zakres zastosowania rozporządzenia spadkowego*. W: *Nowe europejskie prawo spadkowe*. Red. M. Pazdan, J. Górecki. Warszawa 2015, s. 33 i nast.

osobach zmarłych w dniu lub po dniu 17 sierpnia 2015 r. Nie ma przy tym znaczenia, jakie obywatelstwo miał zmarły spadkodawca. Kompetencja polskiego sądu (polskiego notariusza) zależy oczywiście od tego, czy w świetle rozporządzenia w odniesieniu do określonej sprawy spadkowej polskim sądom (polskim notariuszom) przysługuje jurysdykcja.

Jeżeli śmierć nastąpiła przed 17 sierpnia 2015 r., prawa właściwego dla dziedziczenia (statutu spadkowego), jak i norm określających jurysdykcję krajową należy poszukiwać w przepisach obowiązujących w Polsce do tej daty. Tak więc poszukując prawa właściwego do oceny dziedziczenia po osobach zmarłych po wejściu w życie ustawy z 4 lutego 2011 r. (czyli po 16.05.2011 r.), a przed rozpoczęciem stosowania rozporządzenia, należy stosować art. 64 ustawy z 4 lutego 2011 r. Jeżeli do otwarcia spadku doszło po wejściu w życie ustawy z 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 46, poz. 290 z późn. zm.), czyli po 1 lipca 1966 r., a przed wejściem w życie ustawy z 4 lutego 2011 r., to w rozważanym zakresie stosować należy art. 34 ustawy z 1965 r. W razie otwarcia spadku przed wejściem w życie ustawy z 1965 r. zastosowanie znajdzie art. 28 ustawy z 2 sierpnia 1926 r. — Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 101, poz. 581 z późn. zm.).

To, co powiedziano wyżej o stosowaniu przepisów wymienionych ustaw wskazujących ogólny statut spadkowy, odnosi się też do innych przepisów tych ustaw.

Odrębne reguły intertemporalne dotyczące wyboru prawa ustanawia art. 83 ust. 2 rozporządzenia.

Kwestie intertemporalne w odniesieniu do rozrządzeń *mortis causa* reguluje art. 83 ust. 3 i 4 rozporządzenia. Jeżeli rozrządzenie *mortis causa* zostało dokonane 17 sierpnia 2015 r. lub po tej dacie, prawo właściwe dla jego „ważności materialnej” (w zależności od rodzaju rozrządzenia) wskażą art. 24 lub art. 25 rozporządzenia, natomiast prawo właściwe dla „ważności formalnej” — także w zależności od rodzaju rozrządzenia — konwencja haska z 1961 r. dotycząca formy testamentu lub art. 27 rozporządzenia.

Jeżeli rozrządzenie *mortis causa* zostało dokonane przed 17 sierpnia 2015 r., to wystarczy, że jest dopuszczalne oraz „ważne materialnie i formalnie” według prawa wskazanego przez: a) przepisy rozporządzenia zamieszczone w rozdziale III lub b) normy prawa prywatnego międzynarodowego, obowiązujące w chwili dokonania rozrządzenia w państwie, w którym zmarły miał miejsce zwykłego pobytu, lub w którymkolwiek z państw, którego obywatelstwo posiadał, lub w państwie członkowskim organu rozpatrującego sprawę spadkową.

Przepis art. 83 ust. 3 rozporządzenia chroni więc rozrządzenia dokonane przed 17 sierpnia 2015 r. przez spadkodawców z miejscem zwykłego

pobytu w chwili dokonania rozrządzenia w Polsce (także cudzoziemców), zgodnie z prawem wskazanym przez normy kolizyjne obowiązujące w tej dacie w Polsce. To samo dotyczy obywatela polskiego, który w chwili dokonania rozrządzenia nie miał miejsca zwykłego pobytu w Polsce. Warto też zwrócić uwagę na dopuszczenie swoistego działania wstecz norm kolizyjnych zamieszczonych w rozdziale III rozporządzenia, skoro — według omawianego przepisu — wystarczy, że rozrządzenie *mortis causa* dokonane przed 17 sierpnia 2015 r. było dopuszczalne oraz „ważne materialnie i formalnie” według prawa wskazanego przez te normy kolizyjne.

Wydaje się, że granicę czasową owego wstecznego działania norm kolizyjnych znajdujących się w rozdziale III rozporządzenia wyznacza data wejścia w życie rozporządzenia (czyli dzień 16 sierpnia 2012 r.).

Przepis art. 83 ust. 4 rozporządzenia dopuszcza jeszcze dodatkową możliwość, a mianowicie zastosowanie prawa, które spadkodawca mógł wybrać zgodnie z rozporządzeniem (por. art. 24 ust. 2, art. 25 ust. 3 rozporządzenia). Poszerza to — w stosunku do tego, co wynika z art. 83 ust. 3 — krąg praw alternatywnie właściwych.

Zapis windykacyjny został do polskiego prawa spadkowego wprowadzony ustawą z 28 marca 2011 r.⁴, która weszła w życie 23 października 2011 r., obok przewidzianego zarówno w dekreście o prawie spadkowym z 8 października 1946 r.⁵, jak i w kodeksie cywilnym z 23 kwietnia 1964 r.⁶ zapisu damnacyjnego, który od wejścia w życie wspomnianej ustawy z 28 marca 2011 r. nosi nazwę zapisu zwykłego. Za pomocą tego zabiegu ustawodawca polski starał się zwiększyć wpływ spadkodawcy na losy poszczególnych składników jego majątku na wypadek śmierci.

Zapis windykacyjny dopuszczają tylko niektóre ustawodawstwa⁷ (np. prawo włoskie, francuskie, hiszpańskie, portugalskie, greckie, brazylijskie i chilijskie). W wielu systemach prawnych jest on niedopuszczalny (np. w prawie niemieckim, austriackim, szwajcarskim, holenderskim, chorwackim i chińskim)⁸.

⁴ Dz.U. 2011, nr 85, poz. 458.

⁵ Dz.U. nr 60, poz. 320 z późn. sprost. i zm.

⁶ Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.

⁷ Por. J. Górecki: *Zapis windykacyjny — uwagi „de lege ferenda”*. W: *Rozprawy z prawa prywatnego, prawa o notariacie i prawa europejskiego (Księga dedykowana Romualdowi Szttykowi)*. Red. E. Drozd, A. Oleszka, M. Pazdan. Kluczbork 2007, s. 130 i nast.; P. Księżak: *Zapis windykacyjny*. Warszawa 2013, s. 16 i nast.; J. Waszczuk-Napiórkowska: *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*. Warszawa 2014, s. 87 i nast.; F. Gärtner: *Die Behandlung ausländischer Vindikationslegate im deutschen Recht*. München 2014, s. 20—21.

⁸ Por. J. Górecki: *Zapis windykacyjny...*, s. 130; P. Księżak: *Zapis...*, s. 19 i nast.; F. Gärtner: *Die Behandlung...*, s. 21—22.

Wspomniane systemy prawne, zarówno przychylne, jak i przeciwnie zapisom windykacyjnym, posługują się instytucją dziedziczenia opartego na zasadzie sukcesji uniwersalnej.

Jednak są również systemy prawne, którym obce jest rozróżnienie zapisów windykacyjnych i damnacyjnych. Mowa o systemach prawnych państw kręgu *common law*, posługujących się konstrukcją administracji spadku (*administration of estate*). W chwili śmierci spadkodawcy — według prawa państw należących do tego kręgu — spadek przechodzi na powiernika (*personel representative*), którym jest bądź executor wyznaczony przez spadkodawcę, bądź administrator wyznaczony przez sąd. Rozwiązanie takie przyjęto w Anglii i Walii, Australii, Irlandii, Kanadzie (z wyjątkiem Quebec), Nowej Zelandii, Republice Południowej Afryki i USA (z wyjątkiem stanu Luizjana)⁹.

Ta różnorodność unormowań w prawie merytorycznym przydaje znaczenia poszukiwaniom rozwiązań na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej.

2. Dotychczasowe poszukiwania prawa właściwego dla zapisu windykacyjnego

Od dawna nie budzi wątpliwości teza, że zapis jako rozrządzenie spadkowe podlega statutowi spadkowemu (właściwość *legis successio-nis*)¹⁰. Należy uznać ją za trafną także na tle aktualnego stanu prawnego. Odnosi się ona zarówno do zapisu damnacyjnego, jak i windykacyjnego.

⁹ Por. F. Gärtner: *Die Behandlung...*, s. 22—23.

¹⁰ Por. M. Wolff: *Das internationale Privatrechts Deutschlands*. Berlin 1954, s. 228 (§ 50); B. Walaszek: *Uznanie dziecka w polskim prawie międzynarodowym prywatnym*. Kraków 1959, s. 7, przyp. 2; J. Fabian: *Statut spadkowy w nowym polskim prawie prywatnym międzynarodowym*. „Państwo i Prawo” 1968, z. 11, s. 805; M. Pazdan: *Kolizyjnoprawna problematyka nabycia spadku*. „Studia Cywilistyczne” 1974, T. 23, s. 169; Idem: *Prawo prywatne międzynarodowe. Zarys wykładu*. Warszawa 1987, s. 248; G. Kegel, in: *Soergel. Kommentar zur Bürgerlichen Gesetzbuch*. Bd. 8: *Einführungsgesetz*. Stuttgart—Berlin—Köln—Mainz 1984, s. 1228, nb 25; H. Dörner, in: *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch. Einführungsgesetz zum BGB/ IPR. Art. 25, 26 EG BGB. Anhang zu Art. 25 und 26 EG BGB. Ausländische Rechte*. Ed. J. Kropholler. Berlin 2000, s. 189, nb 270; K. Bagan-Kurluta: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2002, s. 224; J. Górecki: *Zapis testamentowy w prawie kolizyjnym*. W: „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego”. T. 5. Red. M. Pazdan. Katowice 2009, s. 133; S. Franke, in: *Erbrecht. Herausgeber*. Eds. W. Burandt, D. Rojahn. München 2011, s. 1265, nb 68.

Spory dotyczyły (i ciągle dotyczą) natomiast roli statutu rzeczowego przy ocenie skutków zapisu windykacyjnego¹¹.

W dawnych moich wypowiedziach¹² napotkać można stwierdzenia, że zapis windykacyjny wywołuje bezpośrednie skutki prawnorzeczowe wtedy, gdy skutki takie wiąże z zapisem zarówno statut spadkowy, jak i statut rzeczowy. Uważałem więc, że statut spadkowy nie może sam doprowadzić do powstania skutków prawnorzeczowych zapisu windykacyjnego, bez wsparcia ze strony statutu rzeczowego. Za nieodzowne do nabycia własności rzeczy będącej przedmiotem zapisu (także windykacyjnego) uważałem zatem zawarcie umowy o przeniesienie własności, jeśli takie wymaganie wynikało ze statutu rzeczowego. Jednocześnie zwracałem uwagę na dyskusyjność tego rozwiązania.

W wypowiedziach późniejszych¹³ za bezdyskusyjne uznałem jedynie twierdzenie, że zapis windykacyjny wywołuje skutki prawnorzeczowe wtedy, gdy ta postać zapisu przewidziana jest zarówno w prawie stanowiącym statut spadkowy, jak i statut rzeczowy. Natomiast do dyskusyjnych zaliczyłem odpowiedzi na pytania: a) czy skutki prawnorzeczowe wywoła zapis windykacyjny skuteczny według statutu spadkowego, lecz nieznany statutowi rzeczowemu (według postanowień tego statutu niedopuszczalny), oraz b) czy zapis windykacyjny wywoła bezpośrednio skutki prawnorzeczowe, jeśli skutki takie wiąże z zapisem statut rzeczowy, podczas gdy stanowisko statutu spadkowego jest w tej mierze odmienne.

Dziś moja odpowiedź na pytanie o rolę statutu rzeczowego przy ocenie skutków zapisu windykacyjnego jest odmienna¹⁴. Przedstawię ją w roz-

¹¹ Z jednej strony np. H. Habicht (*Internationales Privatrecht nach dem Einführungsgesetz zur Bürgerlichen Gesetzbuche*. Berlin 1907, s. 192) był zdania, że na nieruchomości położonej w Niemczech można nabyć własność nawet bez zawarcia umowy o przeniesienie własności, a tylko na podstawie zapisu windykacyjnego. Por. też H.G. Gottheiner: *Anpassungs — und Umdeutungsprobleme bei deutsch — englischen Erbrechtsfällen*. Tübingen 1955, s. 68; K. Kegel, in: *Bürgerliches Gesetzbuch nebst Einführungsgesetz (begründet von Hs.Th. Soergel)*. Bd. IV. Stuttgart—Köln 1955, s. 249—250; L. Raape: *Internationales Privatrecht*. Berlin 1961, s. 592.

Z drugiej strony, wielu autorów opowiadało się za węższą lub szerszą doniosłością w omawianym zakresie statutu rzeczowego. Por. E. Frankenstein: *Internationales Privatrecht (Grenzrecht)*. Bd. IV. Berlin—Grunewald 1935, s. 283 i 483; M. Wolff: *Das internationale...*, s. 228 i nast.; M. Ferid: *Internationales Privatrecht*. Frankfurt am Main 1986, s. 266 i nast.; A. Lüderitz: *Internationales Privatrecht*. Berlin 1992, s. 199.

¹² M. Pazdan: *Kolizyjnoprawna problematyka nabycia spadku...*, s. 170—171; Idem: *Prawo prywatne międzynarodowe...*, s. 248.

¹³ Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Wyd. 14. Warszawa 2012, s. 296, nb 559; Wyd. 15. Warszawa 2012, s. 279, nb 542—543.

¹⁴ Jej ogólne zarysy przedstawiłem w artykule pt. *Verfügungen von Todes wegen in den deutsch-polnischen Beziehungen*. In: *Festschrift für Dieter Martiny zum 70. Ge-*

ważaniach końcowych. Nie widzę powodów, by odpowiedź tę różnicować w zależności od tego, czy chodzi o rozwiązanie na tle naszej ustawy z 2011 r., czy też na tle rozporządzenia spadkowego UE z 2012 r. Przedstawienie bronionej koncepcji wypada poprzedzić kilkoma informacjami o rozwiązaniach przyjmowanych w doktrynie i judykaturze niektórych państw¹⁵.

W Niemczech od czasu wydania przez Trybunał Federalny (Bundesgerichtshof, BGH) wyroku z dnia 28 września 1994 r.¹⁶ dominuje (na tle krajowego prawa prywatnego międzynarodowego) pogląd, że zapis windykacyjny, przewidziany w zagranicznym statucie spadkowym, nie doprowadzi do bezpośrednich skutków prawnorzeczowych w Niemczech w stosunku do przedmiotów majątkowych położonych w tym kraju¹⁷. Dopuszcza się natomiast, w ramach zabiegu nazywanego dostosowaniem (*Anpassung*), przyznanie takiemu zapisowi skutków obligacyjnych, a więc potraktowanie go jako dopuszczalnego w Niemczech zapisu zwykłego (damnacynego).

burtstag. Hrsg. von N. Witzleb, R. Ellger, P. Mankowski, H. Merkt, O. Remien. Tübingen 2014, s. 509 i nast.

¹⁵ O sytuacji w prawie niemieckim i austriackim pisze szerzej M. Margoński: *Skutki rzeczowe zapisu windykacyjnego na tle rozporządzenia spadkowego*. W: *Nowe europejskie prawo spadkowe...*, s. 207 i nast.

Co do prawa niemieckiego por. też H.-P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch mit Einföhrungsgesetz und Nebengesetzen. Internationales Sachenrecht*. Ed. D. Henrich. Berlin 2015, s. 77 i nast.; S. Frank, Ch. Döbereiner: *Nachlassfälle mit Auslandsbezug*. Bielefeld 2015, s. 21.

¹⁶ „Neue Juristische Wochenschrift” [dalej: NJW] 1995, s. 58 i nast. „Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts” [dalej: IPRax] 1996, s. 39 i nast. Głosy ogłosili: H. Dörner, IPRax 1996, s. 26 i nast.; R. Birk, „Zeitschrift für Erbrecht und Vermögensnachfolge” [dalej: ZEV] 1995, s. 283 i nast.; R. Gröschler, „Juristenzeitung” 1996, s. 1030 i nast.; R. Greimer, „Mitteilungen der Bayerischen Notarkammer” [dalej: MittBayNot] 1995, s. 226.

¹⁷ Por. K. Firsching, in: *J. von Staudingers Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch. Internationales Privatrecht*. Bd. IV. Lieferung 1. *Internationales Erbrecht (Sonderausgabe)*. Berlin 1981, s. 97, nb 221; C. von Bar: *Internationales Privatrecht*. Bd. 2. München 1991, s. 271, nb 377; G. Schotten: *Das Internationale Privatrecht in der notariellen Praxis*. München 1995, s. 139, nb 331; Y. Nishitani: *Ausländische Vindikationslegat und das deutsche Erbrecht*. IPRax 1998, s. 77; H. Dörner, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 189 i nast., nb 271, 272, s. 337, nb 847; J. Kropholler: *Internationales Privatrecht*. Tübingen 2006, s. 440 (§ 51.IV.1.d); T. Rauscher: *Internationales Privatrecht*. Heidelberg 2009, s. 230, nb 991; R. Birk, in: *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*. Bd. 11, 2010, s. 49, nb 170; K. Thorn, in: *Palandt. Bürgerliches Gesetzbuch*. München 2011, s. 2611, nb 11; G. Hohloch, in: *Erman. Bürgerliches Gesetzbuch*. Hrsg. von H.P. Westermann, B. Grunewald, G. Meier-Reimer. (Sonderdruck). Köln 2011, s. 6591, nb 29.

Nie brak jednak również poglądów postulujących respektowanie w Niemczech prawnorzeczowych skutków zapisu windykacyjnego, przewidzianych w zagranicznym statucie spadkowym, któremu zapis podlega¹⁸. Spory ożywiły się, gdy ich punktem odniesienia stało się rozporządzenie spadkowe UE z 2012 r.

Wiele zależy od sposobu rozumienia przepisu art. 1 ust. 2 lit. k rozporządzenia. Przepis ten przewiduje wyłączenie niektórych kwestii spod zakresu zastosowania rozporządzenia. W myśl art. 1 ust. 2 lit. k, wyłączenia obejmują „charakter praw rzeczowych” („the nature of rights in rem”, „la nature des droits réels”, „die Art der dinglichen Rechte”, „la natura dei diritti reali”).

Zwolennicy dominującego dawniej stanowiska, opowiadający się za respektowaniem niemieckiego statutu rzeczowego przy ocenie zapisu windykacyjnego podlegającego zagranicznemu statutowi spadkowemu, co prowadzi do wyłączenia w Niemczech skutków rzeczowych takiego zapisu (ewentualnego zastąpienia ich skutkami dopuszczalnego w Niemczech zapisu damnacyjnego), opowiadają się za szerokim działaniem wyłączenia z art. 1 ust. 2 lit. k rozporządzenia. Ich zdaniem, *legi rei sitae* podlega nie tylko ustalanie katalogu praw rzeczowych, lecz również sposób (modus) nabycia praw rzeczowych¹⁹. Zagraniczny zapis windykacyjny należy więc — gdy rzecz będąca jego przedmiotem położona jest w Niem-

¹⁸ Por. L. Raape: *Internationales Privatrecht...*, s. 592 (§ 56 VII 6a); G.J. van Venrooy: *Inländische Wirkung ausländischer Vindikationslegat*. „Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft” 1986, s. 211 i nast.; A. Tiedemann: *Internationales Erbrecht in Deutschland und Lateinamerika*. Tübingen 1993, s. 101; D. Looschelders: *Die Anpassung im internationalen Privatrecht*. Heidelberg 1995, s. 409 i nast.; K. Siehr: *Internationales Privatrecht*. Heidelberg 2001, s. 109; B. von Hoffman, K. Thorn: *Internationales Privatrecht*. 9. Aufl. München 2007, s. 408—409, nb 31; J.P. Schmidt: *Die kollisionsrechtliche Behandlung dinglich wirkender Vermächtnisse* „Rabels Zeitschrift” [dalej: RabelsZ] 2013, s. 10 i nast.

¹⁹ Por. D. Martiny: „*Lex rei sitae*” as a connecting factor in EU Private International Law. IPRax 2012, H. 2, s. 128; H. Dörner: *Die Verordnung zum Internationalen Erb- und Erbverfahrensrecht ist in Kraft*. ZEV 2012, s. 505, 509; Ch. Döbereiner: *Das internationale Erbrecht nach der EU-Erbrechtsverordnung*. Teil 1. MittBayNot 2013, H. 5, s. 360 i nast.; U. Simon, M. Buschbaum: *Die neue EU-Erbrechtsverordnung*. NJW 2012, s. 2394; S. Herzog: *Die EU-Erbrechtsverordnung*. ErbR 2013, s. 5; L. Kunz: *Die neue Europäische Erbrechtsverordnung*. „Zeitschrift für das Privatrecht der Europäischen Union” [dalej: GPR] 2012, s. 253 i nast.; J. Remde: *Die Europäische Erbrechtsverordnung nach dem Vorschlag der Kommission vom 14. Oktober 2009*. „Rheinische Notarzeitschrift” 2012, s. 65 i nast.; K. Lechner: *Die EuErbVO in Spannungsfeld zwischen Erbstatut und Sachenrecht*. IPRax 2013, s. 499; G. Hohloch, in: *Erman. Bürgerliches Gesetzbuch*. Hrsg. v. H.P. Westermann, B. Grunewald, G. Maier-Reimer (Sonderdruck). Köln 2014, s. 6688, nb 13 i 14, s. 6699, nb 3, s. 6715, nb 4.

czech — zastąpić (z powołaniem się na art. 31 rozporządzenia) zapisem damnacyjnym²⁰.

W doktrynie niemieckiej broniony jest jednak także (z większą siłą niż dawniej) pogląd odmienny, zgodnie z którym statut spadkowy obejmuje wszystkie postaci następstwa prawnego w razie śmierci spadkodawcy (co wynika z art. 3 ust. 1 lit. a), łącznie z zapisem windykacyjnym²¹. Przejście własności rzeczy, będącej przedmiotem zapisu windykacyjnego, stanowi — według zwolenników tego poglądu — kwestię prawnospadkową, a nie prawnorzeczową. Nie ma to nic wspólnego z oceną charakteru własności, której dotyczy art. 1 ust. 2 lit. k rozporządzenia.

W Austrii na uwagę zasługuje wyrok tamtejszego Sądu Najwyższego (Oberster Gerichtshof — OGH) z 19 listopada 1986 r. (3 Ob. 579/86²²), w którym Sąd ten odniósł się do zapisu windykacyjnego podlegającego prawu włoskiemu (jako statutowi spadkowemu), którego przedmiotem była nieruchomości położona w Berlinie Zachodnim. Sąd przyjął, że nabycie przedmiotu zapisu podlega statutowi rzeczowemu, który w tym zakresie góruje nad statutem spadkowym. Wypowiedzi podążające w podobnym kierunku spotkać można w austriackiej doktrynie²³.

Zapłatywania przedstawicieli polskiej doktryny są podzielone. Oprócz poglądu, który określić można mianem tradycyjnego²⁴ (uzależniającego skutki prawnorzeczowe zapisu windykacyjnego od stanowiska zarówno

²⁰ Por. H. Dörner: *Die Verordnung...*, s. 509; J. Remde: *Die Europäische...*, s. 81; G. Hohloch, in: *Erman. Bürgerliches Gesetzbuch* (2014)..., s. 6688, nb 13; D. Leipold: *Erbrecht*. Tübingen 2014, s. 11, nb 20 lit. O.

²¹ K. Thorn, in: *Palandt...*, s. 2724, nb 13; A. Dutta: *Das neue internationale Erbrecht der Europäischen Union — Eine Erste Lektüre der Erbrechtsverordnung*. „Zeitschrift für das gesamte Familienrecht mit Betreuungsrecht, Erbrecht, Verfahrensrecht, Öffentlichem Recht” 2013, s. 12; J. Kleinschmidt: *Optionales Erbrecht: Das Europäische Nachlasszeugnis als Herausforderung an das Kollisionsrecht*. *RabelsZ* 2013, s. 762; M. Margonski: *Ausländische Vindikationslegate nach der EU-Erbrechtsverordnung*. „Zeitschrift für Gemeinschaftsprivat Recht” 2013, H. 2, s. 109; J.P. Schmidt: *Ausländische Vindikationslegate über im Inland belegene Immobilien — zur Bedeutung des Art. 1 Abs. 2 lit. l EuErbVO*. *ZEV* 2014, H. 3, s. 133 i nast. Z ograniczeniem do rzeczy ruchomych: Ch. Döbereiner: *Das internationale...*, s. 361; K. Lechner: *Die EuErbVO...*, s. 499.

²² Por. aprobującą głosę do tego wyroku H. Hoyer, *IPRax* 1988, s. 255 i nast.

²³ Za poddaniem aktu nabycia (modus) prawa rzeczowego statutowi rzeczowemu także drogą dziedziczenia opowiadają się: F. Schwind: *Internationales Privatrecht*. Wien 1990, s. 174, nb 364; M. Schwimann: *Internationales Privatrecht*. Wien 1993, s. 95; B. Verschraegen: *Internationales Privatrecht*. Wien 2012, s. 66—67.

²⁴ Por. przyp. 12 i 13 oraz J. Gołaczyński: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2011, s. 318, nb 495 i 496; K. Bagan-Kurluta: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2011, s. 270; A. Wysocka-Bar: *Wybór prawa w międzynarodowym prawie spadkowym*. Warszawa 2013, s. 299.

statutu spadkowego, jak i rzeczowego²⁵), pojawił się również pogląd o wyłącznej w tej mierze roli statutu spadkowego²⁶.

3. Rozwiązanie rekomendowane

3.1. Uwagi wstępne

Dotychczasowe poszukiwania kolizyjnoprawnych rozstrzygnięć dla zapisu windykacyjnego koncentrowały się wokół określenia relacji między statutem spadkowym a statutem rzeczowym. Ograniczały się więc do sytuacji, gdy przedmiot zapisu jest własność lub inne podobne prawo do rzeczy. Chodziło w nich o ustalenie, czy o przejściu własności rzeczy (lub innego prawa rzeczowego), będącej przedmiotem zapisu windykacyjnego, decyduje wyłącznie statut spadkowy, czy też muszą być również spełnione wymagania wynikające ze statutu rzeczowego.

Takie podejście, z powodu zawężenia pola obserwacji, prowadziło do odpowiedzi o wycinkowym jedynie znaczeniu. Brak zaś było pogłębione-

²⁵ Pogląd ten wypowiedzany jest również na tle stanu prawnego ukształtowanego przez rozporządzenie UE z 2012 r. Por. A. Wysocka-Bar: *Prawo właściwe dla dzieł dziedzienia według unijnego rozporządzenia dotyczącego spraw spadkowych*. „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012, z. 4, s. 931. Zdaniem tej autorki, zapis windykacyjny podlegający prawu polskiemu nie doprowadzi do przejścia własności rzeczy położonej w Niemczech; „zostanie »przekwalifikowany« na zapis testamentowy przewidziany w prawie niemieckim”; J. Gołaczyński: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2015, s. 315; K. Bagan-Kurluta: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2015, s. 273.

W podobnym duchu wypowiedziała się A. Machnikowska, w: *Unijne Rozporządzenie spadkowe Nr 650/2012. Komentarz*. Red. M. Załucki. Warszawa 2015, s. 203, nb 14. Z niezrozumiałych powodów autorka ta pisze o zapisie windykacyjnym ustanowionym w Polsce, a nie o zapisie windykacyjnym, dla którego statutem spadkowym jest prawo polskie.

²⁶ Por. J. Górecki: *Zapis testamentowy...*, s. 143 i nast.; Idem, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 B..., s. 989, nb 121, s. 992, nb 128 i s. 994, nb 132; M. Pazdan: *Verfügungen...*, s. 509 i nast.; M. Margoński: *Skutki rzeczowe...*, s. 214, przyp. 30. Autor ten pozytywnie ocenił postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 20.11.2008 r., I Ns 710/2010, niepubl., i wycofał się z wcześniejszego stanowiska, że polskie postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku w stanie prawnym sprzed 23 października 2011 r. nie powinno uwzględniać zapisów windykacyjnych przewidywanych przez obcy statut spadkowy, zajętego w artykule pt. *Redakcja postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sprawie z elementem zagranicznym*. „Iustitia” 2010, nr 1, s. 20. We wspomnianym orzeczeniu uznano za skuteczny zapis windykacyjny podlegający prawu włoskiemu dotyczący nieruchomości położonej w Polsce.

go spojrzenia poświęconego przypadkom, w których przedmiotem zapisu windykacyjnego jest inne dobro niż rzecz.

W dalszych rozważaniach zostanie podjęta próba oddzielnego spojrzenia na poszczególne grupy zapisów windykacyjnych, wyodrębnione ze względu na ich przedmiot (por. art. 981¹ § 2 naszego k.c.). Będzie więc mowa o poszukiwaniu prawa właściwego dla zapisu windykacyjnego, gdy jego przedmiotem jest: a) prawo do rzeczy (*ius ad rem*), b) inne prawo majątkowe, c) ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego, d) przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne. Wpierw jednak przypomnieć trzeba rozróżnienia niezbędne do uporządkowania dalszych wywodów.

W ustawie z 2011 r.:

- a) ogólny statut spadkowy wskazują normy z art. 64,
- b) statut testamentowy i innych rozrządzeń na wypadek śmierci wyznaczają normy z art. 65 (z wyjątkiem statutu formy, którego dotyczy art. 66),
- c) statut personalny osoby fizycznej określa art. 11.

Statutowi testamentowemu (i innych rozrządzeń *mortis causa*) pod rządem ustawy z 2011 r. podlegały²⁷:

- a) dopuszczalność dokonania czynności prawnej *mortis causa* określonego rodzaju;
- b) szczególne wymagania dotyczące zdolności jako przesłanki ważności zarówno testamentów, jak i innych rozrządzeń na wypadek śmierci;
- c) wady oświadczenia woli (zarówno przesłanki prawnej doniosłości, jak i skutki);
- d) treść jako przesłanka ważności czynności prawnej;
- e) reguły wykładni oświadczeń woli wchodzących w skład czynności prawnych, których przepis art. 65 dotyczył.

Od dopuszczalności dokonania czynności prawnej *mortis causa* określonego rodzaju odróżnić należy kwestię dopuszczalności zamieszczenia w testamencie (umowie dziedziczenia) przez spadkodawcę określonego rozrządzenia na wypadek śmierci. Zagadnienie to na tle ustawy z 2011 r. należało do zakresu zastosowania ogólnego statutu spadkowego.

Także skutki testamentu (lub umowy dziedziczenia) podlegały prawu wskazanemu przez normy z art. 64 (ogólnemu statutowi spadkowemu)²⁸, a nie prawu wskazanemu przez normę z art. 65 ustawy z 2011 r.

²⁷ Por. B. Walaszek, M. Sośniak: *Zarys prawa międzynarodowego prywatnego*. Warszawa 1973, s. 275; M. Pazdan: *Prawo...*, 2012 (wyd. 15), s. 283, nb 552; J. Gołaczyński: *Prawo prywatne międzynarodowe...*, s. 319, nb 511 (2011, s. 322, nb 511); J. Pazdan, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C..., s. 629 i 694, nb 122.

²⁸ Por. B. Walaszek, M. Sośniak: *Zarys...*, s. 275; W. Ludwiczak: *Międzynarodowe prawo prywatne*. Warszawa 1979, s. 243; M. Pazdan: *Prawo...*, 2012 (wyd. 15), s. 283, nb 553; Idem, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C..., s. 694, nb 123.

Oceny skutków testamentu (umowy dziedziczenia) nie da się oderwać od oceny poszczególnych rozrządzeń zamieszczonych w testamencie (lub umowie dziedziczenia). Ocena ta obejmuje, poza dopuszczalnością, także treść i skutki rozrządzenia. Odnieść to należy także do zapisu windykacyjnego²⁹.

O tym więc, co może być przedmiotem rozrządzenia spadkowego, polegającego na ustanowieniu zapisu windykacyjnego, na tle ustawy z 2011 r. decydował ogólny statut spadkowy.

Natomiast prawo właściwe dla dobra prawnego (prawa majątkowego), które w tej roli miało wystąpić, rozstrzygało:

- 1) o tym, czy dane dobro (prawo majątkowe) w świetle prawa istnieje,
- 2) komu przysługuje,
- 3) i jaki charakter ma prawo podmiotu uprawnionego (w szczególności, czy jest prawem majątkowym, zbywalnym i dziedzicznym).

Już więc na tym etapie, gdy spadkodawca rozważał podjęcie decyzji o ustanowieniu zapisu windykacyjnego, powinien był liczyć się — z jednej strony — ze statutem spadkowym, z drugiej zaś strony — z prawem właściwym dla dobra prawnego (prawa majątkowego), które miało być przedmiotem zapisu windykacyjnego. Jeśli były to prawa różnych państw, to w trakcie stosowania prawa właściwego należało liczyć się z różnorodnymi trudnościami.

W rozporządzeniu spadkowym UE z 2012 r. ogólny statut spadkowy wyznaczają postanowienia art. 21 i 22. Wskazanie prawa właściwego dla testamentów znajduje się w art. 24, a dla umów dotyczących spadku — w art. 25. W przepisie art. 26 objaśniono pojęcie ważności materialnej na użytek obu wspomnianych grup czynności prawnych *mortis causa*. Z kolei prawo właściwe dla wymagań w zakresie formy wskazuje przepis art. 27.

Poszukiwanie prawa właściwego do oceny dopuszczalności poszczególnych rodzajów czynności prawnych zawierających rozrządzenia *mortis causa* na tle rozporządzenia jest ułatwione. Kwestię tę rozstrzygnięto bowiem wyraźnie w art. 24 i 25. Z kolei w art. 23 rozporządzenia objaśniono zakres zastosowania ogólnego statutu spadkowego. Z art. 23 ust. 2 lit. b wynika, że statutowi temu podlega między innymi określenie „beneficjentów spadkowych”, a według art. 23 ust. 2 lit. e — „przejście składników majątku, praw i obowiązków wchodzących w skład spadku [...], w stosownych przypadkach, na zapisobierców [...]”.

²⁹ Por. M. Pazdan: *Verfügungen...*, s. 506. Odmienne J. Górecki: *Zapis windykacyjny w praktyce notarialnej*. „Rejent” 2012, nr 4, s. 36; Idem, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 B..., s. 989, nb 120; autor ten opowiedział się za stosowaniem w rozpatrywanym zakresie prawa wskazanego przez art. 65 ustawy z 2011 r., czyli prawa ojczystego spadkodawcy z chwili dokonania rozrządzenia.

Nie tylko więc zapis zwykły, ale także zapis windykacyjny — według rozporządzenia — podlega ogólnemu statutowi spadkowemu. Przemawia za tym także brzmienie pkt. 9 i 15 zd. 1 Preambuly rozporządzenia.

Dla stosowania tych przepisów w Polsce nie ma znaczenia to, że wedle przyjętej w Polsce konstrukcji przedmiot zapisu windykacyjnego w chwili otwarcia spadku zostaje wyłączony z majątku spadkowego. Przechodzi na zapisobiercę windykacyjnego w drodze sukcesji singularnej (*successio singularis*).

3.2. Rola statutu rzeczowego w sytuacji, gdy przedmiotem zapisu windykacyjnego jest rzecz

Jeżeli przedmiotem zapisu windykacyjnego jest rzecz, w szczególności gdy zapis ma prowadzić do bezpośredniego nabycia własności tej rzeczy, o roli statutu rzeczowego należy powiedzieć co następuje: Prawo własności rzeczy, jako podmiotowe prawo rzeczowe, także to, które jest przedmiotem zapisu windykacyjnego, do chwili otwarcia spadku i po otwarciu spadku podlega bez wątpienia statutowi rzeczowemu. Statut rzeczowy przesądza też o jego zbywalności i dziedziczności.

Z kolei zapis windykacyjny jako tytuł nabycia przez zapisobiercę windykacyjnego własności rzeczy ma charakter prawnośpadkowy. Do zadań prawa spadkowego należy však określanie losów majątku osoby zmarłej. Przemawia to za przynależnością zapisu windykacyjnego do zakresu zastosowania statutu spadkowego.

Respektowanie zagranicznego zapisu windykacyjnego, jeżeli jego przedmiotem jest prawo własności, nie zagraża w rozważanych sytuacjach zasadzie *numerus clausus* praw rzeczowych. Współcześnie prawo własności jest prawem niemal powszechnie znanym i respektowanym na świecie. Zapis windykacyjny nie prowadzi do powstania nowego prawa rzeczowego. W jego wyniku następuje jedynie zmiana właściciela.

Brak więc racjonalnego uzasadnienia dla wyłączenia skutków prawnorzeczowych zagranicznego zapisu windykacyjnego w państwie miejsca położenia rzeczy będącej przedmiotem zapisu z tego powodu, że zapis windykacyjny jest w prawie tego państwa nieznany.

Statut spadkowy obejmuje swym zasięgiem także inne — poza dziedziczeniem (sukcesją uniwersalną) — prawnośpadkowe podstawy (tytuły) uzyskania korzyści z majątku należącego do spadkodawcy³⁰. Dotyczy

³⁰ Por. A. Dutta: *Das neue...*, s. 12; U. Thorn, in: *Palandt...*, s. 2724, nb 15; J.P. Schmidt: *Ausländische Vindikationslegate...*, s. 133 i nast.; H.-P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar* (2015)...., s. 78, nb 233.

to również zapisu windykacyjnego. Za bronionym poglądem przemawiają następujące argumenty.

Przepis art. 1 ust. 2 lit. k rozporządzenia nie wyłącza sposobu nabycia własności rzeczy w drodze zapisu windykacyjnego z zakresu zastosowania rozporządzenia. Sposób ten ma charakter prawnośpadkowy. Jest więc objęty zakresem zastosowania statutu spadkowego³¹.

Liczył się z tym ustawodawca europejski, postanawiając w art. 23 ust. 2 lit. b rozporządzenia, że statutowi spadkowemu podlegają w szczególności „określenie beneficjentów, ich udziałów oraz obowiązków, które mógł na nich nałożyć zmarły, oraz ustalenie innych praw spadkowych, w tym praw spadkowych pozostającego przy życiu małżonka lub partnera”. Nadto w art. 23 ust. 2 lit. e, stanowiąc, że statutowi spadkowemu podlega „przejście składników majątku, praw i obowiązków wchodzących w skład spadku na spadkobierców oraz, w stosownych przypadkach, na zapisobierców, w tym warunki i skutki przyjęcia lub odrzucenia spadku lub zapisu”.

Wprawdzie w art. 1 ust. 1 rozporządzenia znajduje się stwierdzenie, że akt ten stosuje się do dziedziczenia majątku po osobach zmarłych, jednakże w definicji legalnej „dziedziczenia”, zamieszczonej w art. 3 ust. 1 lit. a, wyrażeniu temu nadano szerokie znaczenie. Stwierdzono mianowicie, że „»dziedziczenie« oznacza dziedziczenie majątku po osobie zmarłej i obejmuje wszystkie formy przejścia składników majątku, praw i obowiązków na skutek śmierci, czy to na podstawie dobrowolnego rozrządzenia na wypadek śmierci, czy to w drodze dziedziczenia ustawowego”.

Na tle prawa niemieckiego istniały opory przeciwko zamieszczaniu w niemieckim „poświadczeniu dziedziczenia” (*Erbschein*) informacji o zapisie windykacyjnym przewidzianym w obcym statucie spadkowym, jeżeli dotyczył on rzeczy położonej w Niemczech³². Argument stanowiło wywoływanie w Niemczech przez taki zapis jedynie skutków zapisu damnacyjnego, a tych zapisów w *Erbschein* się nie ujawnia.

Zwolennicy respektowania w Niemczech skutków rzeczowych zagranicznego zapisu windykacyjnego, także wtedy, gdy przedmiot zapisu znajduje się w Niemczech, oporów takich nie mają³³.

³¹ Por. H.P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 78, nb 233 i 234 oraz autorzy tam powołani. Odmienne: A. Dörner: *Die Verordnung...*, s. 509; G. Hohloch, in: *Erman Bürgerliches Gesetzbuch* (2014)..., s. 6688, nb 13.

³² Por. G. Schotten: *Das Internationale...*, s. 239, nb 331; Y. Nishitani: *Ausländische Vindikationslegat...*, s. 77.

³³ Por. G.J. van Venrooy: *Inländische Wirkung...*, s. 234 i nast.; A. Tiedeman: *Internationales Erbrecht...*, s. 105 i nast. Na tle rozporządzenia spadkowego UE z 2012 r. por. J. Kleinschmidt: *Optionales Erbrecht...*, s. 759 i nast.

Sprawę tę wyraźnie rozstrzygnięto w rozporządzeniu w odniesieniu do europejskiego poświadczenia spadkowego. W art. 63 ust. 1 rozporządzenia stwierdzono bowiem, że owo poświadczenie jest przeznaczone do wykorzystania między innymi przez zapisobierców mających bezpośrednie prawa do spadku po to, by mogli oni wykazać w innym państwie członkowskim swój status zapisobiercy. Nie ma więc wątpliwości, że zapisy windykacyjne powinny być ujawniane w europejskich poświadczeniach spadkowych³⁴.

Argumentów przeciw bronionej koncepcji nie dostarcza art. 1 ust. 2 lit. k rozporządzenia. Wyraża on jedynie respektowaną powszechnie na świecie zasadę *numerus clausus* praw rzeczowych na tle prawa krajowego danego państwa. Potwierdza to pkt 15 Preambuły rozporządzenia. Stwierdzono w nim, że „od państwa członkowskiego nie można wymagać, by uznało prawo rzeczowe odnoszące się do majątku znajdującego się w tym państwie członkowskim, jeżeli to prawo rzeczowe nie jest znane w jego prawie”.

Warto też zwrócić uwagę na pierwsze zdanie pkt. 15 Preambuły: „rozporządzenie powinno umożliwić tworzenie lub przejście w drodze dziedziczenia prawa do nieruchomości lub rzeczy ruchomych, zgodnie z prawem właściwym dla dziedziczenia”. W celu ułatwienia korzystania z tych możliwości pkt. 16 i 17 Preambuły zachęcają do posługiwania się instytucją dostosowania³⁵. Postanowienia te przemawiają za ścisłą (wąską) interpretacją przepisu art. 1 ust. 2 lit. k rozporządzenia.

Twórcy rozporządzenia zdawali sobie sprawę z głębokich różnic dotyczących kształtu instrumentów prawnosпадkowych w prawie poszczególnych państw. Dotyczy to także prawa państw członkowskich UE.

Oprócz mechanizmu sukcesji uniwersalnej, prowadzącego do przejścia spadku na spadkobierców *ipso iure* w chwili otwarcia spadku (wedle reguły *le mort saisit le vif*), w niektórych innych systemach prawnych, opierających się również na romanistycznej koncepcji sukcesji uniwersalnej, nabycie spadku przez spadkobierców bywa uzależnione od spełnienia się rozmaitych dalszych przesłanek (np.: faktycznego objęcia spadku, złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku, wydania przez sąd odpowiedniego orzeczenia). Trzeba się też liczyć z podziałem spadku na część rozrządzalną i nierozrządzalną (np. w prawie francuskim).

Jeszcze większe odmienności dotyczące kształtu instrumentów prawnosпадkowych spotkać można w prawie państw *common law* posługującym się konstrukcją administracji spadku (*administration of estate*).

³⁴ Por. H.-P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 79, nb 235.

³⁵ Co do tej instytucji por. K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 537 i nast., nb 418 i nast.

Trzeba też pamiętać, że nawet w państwach, w których zasadę stanowi sukcesja uniwersalna, prawo spadkowe przewiduje zwykle także inne niż dziedziczenie i zapisy prawnośpadkowe podstawy (tytuły) uzyskania korzyści z majątku należącego do spadkodawcy. Na przykład można tu wymienić przewidziane w prawie polskim uprawnienia małżonka i innych osób bliskich spadkodawcy do korzystania w ciągu trzech miesięcy od otwarcia spadku z mieszkania i urządzenia domowego w zakresie do-tychczasowym (art. 923 k.c.) czy też uprawnienia alimentacyjne dziadków (art. 938 k.c.).

Decyzja o dopuszczeniu do głosu zagranicznego prawa jako statutu spadkowego oznacza z góry zgodę na respektowanie tych wszystkich odmienności, które prawo obce przewiduje. Jedyne zabezpieczenie przeciwko skutkom zastosowania prawa obcego stanowi klauzula porządku publicznego (art. 35 rozporządzenia). W myśl art. 35, „stosowania przepisu prawa jakiegokolwiek państwa wskazanego przez niniejsze rozporządzenie można odmówić jedynie wówczas, gdy takie stosowanie jest w sposób oczywisty niezgodne z porządkiem publicznym (*ordre public*) państwa członkowskiego sądu lub innego właściwego organu zajmującego się sprawą spadkową”.

Nie wydaje się jednak, by można było za pomocą klauzuli porządku publicznego wyłączyć w państwie, którego prawu zapis windykacyjny jest nieznany, stosowanie przepisów obcego prawa (statutu spadkowego) dopuszczających ten rodzaj rozrządzenia na wypadek śmierci.

3.3. Zapis windykacyjny prawa majątkowego

Chodzi tu, oczywiście, o prawa majątkowe inne niż prawo własności i skuteczne *erga omnes* „prawa do rzeczy” niebędące własnością. Na czoło wysuwają się wśród takich praw wierzytelności. Dla uproszczenia jedynie one będą brane pod uwagę w dalszych wywodach. Pojawia się pytanie o znaczenie prawa, któremu wierzytelność podlega (statutu wierzytelności), przy ustanowieniu zapisu windykacyjnego tej wierzytelności. Odwołując się do zasad ogólnych, można stwierdzić, że statut wierzytelności rozstrzyga: a) o jej istnieniu i treści, b) o tym, komu przysługuje, c) czy jest zbywalna i dziedziczna. Natomiast statut spadkowy decyduje, czy dopuszczalny jest zapis windykacyjny wierzytelności i jakimi cechami taka wierzytelność powinna się odznaczać. Jej dziedziczność stanowi tutaj wymaganie minimalne. Od ustawodawcy zależy natomiast, czy wymagane będą jeszcze dalsze jej właściwości, na przykład zbywalność. Nie notuje się zaś pomysłów³⁶,

³⁶ Podkreślają to J.P. Schmidt: *Ausländische Vindikationslegate...*, s. 133, przyp. 2; H.-P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 78, nb 231.

by w rozważanym zakresie przyznać znaczenie prawu miejsca położenia przedmiotu wierzytelności, której zapis windykacyjny dotyczy.

3.4. Ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zapisu windykacyjnego

Nie można kwestionować znaczenia statutu rzeczowego przy ocenie skutków zapisu windykacyjnego, jeżeli przedmiot zapisu jest powołanie do istnienia ograniczonego prawa rzeczowego (por. art. 981¹ § 2 pkt 4 k.c.).

Do powstania — w wyniku zapisu windykacyjnego — ograniczonego prawa rzeczowego wymagane jest spełnienie dwóch przesłanek. Z jednej strony statut spadkowy powinien taki przedmiot zapisu windykacyjnego przewidywać, a z drugiej strony — co jest oczywiste — w drodze zapisu windykacyjnego może w danym państwie powstać i funkcjonować tylko takie ograniczone prawo rzeczowe, które znane jest prawu rzeczowemu obowiązującemu w tym państwie (czyli statutowi rzeczowemu).

Treść oświadczenia spadkodawcy ustanawiającego zapis windykacyjny, zmierzający do utworzenia ograniczonego prawa rzeczowego, powinna spełniać oczekiwania statutu rzeczowego. Treść w taki sposób powstałego ograniczonego prawa rzeczowego określa statut rzeczowy.

W celu urzeczywistnienia woli testatora dążącego do ustanowienia w drodze zapisu windykacyjnego ograniczonego prawa rzeczowego, którego przedmiot położony jest w obcym państwie, przyjdzie nam nieraz sięgnąć do instrumentu nazywanego dostosowaniem. Do posługiwania się tym instrumentem zachęca pkt 16 Preambuły. Do powstania w drodze zapisu windykacyjnego ograniczonego prawa rzeczowego wystarczy, że prawo państwa miejsca położenia przedmiotu zapisu windykacyjnego zna ograniczone prawo rzeczowe, będące odpowiednikiem ograniczonego prawa rzeczowego przewidzianego w prawie stanowiącym statut spadkowy, które wskazał testator ustanawiający zapis windykacyjny. Dojdzie jednak wówczas do powstania ograniczonego prawa rzeczowego w kształcie przewidzianym przez statut rzeczowy.

3.5. Zapis windykacyjny przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego

Zapisy takie dopuściło polskie prawo spadkowe (art. 981¹ § 2 pkt 3 k.c.). Znane są one również niektórym obcym systemom prawnym³⁷.

Jeżeli przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne, którego zapis dotyczy, znajduje się w państwie, którego prawu spadkowemu (jako statutowi spadkowemu) zapis podlega, to nie należy oczekiwać większych trudności przy ustalaniu i stosowaniu prawa właściwego. Trudności takie mogą się natomiast pojawić, gdy gospodarstwo rolne lub przedsiębiorstwo znajdują się w innym państwie niż państwo, którego prawo stanowi statut spadkowy.

Jeżeli istnieją szanse zapobiegnięcia temu rozejściu się statutu spadkowego i prawa miejsca położenia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego w drodze wyboru prawa, to spadkodawca powinien z tej szansy skorzystać, o ile zależy mu na skuteczności zapisu windykacyjnego (przy założeniu, że prawo państwa miejsca położenia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego jest takiemu zapisowi przychylne).

Ogólnie można stwierdzić, że zapis windykacyjny przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego położonego w innym państwie niż państwo, którego prawo stanowi statut spadkowy, będzie skuteczny, jeżeli prawo państwa miejsca położenia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego nadaje im (podobnie jak prawo stanowiące statut spadkowy) charakter wyodrębnionych mas majątkowych oraz dopuszcza ich zbycie jako całości. Problematyka ta wymaga dalszych pogłębionych badań.

3.6. Znaczenie prawa regulującego rejestry

I na koniec kilka słów o wątpliwościach, jakie pojawiają się na tle art. 1 ust. 2 lit. l rozporządzenia. Przepis ten wyłącza z zakresu zastosowania rozporządzenia „wszelkie wpisy do rejestru praw do nieruchomości lub rzeczy ruchomych, łącznie z wymogami prawnymi dotyczącymi takich wpisów, oraz skutki wpisu lub braku wpisu takich praw do rejestru”. Nasuwa się pytanie: Jak rozumieć zwrot „wymogi prawne dotyczące wpisów”? Czy użycie tego zwrotu w rozporządzeniu oznacza wyłączenie z zakresu zastosowania rozporządzenia tytułu nabycia prawa podlegającego wpisowi i poddania go prawu właściwemu dla rejestrów („prawa rejestrowemu”)?

³⁷ Zapis windykacyjny przedsiębiorstwa dopuszcza m.in. prawo włoskie — por. J. Waszczuk-Napiórkowska: *Zapis windykacyjny...*, s. 99.

Przepis art. 1 ust. 2 lit. 1 objaśniają pkt. 18 i 19 Preambuły. Nie znajduję w nich podstaw zmuszających do udzielenia pozytywnej odpowiedzi na postawione wcześniej pytanie. Przepis art. 1 ust. 2 lit. 1 nie obejmuje — zdaniem moim — przejścia praw majątkowych na następców na podstawie tytułu prawnośpadkowego. Z pkt. 18 Preambuły nie wynika, by materialnoprawne podstawy nabycia praw majątkowych miały być uzależnione od przepisów prawa rejestrowego³⁸.

Zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą, prowadzenie rejestru określa prawo państwa, w którym rejestr jest prowadzony³⁹. W przypadku rejestrów dotyczących nieruchomości jest to prawo państwa miejsca położenia nieruchomości (*lex rei sitae*). W efekcie dochodzi do koincydencji w rozpatrywanym zakresie statutu rzeczowego i statutu rejestrowego. Taka koincydencja jest z różnych powodów pożądana.

Zbieg, o jakim mowa, nie musi jednak wystąpić, gdy nabycie prawa podlegającego wpisowi następuje na podstawie tytułu prawnośpadkowego. Tytuł ten zasadniczo powinien być uszanowany także wtedy, gdy dochodzi do ujawnienia nabytego na jego podstawie prawa w rejestrze⁴⁰.

Nie da się jednak zignorować pkt. 19 Preambuły, który stwierdza, że prawo państwa członkowskiego, w którym prowadzony jest rejestr, rozstrzyga, czy wpis do rejestru ma charakter deklaracyjny, czy konstytutywny. Prawo to określa — jak się twierdzi — chwilę nabycia prawa, jeżeli wpis ma charakter konstytutywny. Z pkt. 19 Preambuły wynika więc dopuszczenie do głosu prawa państwa, w którym rejestr jest prowadzony, obok prawa zasadniczo właściwego (między innymi statutu spadkowego)⁴¹. Ono samo decyduje o tym, czy wpis jest konstytutywny. Pozytywna odpowiedź na to pytanie przesądza o właściwości prawa państwa,

³⁸ Por. H.-P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 80, nb 239 i 240; J. Górecki: *Europejskie poświadczenie spadkowe — nowy sposób potwierdzenia praw do majątku spadkowego*. „Rejent” 2015, nr 8, s. 21.

³⁹ Por. M. Pazdan: *Prawo* (2012)..., s. 122, nb 193; J. Górecki: *Rozgraniczenie statutu spadkowego i statutu rzeczowego na tle rozporządzenia spadkowego*. W: *Nowe europejskie prawo spadkowe...*, s. 192.

⁴⁰ Na tle prawa niemieckiego nie ma wątpliwości, że do nabycia prawa własności na nieruchomości prowadzi już sama sukcesja uniwersalna uregulowana w § 1922 k.c.n. Por. J. Kleinschmidt: *Optionales Erbrecht...*, s. 762; J.P. Schmidt: *Ausländische Vindikationslegate...*, s. 135; J.P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 81, nb 243.

⁴¹ O kumulatywnym stosowaniu obu statutów por. J. Kleinschmidt: *Optionales Erbrecht...*, s. 762 i nast.; J.P. Schmidt: *Ausländische Vindikationslegate...*, s. 135; M. Margonski: *Ausländische Vindikationslegate...*, s. 108; K. Thorn, in: *Palandt. Bürgerlichen Gesetzbuch*. München 2014, s. 2724; J.P. Mansel, in: *J. von Staudingers Kommentar...*, s. 81, nb 242.

w którym rejestr jest prowadzony. Wymagania przewidziane w tym prawie mogą odwlec w czasie skutki zapisu windykacyjnego. Nie powinny jednak skutków tych unicestwiać.

W praktyce w takich przypadkach liczyć się trzeba z trudnościami. W ich rozwiązaniu pomocne mogą się okazać instrumenty wykształcone w ramach instytucji dostosowania.

Wojciech Klyta^{a)}

Niektóre konsekwencje zmiany statutu w międzynarodowym prawie spółek (przymusowe przeniesienie siedziby spółki)

Abstract: The aim of this paper is to explore the issues arising out of so called “compulsory transfer of the registered office of the company”. The judgment of Polish Supreme Court dated 12 March, 2015 (I CSK 452/14) relates to the contemporary legal status of Polish company incorporated before the Second World War in Lemberg but still leaves many questions unanswered. The Author seeks to find the solution to the problem of the effects of a succession of States after the incorporation of the company with the use of different instruments of private international law. Observations based on the jurisprudence of American, German and French courts highlight the right to transfer the company, which has its registered office after the succession on the territory of the successor state, to the state which law previously governed the creation of the company.

Keywords: seat of company, refugee, state succession, company

1. Uwagi wstępne

Postanowienie SN z dnia 12 marca 2015 r. (I CSK 452/14)¹ stwarza okazję do zwrócenia uwagi na zjawisko przymusowego przeniesienia

^{a)} Dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach.

¹ Opublikowane w Systemie Informacji Prawnej LEX, pod nr 1660657. Zauważyć należy, że SN uchylił orzeczenie sądu okręgowego, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, jednakże motywy tego rozstrzygnięcia skłaniają do nieco szerszej refleksji.

siedziby spółki², pozostające — choć polska judykatura zajmowała się tymi problemami już w okresie międzywojennym³ — w cieniu innych, intensywnie dyskutowanych przez przedstawicieli współczesnej doktryny⁴ międzynarodowego prawa spółek⁵, zagadnień. Wiąże się ono ze zmianą statutu⁶, uwarunkowaną zmianą przynależności państwowej danego terytorium (*Wechsel der Gebietszugehörigkeit, Souveränität*—

² F.A. Mann: *The Effect of State Succession upon Corporations*. In: *Studies in International Law*. By F.A. Mann. Oxford 1973, s. 524—552; P.E. Nygh: *The Refugee Corporation*. „University of Western Australia Law Review” 1975—1976, 11—12, s. 467—479; E.A. Theroux: *Transferred corporate domicile: A new Hebrides Refuge from War and other Calamities*. „American Journal of Comparative Law” 1977, 25, s. 405—413. Termin „przymusowe przeniesienie siedziby” oznacza sytuację, w której spółka (osoba prawna) wskutek zmiany przynależności określonego terytorium podlega „nowemu” systemowi prawnemu: z reguły jest ona przeciwstawiona dobrowolnemu przeniesieniu siedziby. W. Kłyta: *Międzynarodowe prawo spółek*. Kraków 2002, s. 104.

³ Podkreślenia wymaga to, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu w orzeczeniu z 27 czerwca 1921 r. (14 W., IV 25/21) nawiązał do konstrukcji niewłaściwego przeniesienia siedziby spółki. OSP 1921—1922, R. I, poz. 118, s. 99—100 wraz z głosem L. Cichowicza. Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że „nie jest możliwym przeniesienie siedziby spółki akcyjnej niemieckiej, mającej siedzibę w byłej dzielnicy pruskiej, do Niemiec bez równoczesnego rozwiązania spółki”.

⁴ Zob. zestawienie wypowiedzi doktryny z zakresu międzynarodowego prawa spółek: W. Kłyta, w: „System Prawa Handlowego”. T. 9: *Międzynarodowe prawo handlowe*. Red. W. Popiołek. Warszawa 2013, s. 100—107; A. Wowerka, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 a: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, rozdz. 4 § 1, s. 625—708, szczególnie s. 658—673; A.W. Wiśniewski: *W sprawie statutu personalnego osób prawnych. Uwagi na tle tomu 20 A. Systemu Prawa Prywatnego*. „Kwartalnik Prawa Prywatnego” [dalej: KPP] 2015, z. 1, s. 215—225; M. Myszke-Nowakowska: *Transfer siedziby spółki w Unii Europejskiej*. Warszawa 2015, s. 1—188.

⁵ Ta najtrudniejsza problematyka prawa prywatnego międzynarodowego swój renesans zawdzięcza powstaniu państwa narodowego, kształtowaniu się pojęcia obywatelstwa i próbom jego zastosowania w stosunku do osób prawnych. Jednak okazały się one mało inspirujące. Zob.: A. Pillet: *Des personnes morales en droit international privé*. Paris 1914, s. 120—160; Z. Fenichel: *Polskie prywatne prawo handlowe międzynarodowe i międzydzielnicowe*. „Przegląd Prawa Handlowego” 1932, z. 8, s. 8; G. Beitzke: *Juristische Personen im Internationalprivatrecht und Fremderecht*. München—Berlin 1938, s. 22—23; W. Ludwiczak: *Przynależność osób prawnych*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” [dalej: RPEiS] 1968, z. 3, s. 125—135; M. Sośniak: *Z historii spółek handlowych (zarys ogólny)*. „Problemy Prawne Handlu Zagranicznego” [dalej: PPHZ] 2000, T. 19/20, s. 187—215.

⁶ W. Wengler: *Skizzen zur Statutenwechsel*. „Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht” [dalej: RabelsZ] 1958, Nr. 23, s. 560 i nast.; Idem: *Anmerkung zur Beschl. BayObLG z 14. 3. 1959 (BReg. 2 Z 187/58)*. „Neue Juristische Wochenschrift” 1959, H. 39, s. 1734—1735; T. Scheurmann: *Statutenwechsel im internationalen Erbrecht*. München 1969, s. 3—151; H.J. Sonnenberger, in: *Münchener Kommentar zum BGB*. Bd. 10: *Internationales Privatrecht*. 5. Aufl. München 2010, s. 344, nb. 678—679; Ł. Żarnowiec, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 a..., rozdz. 3 § 13, s. 396—418.

swechsel)⁷. Jej przyczynami mogą być np.: konflikty zbrojne⁸, uzyskanie niepodległości państwowej⁹, rewolucje powodujące konflikt między prawem przedrewolucyjnym a porewolucyjnym¹⁰, podziały uprzednio jednolitego państwa¹¹ czy też nacjonalizacja lub inne przejawy konfiskaty majątku spółki¹².

2. Rys historyczny

Z uwagi na to, że postanowienie SN z 12 marca 2015 r. stanowi pierwszą w okresie powojennym wypowiedź polskiego SN dotyczącą przymusowego przeniesienia siedziby spółki, zasadne wydaje się krótkie streszczenie stanu faktycznego, na tle którego zapadło wspomniane postanowienie dotyczące spółki prowadzącej działalność „naftową”. I tak, w dniu 24 sierpnia 1928 r. pomiędzy małżonkami została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano ją do rejestru handlowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy we Lwowie. Udziały w spółce dziedziczyli spadkobiercy pierwotnych wspólników, zachowując jej „rodzinny charakter”. Prowadziła ona działalność także na terenie objętym ówczesnymi granicami RP, jednak nie przeniosła swej siedziby statutowej. Dodać należy, że w archiwach polskich i ukraińskich brakuje odpisów z akt rejestrowych. Na mocy art. 3 ustawy z 31 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej składniki przedsiębiorstwa spółki zostały przejęte na własność Skarbu Państwa¹³. Historia spółki sięga współczesności, gdyż w 2010 r.

⁷ Jedną z konsekwencji takiego procesu jest konflikt pomiędzy ustawą starą a nową (*Annexionskonflikt, conflit d'annexion*), zob. T. Scheurmann: *Statutenwechsel im internationalen...*, s. 18–19.

⁸ Zob. orzeczenia w sprawie „*The Pamia*” (1943) 1 al. English Law Rep. 269, J. Hanna, „Nationality and War Claims Columbia Law Review” vol. XLV, no. 3, s. 301 i nast., s. 330, przyp. 27 oraz s. 334, przyp. 44 oraz „*Chemacid S.A.*” v *Ferrotar Corporation* 51 F. Supp 756 (1943), J. Hanna, „Nationality...”, s. 342, przyp. 78.

⁹ Zob. orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Paryżu (*Cour d'appel de Paris*) z dnia 17 maja 1967 r. w sprawie *Centrale de Réassurance des Mutuelles Agricoles* (Chaisse Centrale).

¹⁰ Zob. orzeczenie w sprawie *Bank of China v. Wels Fargo Bank & Union Trust Co.*, 104 F. Supp. 59 (1952).

¹¹ Zob. orzeczenie w sprawie *Banco de Bilbao v. Sancha* (1938) 2 K.B. 176.

¹² *Ricaud v. American Metal Co.* 246 U. S. 304 (1918), a także judykat w sprawie *Bernstein v. N.V. Nederlandsche — Amerikaansche Stoomvaart Maatschappij* 173 F. 2 d 71 (2 d Circ 1949).

¹³ Dz.U. nr 3, poz. 17.

nadzwyczajne zgromadzenie wspólników powołało zarząd spółki. Spółka (wnioskodawczyni) złożyła wniosek o dokonanie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Zarówno Sąd Rejonowy, jak i rozpoznający apelację wnioskodawczyni Sąd Okręgowy przyjęły, że jest to spółka podlegająca zagranicznemu prawu, zatem nie podlega wpisowi do rejestru. W myśl art. 3 ustawy o krajowym rejestrze sądowym, obowiązek taki dotyczy podmiotów mających siedzibę w kraju. W skardze kasacyjnej spółka zarzuciła wymienionym orzeczeniom naruszenie wielu norm intertemporalnych z zakresu „prawa rejestrowego” oraz art. 17 ustawy o p.p.m. z 4 lutego 2011 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Opisany stan faktyczny wydaje się mało skomplikowany w porównaniu z ciągiem zdarzeń prawnych prowadzących do przymusowego przeniesienia siedziby spółki, których konsekwencje stanowiły przedmiot rozstrzygnięcia zagranicznych sądów¹⁴.

3. Przymusowe przeniesienie siedziby spółki w świetle wybranych uregulowań na płaszczyźnie międzynarodowej i krajowej

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na oryginalne unormowanie problematyki przymusowego przeniesienia siedziby określone w art. 20 zd. 2 Kodeksu Bustamantego, stanowiącego załącznik do konwencji o międzynarodowym prawie prywatnym krajów Ameryki Łacińskiej¹⁵. Norma ta odsyła do art. 13 tegoż traktatu, który z zastrzeżeniem szczególnych uregulowań pomiędzy zainteresowanymi państwami nakazuje stosowanie ustawy państwa nowo utworzonego, jeżeli zostało ono uznane przez państwo siedziby sądu, a w braku uznania prawa starego państwa.

Wspomnieć należy także o uregulowaniach traktatu wersalskiego, gdyż w doktrynie polskiej L. Cichowicz rozważał możliwość analogicznego zastosowania art. 91 tego aktu do osób prawnych, propagując zasadę *comitatus gentium* obowiązującą w stosunkach międzyarodo-

¹⁴ Zob. pkt 4 niniejszego szkicu.

¹⁵ Konwencja o międzynarodowym prawie prywatnym krajów Ameryki Łacińskiej wraz z Kodeksem Bustamantego. Warszawa, PIHZ, 1965, s. 5—116 (tekst cytowanych przepisów na s. 14—15).

wych¹⁶. Natomiast przykładem szczegółowego unormowania tej problematyki jest przepis § 12 Aneksu XIV towarzyszącego traktatowi pokojowemu zawartemu z Włochami w dniu 10 lutego 1947 r.¹⁷

Kończąc ten fragmentaryczny przegląd, należy wskazać na przytoczone przez F.A. Manna¹⁸ unormowania dwustronnych umów międzynarodowych, szczególnie tych zawartych przez Francję z państwami objętymi niegdyś jej protektorem¹⁹.

Intrygują także regulacje tej problematyki w krajowych kodyfikacjach prawa prywatnego międzynarodowego. Ich przykład stanowi unormowanie określone w art. 163 ust. 2 szwajcarskiej ustawy o p.p.m. z 18 grudnia 1987 r.²⁰, „odsyłające” do art. 61 ustawy związkowej z 8 października 1982 r. o gospodarczym zaopatrzeniu kraju. Ten akt prawny nakazuje „pro wizorycznie” stosować między innymi uchwałę Rady Związku z 12 kwietnia 1957 r. o zarządzeniach zabezpieczających dla osób prawnych, spółek osobowych i jednoosobowych firm²¹. Spośród wielu osobliwości tego unormowania należy zwrócić uwagę na „relikt” czasów kolonialnych²² — wspomniany art. 12 ust. 2 — pozwalający na „zakonserwowanie” szwajcarskiej przynależności w przypadku przeniesienia siedziby spółki za granicę.

Na uwagę zasługują również: przepisy obowiązujące na Nowych Hebrydach²³, system prawny kanadyjskiej prowincji Nowy Brunswik²⁴, prawo Panamy²⁵ czy też regulacje obowiązujące w Liechtensteinie²⁶.

¹⁶ L. Cichowicz: *Glosa do wyroku SA w Poznaniu z 27 czerwca 1921 r.* OSP 1921, z. 3, s. 99—100.

¹⁷ F.A. Mann: *The Effect...*, s. 551.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ I tak np., według art. 11 ust. 3 konwencji zawartej pomiędzy Francją a Republiką Malagaską z 27 czerwca 1960 r., spółki mające swą siedzibę statutową na terytorium Republiki Malagaskiej mogą, spełniając pewne wymogi, zachować swój pierwotny status dotyczący zasad ich tworzenia, działania, zakończenia, stosunków między wspólnikami lub akcjonariuszami. „Clunet” 1960, N° 4, s. 1138.

²⁰ „Bundesblatt” 1983 I 263; zob. polski przekład J. Poczubot, w: *Kodyfikacje prawa prywatnego międzynarodowego: Albanii, Austrii, Czecho-Słowacji, Egiptu, Grecji, Hiszpanii, Jugosławii, NRD, Portugalii, RFN, Szwajcarii, Turcji, Węgier, Włoch, ZSRR.* Warszawa, EWG, 1991, s. 121.

²¹ P. Nobel: *Internationales und Transnationales Aktienrecht.* Bd. 1: *Teil IPR und Grundlagen.* Zürich 2012, s. 109—114.

²² Ibidem, s. 112.

²³ Zob. regulacje New Hebrides Company Regulation z 1971 r. z późn. zm.; E.A. Theroux: *Transferred...*, s. 409—411.

²⁴ Zob. sec. 1 ustawy (*Foreign Corporations Act*) obowiązującej w kanadyjskiej prowincji New Brunswick.

²⁵ G. Boutin: *Panamanian Offshore Company Law and Conflicting Laws.* „Revue de Droit affaires internationales/International Business Law Journal” 2007, N° 2, s. 171—210.

²⁶ Zob. art. 234 prawa osobowego i spółek obowiązujący w księstwie Liechtenstein z 20.10.1926 r., opubl. LGBl. 1926, n. 4 ze zmianami, które weszły w życie 1.01.1997 r.

4. Wypowiedzi zagranicznej judykatury dotyczące przymusowego przeniesienia siedziby spółki

4.1. Poszukiwania judykatury zmierzające do rozwiązania problemu niewłaściwego przeniesienia siedziby spółki na podstawie łącznika siedziby

Na wstępie zauważyć należy, że przyjęcie pragmatycznego stanowiska w orzeczeniach, w których nawiązano do łącznika siedziby, pozwoliło na „odrodzenie się” spółki pod rządami prawa państwa powołującego ją do życia przed zdarzeniem powodującym zmianę statutu²⁷. Do nurtu tego zaliczyć należy wypowiedź niemieckiego SN (*Reichsgericht*) z 29 czerwca 1927 r., dotyczącą powołanej do życia w 1905 r. spółki o firmie *Lothringer Portland — Cement Werke A.G.* z siedzibą w Strasbourgu i oddziałem w Lorraine²⁸. W myśl postanowień traktatu wersalskiego, miasta te przypadły Francji, w konsekwencji więc zarząd nad spółką powierzono administratorowi. W dniu 7 stycznia 1920 r. jedyny dyrektor spółki przebywający w Niemczech zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, na którym podjęto uchwałę o przeniesieniu siedziby spółki do Karlsruhe, a następnie dokonano odpowiedniego wpisu w rejestrze handlowym. Niemiecki SN (*Reichsgericht*), oceniając skuteczność całego procesu, stwierdził, że w zasadzie „transfer” siedziby spółki za granicę prowadzi do jej rozwiązania. Jednak takie przeniesienie siedziby, będące w istocie „powrotem” do prawa państwa, które powołało ją do życia — dokonane dla zachowania bytu spółki — nie powoduje takiego skutku. Wskazana myśl pojawia się także w orzeczeniu sądu w Berlinie (*Kammergericht*) z 7 lutego 1924 r., które dotyczy przeniesienia siedziby spółki założonej w Katowicach, należących wówczas do Niemiec. Gdy Katowice stały się stolicą polskiego Górnego Śląska, spółka jako swą siedzibę obierała niemieckie miasto Bytom. Za skutecznością całego procesu przemawiał — zdaniem sądu — brak konfliktu wchodzących w grę regulacji (*conflit d’annexion*), gdyż zarówno w państwie „nowej”, jak i w kraju „poprzedniej” siedziby spółki obowiązywały te same regulacje²⁹.

Zob. bliżej A. Appel: *Reform und Kodifikation des Liechtensteinischen internationalen Privatrecht*. *RabelsZ* 1997, H. 3, s. 510—544.

²⁷ F.A. Mann: *The Effect...*, s. 537.

²⁸ RGZ 107, s. 94.

²⁹ Jb. FGG „Jahrbuch für Entscheidungen in Sachen der freiwilligen Gerichtsbarkeit” 2, 252.

Z kolei orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Paryżu (*Cour d'appel de Paris*) z 17 maja 1967 r. — wydane w sprawie *Caisse Centrale de Rèassurance des Mutuelles Agricoles (Chaise Centrale)*³⁰ — jest szeroko komentowane przez przedstawicieli piśmiennictwa³¹. Dotyczyło ono spółki założonej w dniu 21 grudnia 1907 r. w Algierze, gdzie obowiązywało wówczas prawo francuskie. Zarówno siedziba statutowa (*siège social*), jak i siedziba rzeczywista (*siège administratif*) spółki znajdowały się w tym samym mieście. Po ogłoszeniu przez Algierię niepodległości w dniu 1 lipca 1962 r. doszło do rozwiązania zarządu spółki i powołania przez władze nowo utworzonego państwa jej tymczasowych zarządców. W konsekwencji dyrektorzy zarządzający spółką podjęli w listopadzie 1963 r. decyzję o przeniesieniu jej siedziby do Paryża, potwierdzoną uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, które odbyło się w Paryżu w 1964 r. Jednak czynności te z perspektywy prawa algierskiego okazały się nieskuteczne. Mimo to powstała na fundamentach dawnej algierskiej *Caisse Centrale* nowo uformowana pod rządami prawa francuskiego spółka wytoczyła powództwo, zmierzające do zwrotu mienia znajdującego się we Francji. Jednocześnie działała spółka o tej samej nazwie z siedzibą w Algierii. W dniu 17 maja 1967 r. Sąd Apelacyjny w Paryżu (*Cour d'appel de Paris*), utrzymując orzeczenie sądu pierwszej instancji z 6 lipca 1966 r. (*Tribunale de grande instance de la Seine*), nawiązując do założeń teorii kontroli, stwierdził, że powodowa spółka może „zakonserwować” francuską przynależność państwową. Natomiast francuski SN (*Cour de Cassation*), na mocy orzeczenia z dnia 30 marca 1971 r., utrzymał w mocy wskazany wyżej wyrok³², modyfikując niemiecką koncepcję rozszczepienia spółki (*Spaltungstheorie, théorie de la scission*)³³.

³⁰ „Clunet” 1967, 94° Anné, N° 4, s. 874—881.

³¹ Y. Loussauarn, notka do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Paryżu (*Cour d'appel de Paris*) z 17 maja 1967 r. „Clunet” 1967, 94° Anné, N° 4, s. 881—884, który stwierdził, że ma ono heretycki charakter (*caractère hérétique*).

³² RCDP 1971, s. 451 wraz z notką L. Lagarda, s. 457—468.

³³ D. Einsele: *Rest — bzw. Spaltgesellschaft auch bei Entschädigung?, Ein Problem internationaler Enteignungsrechts im Spiegel des Art. 14 III GG*. *RabelsZ* 1987, H. 4, s. 603—629.

4.2. Przykłady rozstrzygnięć problematyki przymusowego przeniesienia siedziby w nawiązaniu do założeń teorii powstania

Zauważyć należy, że odpowiadająca zasadom logiki³⁴ teoria powstania³⁵ może prowadzić do rozstrzygnięć terytorialnych. Orzeczenie nowojorskiego sądu (*Southern District of New York*) z dnia 8 kwietnia 1953 r. w sprawie *NV Suikerfabriek Wono — Aseh v Chase National Bank of City New York*³⁶ jest echem tych koncepcji. Wspomniany sąd rozpoznawał powództwo o wydanie papierów wartościowych i pieniędzy, wytoczone przez spółkę założoną w 1899 r. pod rządami prawa holenderskiego, która na wyspie Jawa prowadziła działalność cukrowniczą. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej zdeponowała ona gotówkę i papiery wartościowe w banku *Chase National*. Po upływie roku aktywa te zostały przekazane na rzecz innego podmiotu (*Netherlands Indies Foreign Exchange Institute*). Spółka produkująca cukier przeniosła swą siedzibę do Surinamu, chroniąc tym samym majątek przed konsekwencjami wojny. Po latach domagała się od banku wydania akcji i środków pieniężnych, gdyż jej akcjonariusze kwestionowali uprawnienia „powiernika” i wyznaczonego przez niego banku — kontrolowanych już przez władze Indonezji — do tych „aktywów”. W uzasadnieniu do tego orzeczenia sąd powołał się na to, że przeniesienie siedziby spółki jest nieskuteczne, gdyż prawo Indonezji nie „wyraziło” na taki proces zgody, ponadto ewentualny „transfer” siedziby spółki na Surinam zagroziłby gospodarce Indonezji³⁷.

³⁴ H.G. Koppensteiner: *Internationale Unternehmen im deutschen Gesellschaftsrecht*. Frankfurt am Main 1971, s. 122 i nast.; G. Beitzke: *Kollisionsrecht von Gesellschaften und juristischen Personen*. In: *W. Lauterbach Vorschläge und Gutachten zur Reform der deutschen internationalen Personen — und Sachenrecht*. Tübingen 1972, s. 115 i nast.; K.H. Neumayer: *Betrachtungen zum internationalen Konzernrecht*. „Zeitschrift für vergleichende Rechtswissenschaft” 1984, H. 83, s. 140 i nast.

³⁵ Dodatkowymi zaletami koncepcji utworzenia są: łatwość ustalenia państwa, wedle systemu prawnego którego spółka powstała, niemożność „kwestionowania” powołania spółki do życia pod rządami tego statutu, zapewnienie przeniesienia siedziby rzeczywistej bez zmiany statutu, ułatwienie międzynarodowej wymiany handlowej przez liberalizację uznawania spółek, zapewnienie jedności statutu personalnego spółki, „samokontrola” ze strony państwa tworzącego spółkę postanowień jej statutu i strzeżenie interesów innych państw, wreszcie okoliczność, że systemy państw są do siebie zbliżone; w konsekwencji statut odpowiadający postanowieniom państwa powołującego spółkę do życia jest zgodny z regulacjami obowiązującymi w państwie jej rzeczywistej siedziby, zob. przyp. 34.

³⁶ W.W. Bishop Jr: *Judicial Decisions*. „American Journal of International Law” 1953, T. 47, s. 717—718.

³⁷ 82 Int. L. R. 1953.

Chociaż w tle tego judykatu pojawiają się wątki dotyczące międzynarodowego prawa wyłączeniowego, jednak nie stanowiły one głównego nurtu rozważań sądu, gdyż takie regulacje rząd Indonezji wydał dopiero w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku³⁸.

Także wypowiedź angielskiego Sądu Apelacyjnego (*Court of Appeal*) z 1938 r. w sprawie *Banco de Bilbao v. Sancha* nie pozwala na szersze ukazanie zalet teorii powstania³⁹. Dotyczyła ona losów prowadzącego międzynarodową działalność banku podczas wojny domowej w Hiszpanii. W celu wyjaśnienia istoty sprawy należy przytoczyć motyw, którymi kierował się sędzia Lewis J., wydając orzeczenie w pierwszej instancji. Odmówił on „skuteczności” uchwale powziętej na początku 1937 r., powołującej nowy zarząd banku, która była zgodna z regulacjami wydanymi przez wspierany przez republikańską Hiszpanię rząd autonomii Kraju Basków. Przyczyną sporu były starania podejmowane przez ten zarząd, zmierzające do przejęcia kontroli nad londyńską filią banku. Spółka występująca w roli powoda złożyła apelację, jednak przed jej rozpoznaniem Kraj Basków znalazł się pod zwierzchnictwem sił dowodzonych przez Generała Franco. Wskazana spółka przeniosła swą siedzibę najpierw do Valencji, potem do Santander, a następnie do Barcelony. Konkurencyjne potęgi militarne wydały pozostające z sobą w konflikcie regulacje odnośnie do tych zdarzeń. Sąd Apelacyjny (*Court of Appeal*), rozstrzygając ten swoisty konflikt (*Annexionskonflikt, conflit d'annexion*), musiał wyznaczyć system stanowiący statut personalny banku. Organ ten utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy, przyjmując, że kwestia, kto jest uprawniony do reprezentacji spółki, objęta jest zakresem jej statutu personalnego. Sąd wyszedł z założenia, że statutem tym jest prawo państwa, w którym spółka ma swój „dom” [*law prevailing at the place where the corporate home (domicilio social) was set up*]. Ponadto, skoro dyrektorzy banku nie zostali powołani w sposób prawidłowy, to ich decyzja o przeniesieniu siedziby spółki nie mogła być skuteczna, a jej potwierdzenie przez rząd hiszpański, które nastąpiło po utracie kontroli nad miastem Bilbao, również nie może wywrzeć retroaktywnych skutków. Słabości takiego zabiegu dostrzegł F.A. Mann, który postulował rozwiązanie konfliktu między prawem państwa sprawującego władzę *de jure* nad danym terytorium a ustawodawstwem państwa wykonującego tę zwierzchność *de facto* na korzyść tego pierwszego, o ile stanowi ono również statut personalny spółki⁴⁰.

³⁸ P.E. Nygh: *The Refugee...*, s. 473.

³⁹ *Banco de Bilbao v. Sancha* (1938) 2 K.B. 176; omówione również przez J.W. Garnera: *Decisions of Nationals Tribunals Involving Point of Public Or Private International Law*, „The British Yearbook of International Law” 1939, vol. 19, s. 241—243.

⁴⁰ F.A. Mann: *The Effect...*, s. 548.

5. Rozważania z zakresu międzynarodowego prawa spółek prowadzone przez Sąd Najwyższy

Rozważania należy rozpocząć od banalnego stwierdzenia, że prawodawca polski tradycyjnie nie określa, według jakich kryteriów ustalać należy siedzibę osoby prawnej, mimo że nadał temu pojęciu normatywny charakter. Dawniejsza polska doktryna⁴¹ zwracała się ku kryterium siedziby rzeczywistej. Także wielu przedstawicieli współczesnego piśmiennictwa podkreśla zalety tego rozwiązania⁴². Do tego nurtu — posługując się pojęciem „prawa miejsca siedziby” — nawiązywały zarówno dawniejsze, jak i współczesne wypowiedzi judykatury⁴³. Przykładem jest również komentowane orzeczenie. Jednakże z rozważań zamieszczonych w uzasadnieniu wynika, że chodzi tu o typowy dla międzynarodowego prawa spółek przypadek rozbieżności między rzeczywistą siedzibą spółki a jej siedzibą określoną w statucie (umowie). Cechy szczególne niewłaściwego przeniesienia siedziby nie zostały w nim uwypuklone. W konsekwencji rozważania należy prowadzić na dwóch płaszczyznach. Pierwszą z nich stanowi „oderwanie” dywagacji od szczególnych okoliczności powodujących zmianę statutu. Natomiast drugą płaszczyzną jest próba zestawienia rezultatów rozważań prowadzonych przez polski SN z dorobkiem judykatury zagranicznej, która zostanie dokonana w końcowej części niniejszego opracowania.

⁴¹ K. Przybyłowski: *Prawo prywatne międzynarodowe. Część ogólna*. Lwów 1935, s. 129; natomiast M. Sośniak, który powoływał się na opracowania J. Jakubowskiego, uważał, że „konceptja utworzenia nie nadaje się do przyjęcia”. M. Sośniak: *Recenzja opracowania autorstwa G. Wujka, „Reglamentacja prawna przedsiębiorstw wielonarodowych”*, Warszawa 1982. PPHZ 1984, T. 8, s. 227—230; spośród tylko niektórych opracowań J. Jakubowskiego, w których autor ten zajmuje negatywne stanowisko odnośnie do teorii utworzenia, wymienić należy: J. Jakubowski: *Osoby prawne w polskim prawie prywatnym międzynarodowym*. „Państwo i Prawo” [dalej: PiP] 1969, z. 8—9, s. 268 i nast.; Idem: *Przedsiębiorstwo w handlu międzynarodowym*. Warszawa 1970, s. 236—237; Idem: *Les Entreprises D'Etat Polonaises Dans Le Commerce International*. In: *Colloquio Promoso DALL'Accademia Nazionale dei Lincei in Collaborazione con Università di Varsovia*. Roma 1976, s. 88; Idem: *Z problematyki prawnej kapitalistycznych przedsiębiorstw międzynarodowych*. RPEiS 1980, z. 3, s. 24 i nast.

⁴² M. Pazdan, w: „System Prawa Handlowego”. T. 2: *Prawo spółek handlowych*. Red. S. Włodyka. Wyd. 2. Warszawa 2012, s. 334 i nast.

⁴³ Postanowienie SN z dnia 28.04.1998 r. (II CKN 133/97), s. 51 (wedle SN, prawo miejsca siedziby jest właściwe dla określenia tzw. statusu personalnego osoby prawnej). OSNCP 1997, z. 10, poz. 154, s. 49—54, „Monitor Prawniczy” 1998, nr 3, s. 111—112; Postanowienie SA w Katowicach z dnia 6.10.1998 r. (I Acz841/98). OSA 1999, nr 4, s. 40—44 z powtórzeniem twierdzeń SN, s. 43; zob. także wyrok SN z 27 marca 2008 r. (III CSK 210/07). LEX nr 627212 oraz Postanowienie SN z 24 lipca 2014 r. (I CSK 504/13). LEX nr 1521317.

Przed wszystkim należałoby podjąć próbę krótkiego uściślenia przynajmniej dwóch grup zagadnień poruszonych w uzasadnieniu. Po pierwsze, po jego lekturze można odnieść wrażenie, że znaczenie kolizyjnoprawne i materialnoprawne pojęcia siedziby spółki się przeplatają. Do takiego wniosku prowadzi stwierdzenie SN o „możliwości utworzenia spółki za granicą (także z punktu widzenia dzisiejszych realiów terytorialnych), a mogącej mieć siedzibę w Polsce, z racji działającego na obszarze Polski jej organu zarządzającego w rozumieniu art. 41 k.c.”. Ślad tego typu zabiegów kwalifikacyjnych jest wprawdzie obecny w dawniejszej polskiej doktrynie⁴⁴, jednak niełatwo dostrzec, że mają one charakter tautologiczny⁴⁵. Paradoksalnie, stanowiłyby nawiązanie do krytykowanego przez SN stanowiska sądów niższych instancji, skłaniających się ku łącznikowi siedziby statutowej⁴⁶. Należy raczej dążyć do starannego rozdzielenia od siebie kolizyjnoprawnego i materialnoprawnego zakresu regulacji. Postulat taki zgłaszają nawet zdecydowani zwolennicy teorii powstania⁴⁷. W konsekwencji założenie spółki mającej rzeczywistą siedzibę w Polsce, a statutową za granicą jest niedopuszczalne w przypadku zastosowania jakiegokolwiek z mających współcześnie znaczenie wariantów siedziby. Na marginesie można dodać, że jest też niedopuszczalne w przypadku przyjęcia teorii powstania. Sytuacja, w której system prawny obowiązujący w państwie siedziby statutowej spółki, nawiązując do koncepcji utworzenia za pośrednictwem konstrukcji odesłania zwrotnego (*renvoi*⁴⁸), „nakazuje” stosowanie prawa polskiego w myśl art. 5 ust. 1 ustawy o p.p.m.⁴⁹ ma znaczenie teoretyczne, gdyż nie jest możliwe utworzenie podlegającej prawu polskiemu spółki mającej statutową siedzibę za granicą.

Kończąc te uwagi, należy zasygnalizować, że międzynarodowe prawo spółek stanowi płaszczyznę wzajemnego przenikania się zagadnień prawa prywatnego i aspektów dowodowych normowanych przez procedurę cywilną. Z jednej strony okoliczności rozstrzygające o istnieniu rzeczywistej siedziby spółki określa norma prawa prywatnego międzynarodowego, a z drugiej strony prawo procesowe wskazuje wymogi zastosowania reguł rozkładu ciężaru dowodu i precyzuje kryteria oceny, na podstawie

⁴⁴ W. Ludwiczak: *Międzynarodowe prawo prywatne*. Warszawa 1990, s. 124.

⁴⁵ W. Popiołek: *Spółki osobowe w prawie prywatnym międzynarodowym*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 16: *Prawo spółek osobowych*. Red. A. Szajkowski. Warszawa 2008, s. 447, przyp. 9.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ C. Rödter: *Das Gesellschaftskollisionsrecht im Spannungsverhältnis zur Rom I- und II VO*. Frankfurt am Main 2014, s. 50—51.

⁴⁸ W. Popiołek, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 373, nb. 77.

⁴⁹ W tym duchu M. Szydło: *Statut personalny osób prawnych — w projekcie nowej ustawy prawo prywatne międzynarodowe*. KPP 2007, z. 1, s. 159.

których ustala się, czy strona w danym przypadku wywiązała się z ciężaru dowodu. W istocie chodzi tu o udowodnienie okoliczności faktycznych stanowiących łącznik normy kolizyjnej (rzeczywista siedziba spółki). Wycinek tej złożonej materii został współcześnie opracowany przez M. Seibla⁵⁰, który wykazał, że to prawo materialne stanowi podstawę rozkładu ciężaru dowodu (*materialrechtsakzessorische Beweisverteilung*)⁵¹. Na uwagę zasługuje również krytyka ze strony tego autora domniemania, że siedziba spółki znajduje się w państwie, zgodnie z prawem którego spółka została w sposób widoczny na zewnątrz ukształtowana, założona⁵². Jest ono w istocie — zdaniem M. Seibla — wyrazem przekonania, doświadczenia (*allgemeinen Erfahrungssatz*), mającego jedynie pośredni wpływ na dowodzenie⁵³.

4. Podsumowanie

Przytoczony skrótowy przegląd wypowiedzi zagranicznej judykatury⁵⁴ pozwala dostrzec dodatkowy wymiar tradycyjnej antynomii⁵⁵ między teorią siedziby rzeczywistej spółki a koncepcją siedziby statutowej, stanowiącej w istocie odmianę teorii powstania⁵⁶ (inkorpora-

⁵⁰ M. Seibl: *Die Beweislast bei Kollisionsnormen*. Tübingen 2009, s. 85—98, 174—177.

⁵¹ Zob. orzeczenie niem. SN (Bundesgerichtshof) z 11.07.1957 r. BGHZ 25, s. 134 i nast. oraz orzeczenie niem. SN (Bundesgerichtshof) z 21.03.1986 r. BGHZ 97, s. 269.

⁵² H. Bungert: *Zum Nachweis des effektiven Verwaltungssitzes der ausländischen Kapitalgesellschaft: Die Briefkastengesellschaft als Vorurteil*. „Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts” [dalej: IPRax] 1998, H. 5, s. 339—348.

⁵³ M. Seibl: *Die Beweislast...*, s. 288—290.

⁵⁴ F.A. Mann: *The Effect...*, s. 534—542.

⁵⁵ Ibidem, s. 533.

⁵⁶ Według rezolucji podjętej przez uczestników sekcji prawa międzynarodowego w ramach II Kongresu Prawa Porównawczego w Hadze, który obradował w dniach 2—6 sierpnia 1932 r., „narodowość spółki handlowej oznacza się według miejsca, w którym ona uzyskała swój byt prawny, z zastrzeżeniem dla innych państw prawa stosowania wszelkich środków zmierzających do strzeżenia ich interesów”. „Przegląd Prawa i Administracji im. Ernesta Tilla” 1933, R. LVIII: *Rozprawy i zapiski literackie*, s. 383—386. Zdaniem K. Przybyłowskiego, „The nationality of corporation is determined by the place where it has been given its legal existence”. Idem: *Prawo...*, s. 127; zob. też Rezolucję Instytutu Prawa Międzynarodowego (Institute de droit international) podjętą na sesji warszawskiej w 1965 r. Wedle jej art. 1 (article premier), „Une société est régie par la loi pays qui a été choisi par les fondateurs pour sa constitution et où cette société a son siège statuaire”. *Annuaire de L' Institut de Droit International Session de Varsovie*,

cji)⁵⁷. Dążenia judykatury do stosowania „ustawy lepiej odpowiadającej istocie sprawy, ustawy, która pozwoli ma skuteczniejsze w danym przypadku uzupełnienie ogólnego celu społecznego”⁵⁸, nie zawsze przynosiły pożądane rezultaty. Inspirujące rozwiązanie tych zagadnień przed laty zaproponował P. Lagard⁵⁹. Jego uwagę przykuła teoria uznania⁶⁰ francuskiej przynależności spółki (*l'institution de la reconnaissance de la nationalité française*), mogąca stanowić kolizyjnoprawną podstawę rozważań francuskiego SN (*Cour de Cassation*) z dnia 30 marca 1971 r.⁶¹ Współcześnie propozycję tę zaaprobowali P. Mayer i V. Heuzè⁶². Wydaje się, że zasada ta może się również okazać pomocna w rozwiązywaniu problemów związanych z przymusowym przeniesieniem siedziby spółki w polskim międzynarodowym prawie spółek⁶³.

s. 52. Wreszcie zauważyć należy, że podczas 24. spotkania Europejskiej Grupy Prawa Prywatnego Międzynarodowego, które odbyło się po upływie ponad ośmiu dekad od zakończenia obrad Kongresu Prawa Porównawczego w Hadze, zadawano podobne pytania, zob. C. Kohler: *Der lange Abschied von der Sitztheorie im europäischen internationalen Gesellschaftsrecht — Tagung der Europäischen Gruppe für Internationales Privatrecht im Florenz*. IPRax 2015, H. 2, s. 186—187.

⁵⁷ J. Poczobut: *Statut personalny osób prawnych w projekcie ustawy — prawo prywatne międzynarodowe*. W: „Aurea praxis aurea theoria”. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego. Red. J. Gudowski, K. Weitz. T. 2. Warszawa 2011, s. 2447—2477.

⁵⁸ Cytowany fragment pochodzi z opracowania L. Babińskiego. Idem: *Recenzja pracy P. Poulleta „Manuel de droit privé belge Louvain”, Paris 1925*, s. 265. RPEiS 1926, s. 511—512.

⁵⁹ P. Lagarde: *Notka do orzeczenia francuskiego SN (Cour de Cassation) z 30 marca 1971 r.* RCDP 1971, T. L, no. 3, s. 461—468 (szczególnie s. 467—468); na marginesie można zauważyć, że pierwociny tej koncepcji można odszukać w glosie L. Cichowicza do wyroku SA w Poznaniu z 27 czerwca 1921 r.

⁶⁰ A. Dorabalska: *Uznanie stosunku prawnego powstałego za granicą*. PiP 2012, z. 4, s. 54—66; H.J. Sonnenberger: *Anerkennung statt Verweisung? Eine neue internationalprivatrechtliche Methode?*. In: *Festschrift für Ulrich Spellenberg zum 70. Geburtstag*. München 2010, s. 371—391; G. Gorczyński: *Z problematyki uznania zagranicznej osoby prawnej*. W: *O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości*. Red. A. Bielska-Brodziak. Katowice 2015, s. 197—223.

⁶¹ RCDP 1971, T. L, no. 3, s. 451—456.

⁶² P. Mayer, V. Heuzè: *Droit international privé*. 11 e édition. Issy — les — Moulineaux 2014, s. 748—749, nb. 1123.

⁶³ Potencjalnie można odczytać w tym duchu rozważania prowadzone przez SN, a dotyczące przeniesienia siedziby spółki na obszarze II RP; zob. więcej na temat takiej konstrukcji W. Kłyta: *Siedziba osoby prawnej*. KPP 2001, z. 3, s. 498—500.

Katarzyna Sznajder-Peroń^{a)}

Niemожność stwierdzenia treści prawa obcego w rozsądnym terminie — uwagi na tle art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe

Abstract: The article focuses on problems with the determination of foreign law. According to Polish regulations, the court is obliged to ascertain the content of the applicable law of its own motion. However, obstacles might be encountered in the process, which effectively hinder the procedure. The author discusses the question whether the provision of Art. 10 S. 2 of the 2011 Act on Private International Law is a functional solution, especially as regards the statutory criterium of “reasonable time”. Namely, the court’s efforts to determine the content of the law applicable should be undertaken within a time limit deemed as “reasonable”, given the facts of the case and the need to resolve it in an effective way. The court is obliged to undertake all available measures to ascertain the content of applicable law, having in mind that it cannot lead to a situation where the parties’ interests would be frustrated by the process taking too long. Should the court find that the determination of foreign law is not possible within reasonable time, according to Art. 10 s. 2 of the Act cited above it is obliged to apply Polish law as a last resort. In the article it is analyzed whether the present statutory regulation fulfills its role, as expected in the law-making process. The author concludes that this provision is a flexible solution, allowing the court to assess the situation in a given case and reach a decision taking into account all the important issues. There is no need modify the law, especially by introducing a more detailed provision.

Keywords: content of foreign law, impossibility to ascertain foreign law, obligation of the court, reasonable time, Polish law as last resort

^{a)} Dr, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

1. Zarys problematyki

Sądy i inne organy państwa rozpoznają przedstawione im zagadnienia na podstawie norm prawa materialnego. Oznacza to, że do wydania rozstrzygnięcia konieczne jest określenie jego podstawy prawnej, wywiedzionej z aktu normatywnego. W sprawach z elementem obcym właściwe prawo materialne zostaje wskazane przez normę kolizyjną. W polskim systemie prawnym ugruntowana jest zasada stosowania obcego prawa prywatnego na równi z prawem wewnętrznym. Zatem w razie ziszczenia się przesłanek stosowania prawa obcego określonych w normie kolizyjnej decyzja organu państwa winna być oparta na relevantnych przepisach prawa wskazanego jako właściwe. Brak jest przy tym podstawy dla przyjęcia, że prawo wewnętrzne, w tym przypadku polskie, winno być traktowane w sposób uprzywilejowany w porównaniu z prawem obcym¹. Normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego wiążą organy państwa, nakazując im poszukiwać z urzędu prawa właściwego i dostrzegać w ocenianym stanie faktycznym również okoliczności prowadzące do właściwości prawa obcego². Po ustaleniu faktów relevantnych dla wskazania danego systemu prawnego kolejnym etapem działalności organu orzeczniczego jest ustalenie treści prawa, które należy stosować w sprawie. Również w tej mierze zasadą jest działanie z urzędu³. Sąd winien dokonać ustaleń w odniesieniu do treści obcych norm, miarodajnych dla rozstrzygnięcia, starając się ją jak najwierniej odtworzyć, biorąc pod uwagę źródło norm i postrzegając je jako element obcego systemu prawnego⁴. Zarówno w ramach ustalania przesłanek właściwości danego prawa, jak i podczas próby dotarcia do treści obcych norm sąd może napotkać trudności, które, w zależność

¹ M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Warszawa 2012, s. 82; T. Ereciński: *Prawo obce w sądowym postępowaniu cywilnym*. Warszawa 1981, s. 184; K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 510. Zob. poglądy doktryny niemieckiej, m. in.: H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht*. München 2002, s. 273; J. Kropholler: *Internationales Privatrecht*. Tübingen 2006, s. 212.

² Okoliczności te opisane są w łączniku normy kolizyjnej, zob. M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*..., s. 49 i nast. Co do działania sądu z urzędu — K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 513 i nast.; H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht*..., s. 274.

³ Por. z orzecznictwa uzasadnienia wyroków SN: z dnia 3 marca 2011r., II PK 208/10. OSNP 2012, nr 9—10, p. 110; z dnia 23 maja 2013 r., II CSK 250/12. OSNC 2014, nr 1, p. 8.

⁴ T. Ereciński: *Zasada „iura novit curia” w międzynarodowym postępowaniu cywilnym*. W: „Studia Iuridica”. T. 5. Warszawa 1976, s. 85 i nast.

ci od ich stopnia, mogą prowadzić do niemożności dokonania potrzebnych ustaleń w czasie gwarantującym stronom należytą ochronę ich roszczeń. Do kwestii tych, dostrzeganych od dawna w nauce prawa prywatnego międzynarodowego⁵, odniósł się również ustawodawca polski w ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe [dalej: ustawa p.p.m. z 2011 r.]⁶, przewidując na wypadek takich przeszkód możliwość sięgnięcia do tzw. statutu zastępczego⁷. W aktualnym stanie prawnym właściwym przepisem w tym zakresie jest art. 10 ust. 2 p.p.m., choć w grę mogą także wchodzić reguły szczególne. Zgodnie z powołanym przepisem ogólnym, jeżeli nie można stwierdzić w rozsądnym terminie treści właściwego prawa obcego, stosuje się prawo polskie.

W ostatnim czasie w piśmiennictwie sporo uwagi poświęcono regulacji określającej obowiązki sądu na wypadek niemożności stwierdzenia treści prawa obcego w rozsądnym terminie⁸. Pojawiły się również głosy kwestionujące zasadność kształtu obecnej regulacji⁹. Dyskusja dotyczy sytuacji, w której doszło do ustalenia prawa właściwego, lecz organ orzecznicy napotkał przeszkody w odtworzeniu obcego unormowania jako podstawy rozstrzygnięcia. Niniejszy tekst stanowi próbę analizy funkcjonalności obowiązującego rozwiązania kolizyjnoprawnego, mając na uwadze między innymi to, że ma ono na celu wyważenie sprzecznych często dyrektyw, nakazujących stwierdzić jak najwierniej treść obcej regulacji z jednej strony, z drugiej strony zaś — zapewnić uczestnikom sprawy ochronę prawną wynikającą między innymi z szeroko pojętego prawa do sądu. Ze względu na zamierzoną objętość opracowania analizą objęto stan prawny w odniesieniu do postępowań sądowych. Z uwagi na

⁵ P. Mostowik: *O postępowaniu w razie nieustalenia łączników kolizyjnych lub treści prawa obcego*. W: *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Edwardowi Drozdowi*. Red. M. Pecyna, M. Podrečka, J. Pisuliński. Warszawa 2013, s. 709 i nast.; J. Poczobut: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe — zagadnienia podstawowe*. W: *Prawo międzynarodowe — tezańszczość, perspektywy, dylematy*. Red. E. Mikos-Skuza, K. Myszone-Kostrzewa, J. Poczobut. Warszawa 2013, s. 631 i nast.

⁶ Dz.U. nr 80, poz. 432 ze zm.

⁷ Co do pojęcia statutu zastępczego J. Poczobut: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r...*, s. 631 i nast.

⁸ P. Czubik: *Klauzula generalna „rozsądny termin” dla ustalenia treści prawa obcego — rzekome czy rzeczywiste niebezpieczeństwo dla praktyki notarialnej?* „Nowy Przegląd Notarialny” 2012, nr 3, s. 5 i nast.; M. Margoński: *Ustalenie treści obcego (czeskiego) prawa w sprawie o wyrównanie szkody doznanej w wypadku komunikacyjnym*. „Głosa” 2013, nr 3, s. 79 i nast.; Idem: *Zastosowanie prawa polskiego w związku z trudnościami w ustaleniu treści prawa obcego, głosa do postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z 5 marca 2013 r. (XV Ca 1417/12)*. „Przegląd Sądowy” 2014, nr 11/12, s. 201 i nast.

⁹ J. Mormul: *Subsydiarna właściwość prawa polskiego — konstrukcja art. 10 ust. 2 p.p.m.* „Przegląd Sądowy” 2014, nr 5, s. 115 i nast.

istotne odmienności w uregulowaniu sytuacji innych organów i podmiotów stosujących prawo (w tym kierowników USC i notariuszy) konieczne było zawężenie zakresu niniejszych rozważań¹⁰.

2. Stan prawny

Polski ustawodawca w kolejnych ustawach kolizyjnych przewidywał rozwiązania „awaryjne” na wypadek przeszkód w ustaleniu okoliczności decydujących o właściwości prawa wskazanych w łączniku normy kolizyjnej, jak i w przypadku niemożności stwierdzenia treści prawa obcego. Również wówczas przyjmowano za punkt wyjścia zasadę stosowania norm kolizyjnych z urzędu oraz obowiązek organów orzeczniczych stwierdzenia treści prawa obcego, traktowanego na równi z prawem polskim¹¹. Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych¹² stanowiła w art. 39 ust. 2, że gdy niepodobna stwierdzić treści obcego prawa lub ustalić faktu rozstrzygającego w ostatnim rzędzie o prawie właściwym, władze polskie właściwe zastosują prawo obowiązujące w Polsce. Przepis odnosił się do trudności napotkanych na dwóch etapach rozpoznania sprawy: po pierwsze — ustalenia okoliczności stanowiących bazę faktyczną łącznika normy kolizyjnej, po drugie — późniejszej fazy stwierdzenia treści prawa wskazanego w dyspozycji wspomnianej normy. Zwraca uwagę to, że w art. 39 ust. 2 ustawy z 1926 r. wyraźnie postanowiono, że normę tę winny stosować „władze polskie właściwe”, a zatem nie tylko sądy, lecz wszelkie organy działające w imieniu państwa. Konsekwencją ówczesnego braku unifikacji prawa prywatnego jest ogólne sformułowanie „prawo obowiązujące w Polsce”. Wreszcie, co istotne, w ustawie z 1926 r. zdecydowano się na właściwość prawa obowiązującego w Polsce jako statutu zastępczego w przypadkach niedających się pokonać przeszkód napotkanych na etapie określenia właściwości prawa oraz w ramach stwierdzenia jego treści¹³.

¹⁰ W odniesieniu do sytuacji kierownika USC szczegółowo M. Wojewoda: *Prawo obce w praktyce polskich urzędów stanu cywilnego*. „Metryka” 2014, nr 1, s. 33 i nast. Zob. też W. Popiołek, M. Zachariasiewicz: *Application of Foreign Law by Judicial Authorities*. In: *Application of Foreign Law*. Eds. C. Esplugues, J. Iglesias, G. Palao. München 2011, s. 293; K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 536.

¹¹ Por. również J. Poczuć: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r...*, s. 632.

¹² Dz.U. nr 101, poz. 581.

¹³ Ibidem.

W ustawie z dnia 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe¹⁴ zastosowano rozwiązane zbliżone do uprzednio obowiązującej regulacji. W myśl art. 7 ustawy z 1965 r., jeżeli nie można ustalić okoliczności, od których zależy właściwość określonego prawa obcego, albo jeżeli nie można stwierdzić treści właściwego prawa obcego, stosuje się prawo polskie¹⁵. Statutem zastępczym, zgodnie z art. 7 ustawy, było prawo polskie, zarówno gdy nie ustalono okoliczności wskazanych w łączniku normy kolizyjnej, jak również gdy nie udało się stwierdzić treści obcego prawa¹⁶.

Istotne zmiany wprowadziła ustawa p.p.m. z 2011 r. Zgodnie z jej art. 10 ust. 1, jeżeli nie można ustalić okoliczności, od których zależy właściwość prawa, stosuje się prawo najściślej związane z danym stosunkiem prawnym. Z kolei w myśl art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r., jeżeli nie można stwierdzić w rozsądnym terminie treści właściwego prawa obcego, stosuje się prawo polskie. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. odnosi się do sytuacji, w której wprawdzie ustalono okoliczności relewantne dla właściwości prawa, lecz przeszkoda nastąpiła na etapie stwierdzenia treści prawa obcego. Przepis art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. mieści w sobie normę kolizyjną przewidującą właściwość prawa polskiego jako rozwiązania chroniącego przed sytuacją, w której brak byłoby podstawy prawnej dla oceny sprawy. Byłby to stan nie do zaakceptowania z punktu widzenia prawa stron do ochrony prawnej (w tym prawa do sądu). Nowością w porównaniu z uprzednio obowiązującą ustawą jest posłużenie się przez prawodawcę sformułowaniem „rozsądny termin” w opisie przesłanek stosowania prawa polskiego. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że takie wzbogacenie treści przepisu ma spowodować osłabienie podstawy subsydiarnej właściwości prawa polskiego. W motywach projektu sygnalizowano zamiar ograniczenia stosowania prawa polskiego jako statutu zastępczego tylko do sytuacji, w których „wysiłki podjęte w rozsądnym terminie przez sąd w celu ustalenia treści właściwego prawa obcego okazały się bezowocne”¹⁷.

Zwraca również uwagę odrębne uregulowanie art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. odnoszące się do łącznika obywatelstwa. Przepis ten stanowi, że jeżeli ustawa przewiduje właściwość prawa ojczystego, a obywatelstwa danej osoby ustalić nie można, osoba ta nie ma obywatelstwa żadnego państwa albo nie można ustalić treści prawa ojczystego,

¹⁴ Dz.U. nr 46, poz. 290 ze zm.

¹⁵ Por. również J. Poczobut: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r.*, s. 633.

¹⁶ Co do wątpliwości w zakresie przesłanek stosowania prawa polskiego w przypadku nieustalenia faktu rozstrzygającego o właściwości prawa — ibidem, s. 635.

¹⁷ Zob. M. Pazdan: *O potrzebie uchwalenia nowej ustawy — Prawo prywatne międzynarodowe*. „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych” 2009, nr 1, s. 42.

to stosuje się: prawo państwa miejsca zamieszkania tej osoby, w razie braku miejsca zamieszkania stosuje się prawo państwa, w którym osoba ta ma miejsce zwykłego pobytu. Jest to rozwiązanie odmienne od regulacji ustawy z 1965 r., która w art. 3 przewidywała właściwość prawa polskiego na wypadek, gdy ustawa wiąże prawo właściwe z obywatelstwem, a nie jest możliwe ustalenie obywatelstwa danej osoby lub jest ona apatrydą. Pod rządami nowej ustawy niemożność ustalenia treści prawa ojczystego nie pozwala sądowi na zastosowanie przepisu art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r., lecz konieczne jest stwierdzenie istnienia przesłanek stosowania łączników domicylu i — w dalszej kolejności — zwykłego pobytu. W doktrynie zwrócono uwagę na problem wzajemnej relacji przepisów art. 3 ust. 1 i art. 10 ustawy p.p.m. z 2011 r., mając na uwadze powstałe w ustawie z 2011 r. rozszczępienie uregulowania statutu zastępczego. Obydwa przepisy, ze swej natury, zawarto w rozdziale I, obejmującym zagadnienia ogólne, jednak unormowanie statutu zastępczego względem prawa ojczystego (art. 3 ustawy p.p.m. z 2011 r.) w kolejności wyprzedza art. 10 ustawy¹⁸. Należy zauważyć, że odrębne ujęcie reguł zastępczej właściwości prawa w miejsce prawa ojczystego odpowiada potrzebie i możliwości postępowania w sytuacji, gdy mamy do czynienia z łącznikami personalnymi. Mianowicie, w wypadku przeszkód w ustaleniu obywatelstwa lub treści prawa ojczystego przepis art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. umożliwia poszukiwanie prawa właściwego za pośrednictwem innych łączników personalnych, które mają za zadanie zapewnić powiązanie prawa właściwego z sytuacją danej osoby. Rezultatem wprowadzenia takiej regulacji jest określenie kręgu poszukiwań prawa właściwego w miejsce prawa ojczystego do łączników personalnych i osiągnięcia celu norm posługujących się łącznikami opartymi na powiązaniu z daną osobą. Ponadto wątpliwy i trudny do wykonania byłby zabieg uregulowania statutu zastępczego dla prawa ojczystego i zasad ogólnych w tej samej jednostce redakcyjnej¹⁹. Odrębność materii uregulowanej w art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. przemawia również za uznaniem, że mimo zamieszczenia w przepisie wcześniejszym jest to norma szczególna względem ogólnie ujętego art. 10 ustawy p.p.m. z 2011 r.²⁰ Ma to znaczenie także w odniesieniu do zasad stwierdzania treści właściwego prawa przez sąd (w tym stopnia wysiłków podejmowanych przez sąd), o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego artykułu²¹.

¹⁸ J. Poczubot: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r...*, s. 640.

¹⁹ Por. również ibidem, s. 639.

²⁰ Tak również M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 209 i nast.

²¹ Por. pkt 4 niniejszego artykułu.

Należy również odpowiedzieć na pytanie, czy przepisy ustawy p.p.m. z 2011 r. przewidujące postępowanie na wypadek trudności w ustaleniu okoliczności relewantnych dla właściwości prawa lub stwierdzeniu treści prawa właściwego należy stosować także wtedy, gdy sprawa objęta jest zakresem konwencyjnych lub unijnych unormowań kolizyjnych. Jak wiadomo, obecnie brak jest regulacji wspólnotowej omawianego zagadnienia. Jednak, bez względu na źródło relewantnych w sprawie norm kolizyjnych, konieczne jest rozwiązanie opisanych wcześniej trudności przez sąd. Wydaje się, że jako przepis o ogólnym charakterze art. 10 ustawy p.p.m. z 2011 r. winien stanowić podstawę działania sądu w razie napotkania opisanych wyżej przeszkód, aby zapewnić możliwość ustalenia podstawy prawnej rozstrzygnięcia i uniknięcia sytuacji patowej. W tej mierze będzie on elementem tzw. kolizyjnej *legis fori* również w sprawach, w których dla zagadnień szczegółowych miarodajne są normy konwencyjne lub wspólnotowe²².

Regulacja ustawy p.p.m. z 2011 r. w zakresie obowiązków sądu uzupełniana jest przez art. 1143 § 1 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd z urzędu ustala i stosuje właściwe prawo obce. Jak trafnie wskazuje się w doktrynie²³, sformułowanie „ustala” zawarte w art. 1143 § 1 k.p.c. daje podstawę do wywiedzenia z niego obowiązku sądu nie tylko stwierdzenia treści prawa obcego, lecz również dokonania z urzędu ustaleń w zakresie okoliczności przesądzających o właściwości prawa. Jako obowiązek sądu — zagadnienie proceduralne — znalazł on uregulowanie w prawie procesowym. W ramach prac nad nową ustawą — Prawo prywatne międzynarodowe w projekcie przedłożonym w 2008 r. zamieszczono przepis art. 11 ust. 1, jednoznacznie zobowiązujący sąd do działania z urzędu w zakresie ustalania okoliczności relewantnych dla właściwości prawa. Zgodnie z projektowanym art. 11 ust. 1 ustawy, „Sąd jest zobowiązany z urzędu ustalić okoliczności, od których zależy właściwość prawa, oraz stosować zarówno przepisy prawa prywatnego międzynarodowego, jak i prawo na podstawie tych przepisów właściwe”. Takie ujęcie przepisu miało podkreślać doniosłość obowiązków sądu w tej mierze²⁴. W tekście

²² Por. P. Mostowik (*O postępowaniu...*, s. 720), który trafnie wskazuje, że stosowanie art. 10 p.p.m. przez polski sąd uzasadnione jest również powiązaniem sprawy z polskim obszarem prawnym przez normę, na której opiera się jurysdykcja krajowa. Zob. także: M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 210, przyp. 31; M. Cichomska: *Prawo obce w postępowaniu zabezpieczającym*. „Przegląd Sądowy” 2014, nr 3, s. 67.

²³ Na temat brzmienia art. 1143 k.p.c. po nowelizacji: T. Ereciński: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5. Warszawa 2012, s. 520, por. także M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe...*, s. 83. Zob. również pogląd W. Popiołka, M. Zachariasiewicza: *Application of Foreign Law by Judicial Authorities...*, s. 281.

²⁴ *Projekt rządowy przedstawiony Sejmowi w dniu 31 października 2008 r.* Druk nr 1277, uzasadnienie, s. 12.

ustawy uchwalonej 4 lutego 2011 r. brak tego przepisu²⁵. W doktrynie podnosi się jednak, że obecne brzmienie art. 1143 § 1 k.p.c., ukształtowane wskutek nowelizacji ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r.²⁶, dostatecznie wyraża zarówno obowiązek stosowania z urzędu norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego, jak również stwierdzenia treści tego prawa²⁷.

3. Stwierdzenie treści prawa obcego: niemożność czy obiektywna niemożliwość

3.1. Uwagi ogólne

Proces poszukiwania prawa właściwego na podstawie normy kolizyjnej oraz — w dalszej kolejności — stwierdzania treści prawa obcego ukształtowany jest z jednej strony przez obowiązujące przepisy prawa prywatnego międzynarodowego, a z drugiej strony — przez normy postępowania cywilnego. Aby prawo obce w ogóle zostało uznane za właściwe jako podstawa rozstrzygnięcia, konieczne jest nałożenie na sąd obowiązku uwzględniania z urzędu powiązań z obcym obszarem prawnym wśród ustalonych okoliczności. W polskim porządku prawnym uczyniono to na podstawie art. 1143 § 1 k.p.c. Ponadto w omawianej dziedzinie znajdują zastosowanie normy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu dowodowym, które kształtują między innymi konsekwencje inicjatywy lub zaniechania stron w zgłaszaniu wniosków o przeprowadzenie dowodów, jak również możliwości dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu (art. 230 i nast. k.p.c.). Możliwe jest zatem, że wskutek przedłożenia określonych dowodów przez strony lub ich braku ustalenia faktyczne doprowadzą sąd do wniosku o braku podstaw do stosowania prawa obcego²⁸. Może to wynikać z nieustalenia powiązań z obcym systemem

²⁵ Na korzyści z zamieszczenia takiego postanowienia w ustawie kolizyjnej wskazywał M. Pazdan (*O potrzebie uchwalenia nowej ustawy...*, s. 42), twierdząc, że umożliwiłoby to podmiotom zagranicznym łatwiejsze przewidzenie sposobu traktowania prawa obcego przez polski sąd.

²⁶ Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. nr 234, poz. 1571.

²⁷ T. Ereciński: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5..., s. 520.

²⁸ P. Ryłski: *Stwierdzenie treści prawa obcego i obcej praktyki sądowej w polskim postępowaniu cywilnym*. W: „*Aurea praxis aurea theoria*”. *Księga pamiątkowa ku czci*

prawnym w ogóle (przy jednoczesnym stwierdzeniu wystarczającego powiązania z obszarem polskim) lub niemożności stwierdzenia okoliczności stanowiących element łącznika miarodajnej normy kolizyjnej. Ta ostatnia sytuacja wskazana została w art. 10 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. i prowadzi do poszukiwania najściślejszego związku ocenianej sprawy z danym systemem prawnym. Należy jednak podkreślić, że na etapie poszukiwania prawa właściwego, z uwagi na regulację postępowania dowodowego w k.p.c. opartą zasadniczo na dyrektywie kontradiktoryjności, strony mają istotny wpływ na właściwość prawa przez wykazywanie danych okoliczności lub — przeciwnie — ich zatajenie przed sądem. Jednakże brak inicjatywy stron w większości przypadków przełoży się na treść rozstrzygnięcia w odniesieniu do właściwości prawa.

Inaczej ustawodawca ukształtował działania sądu i stron w odniesieniu do stwierdzenia treści prawa obcego, uznanego za właściwe w sprawie. Co za tym idzie, odmienne są też procesowa ocena i konsekwencje działań oraz zaniechań stron w zakresie poznania obcych norm prawnych. Również w tej materii konieczne jest łączne stosowanie regulacji proceduralnej i kolizyjnej, tj. art. 1143 § 1 k.p.c. i art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. Z jednej strony, art. 1143 k.p.c. w § 1 jednoznacznie obliguje sąd do działania z urzędu w celu poznania prawa obcego, dając sądowi w § 1 i 3 nieograniczone rodzajowo środki dotarcia do treści obcych regulacji, jedynie przykładowo wskazując możliwość zwrócenia się o informację do Ministra Sprawiedliwości i zasięgnięcia opinii biegłego. Z drugiej strony zaś art. 10 ust. 2 p.p.m. z 2011 r. współreguluje konieczne działania sądu. Należy zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od art. 10 ust. 1 p.p.m. z 2011 r., zamiast zwrotu „ustalenie”, ustawodawca w art. 10 ust. 2 p.p.m. z 2011 r. posłużył się pojęciem „stwierdzenie obcego prawa”. Uwydatnia to odmienny od procesu dowodzenia charakter czynności zmierzających do poznania treści prawa obcego²⁹. Ponadto art. 10 ust. 2 p.p.m. z 2011 r. uzupełnia opis tych działań przez wskazanie, kiedy dociekania treści prawa obcego winny zostać uznane za bezowocne. Sytuacja ta ma miejsce wtedy, gdy prawa obcego „nie można stwierdzić w rozsądnym terminie”. Uznanie takiego stanu przez sąd skutkuje właściwością prawa polskiego. Należy postawić pytanie, kiedy można uznać za uprawniony wniosek sądu o braku możliwości stwierdzenia treści obcych norm. Konieczna jest zatem interpretacja art. 10 ust. 2 ustawy

Profesora Tadeusza Erecińskiego. Red. J. Gudowski, K. Weitz. T. 1. Warszawa 2011, s. 1316 i nast.; K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”, T. 20 A..., s. 516 i nast., co do modyfikacji np. w zakresie postępowań nieprocesowych, gdzie oczekuje się większej inicjatywy sądu. Por. również H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 274.

²⁹ P. Ryłski: *Stwierdzenie treści prawa obcego...*, s. 1316.

p.p.m. z 2011 r. w celu określenia zakresu wymogu podejmowania przez sąd starań o stwierdzenie prawa obcego.

3.2. Obowiązki sądu na tle art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r.

Zważyć należy, że w przypadku dociekania treści prawa obcego na sądzie spoczywa obowiązek samodzielnego działania, bez względu na inicjatywę stron. Stwierdzanie treści prawa obcego nie podlega regulom kształtującym rozkład ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) i ocenę dowodów (art. 230 i nast. k.p.c.). Nie znajdują w tej mierze zastosowania normy pozwalające sądowi wnioskować o istnieniu określonych faktów z zachowań stron w trakcie postępowania, takich jak przyznanie danych okoliczności (art. 229 k.p.c.)³⁰ i odmowa przedstawienia dowodu (art. 233 § 2 k.p.c.)³¹. Brak tu też miejsca dla przyjęcia konstrukcji notoryjności określonych faktów (art. 228 k.p.c.)³² oraz domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.)³³. Wszak stwierdzeniu nie podlegają fakty, lecz zadaniem sądu jest poznanie i zastosowanie obcych norm, traktowanych jak prawo, stanowiących podstawę oceny zgłoszonego roszczenia i w konsekwencji tej oceny — podstawę rozstrzygnięcia. Zatem uczestnicy postępowań nie mogą zostać dotknięci negatywnymi skutkami braku ich aktywności w dociekanii treści prawa obcego³⁴, a jednocześnie niedochowanie przez sąd ustawowego nakazu poznania i zastosowania z urzędu właściwego prawa może prowadzić do negatywnych skutków dla uczestników sprawy, w której nie zastosowano prawa miarodajnego dla rozstrzygnięcia³⁵.

³⁰ M. Becker: *Die Ermittlung und Anwendung ausländischen Rechts in der deutschen Rechtspraxis*. In: *Festschrift für Dieter Martiny zum 70. Geburtstag*. Hrsg. N. Witzleb, R. Ellger, P. Mankowski, H. Merkt, O. Remien. Tübingen 2014, s. 625. Por. również H. Schack (*Internationales Zivilverfahrensrecht*..., s. 274) co do niedopuszczalności przyjęcia konstrukcji uznania w zakresie prawa obcego w procesie zaocznym, treść prawa właściwego bowiem nie może być objęta twierdzeniem stron co do faktów.

³¹ K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 521 i nast.

³² P. Ryłski: *Stwierdzenie treści prawa obcego*..., s. 1322.

³³ P. Czubik: *Klauzula generalna „rozsądny termin”*..., s. 9, powołując również uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 21/07. OSNC 2008, nr 3, poz. 34, gdzie wykluczono możliwość wywodzenia zgodności formy czynności prawnej z (nieustalonym co do treści) obcym prawem właściwym na podstawie treści apostille, którą został opatrzony dokument pochodzący z zagranicy.

³⁴ Niedopuszczalne jest zatem stwierdzenie, że strona „nie wykazała” treści prawa właściwego; tak m.in. SN w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II PK 208/10. OSNP 2012, nr 9—10, p. 110.

³⁵ Ma to znaczenie np. w postępowaniach wieczystoksięgowych, gdy sąd zaniecha stwierdzenia treści prawa obcego właściwego dla formy pełnomocnictwa; zob. P. Czubik: *Klauzula generalna „rozsądny termin”*..., s. 9.

Dokonując oceny wspomnianego obowiązku sądu, warto wcześniej rozważyć, jakiego rodzaju trudności mogą towarzyszyć próbom stwierdzenia obcego prawa właściwego. Jak wiadomo, przepisy art. 1143 § 1 i § 3 k.p.c. wskazują na nieograniczony katalog środków mogących służyć stwierdzeniu prawa obcego³⁶. Nie jest w żadnej mierze wykluczone samodzielne poszukiwanie przez sędziego treści obcych przepisów ze źródeł ogólnodostępnych. W odniesieniu do praw państw członkowskich UE rośnie również znaczenie wewnętrznych systemów pozyskiwania wiadomości, takich jak Europejska Sieć Sądownicza³⁷, oraz bezpośredniego porozumiewania się przez sędziów państw członkowskich w celu wymiany informacji o prawie wewnętrznym³⁸. W orzecznictwie i w doktrynie wyrażono zasługujący na aprobatę pogląd, zgodnie z którym o informację Ministra Sprawiedliwości lub opinię biegłego sąd winien zwrócić się dopiero, gdy samodzielnie nie może stwierdzić treści prawa obcego³⁹. Co zrozumiałe, trudności mogą pojawić się w odniesieniu do systemów prawnych odległych zarówno geograficznie, jak i pod względem kultury prawnej. W tym ostatnim wypadku często spotyka się przeszkody związane z właściwością reguł wyznaniowych, uznanych za wiążące normy w obcym systemie prawnym, i jednoczesną trudnością w dotarciu do tych uregulowań⁴⁰. Ponadto faktyczny brak sprawowania władzy publicznej na danym terenie wskutek upadku struktur państwowych lub stanów przejściowych po przejściu władzy może również utrudniać dotarcie do treści prawa właściwego⁴¹. Wreszcie, przeszkoda w stwierdzeniu prawa obcego może być wynikiem zwykłego braku woli współpracy po stronie władz obcego państwa w zakresie udzielania informacji. Co do zasady, zaburzenia w funkcjonowaniu organów państwa obcego same z siebie nie

³⁶ T. Ereciński: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5..., s. 523; P. Rylski: *Stwierdzenie treści prawa obcego...*, s. 1320; K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 523 i nast.

³⁷ Zob. szczegółowo: M. Cichomska: *Metody ustalania treści prawa obcego a Europejska Sieć Sądownicza*. „Polski Proces Cywilny” 2012, nr 2, s. 292 i nast.; Eadem: *Prawo obce w postępowaniu...*, s. 60.

³⁸ Liczne programy szkoleń sędziów w ramach wymiany i indywidualnych kontaktów realizuje Europejska Sieć Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości (*European Judicial Training Network*). Dane o działaniach szkoleniowych sieci dostępne w Internecie: www.ejtn.eu.

³⁹ M. Cichomska: *Metody ustalania treści prawa obcego...*, s. 294, wskazując na wyrok SN z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 372/07.

⁴⁰ Jest to częsty problem w krajach, w których zamieszkują mniejszości pochodzące z państw uznających miarodajność reguł wyznaniowych w prawie rodzinnym. Zob. M. Becker: *Die Ermittlung und Anwendung ausländischen Rechts...*, s. 619 i nast.

⁴¹ Wynika to z założenia, że prawem właściwym dla oceny sprawy jest prawo realnie obowiązujące na danym terenie jako wprowadzone przez tamtejsze władze — zob. H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 275.

zwalniając sądu z obowiązku podjęcia starań o ustalenie tamtejszego prawa, gdy źródła poznania tego prawa są dostępne, np. w postaci publikacji. Sąd jednak może również napotkać trudności w dotarciu do biegłych, którzy, wobec wyczerpania mniej czasochłonnych środków, mogliby wypowiedzieć się co do treści prawa obcego. Należy jednak zauważyć, że zasadniczo sąd nie może przyjąć z góry tezy o braku biegłego mogącego wypowiedzieć się o prawie obcym, nie docierając do polskich ośrodków naukowych dysponujących kadrami kompetentnymi w zakresie badania obcych systemów prawnych⁴². Pracownicy ośrodków naukowych, ze względu na wiedzę prawnoporównawczą i umiejętności badawcze, mają znacznie większe możliwości określenia miarodajnych norm prawnych niż urzędnicy Ministerstwa Sprawiedliwości. Należy również zaznaczyć, że dostępne także w Polsce np. niemieckie piśmiennictwo doczekało się bardzo obszernych zbiorów informacji o licznych obcych systemach prawnych, nie wyłączając tych bardziej odległych. To samo dotyczy wydawanego zbioru opinii o prawie obcym pochodzących od ośrodków naukowych, w tym od referentów Instytutu Maxa Plancka⁴³. W połączeniu z wiedzą specjalisty powołanego jako biegły w zakresie prawa obcego, zgodnie z art. 1143 § 3 k.p.c., rokuje to możliwość dokonania ustaleń dotyczących nawet najmniej znanych porządków prawnych.

4. Charakter przeszkody w stwierdzeniu treści prawa właściwego i jej wpływ na przebieg postępowania

Nakład pracy wymagany dla stwierdzenia treści prawa obcego w sposób naturalny nasuwa pytanie o granice czasowe tych działań. Inaczej

⁴² Por. M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 214.

⁴³ H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 276; M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 215. Wspomniane publikacje to: wydawane cyklicznie IPG — *Gutachten zum Internationalen und Ausländischen Privatrecht*, jak również aktualizowane na bieżąco zbiory informacji o prawie obcym: A. Bergmann, M. Ferid, D. Heinrich: *Internationales Ehe- und Kindschaftsrecht mit Staatsangehörigkeitsrecht*; M. Ferid, K. Firsching, H. Dörner, R. Hausmann: *Internationales Erbrecht*. Źródłem wiedzy o publikacjach w zakresie prawa obcego jest dzieło Ch.V. Bara: *Ausländisches Privat- und Privatverfahrensrecht in deutscher Sprache*. München 2013. Recenzję dzieła sporządził M. Margoński, w: „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2014, z. 2, s. 545 i nast.

rzecz ujmując, należy zadać pytanie, jakie wysiłki sądu (i jak długotrwałe) w celu dotarcia do obcych uregulowań są uzasadnione z punktu widzenia realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości. Dotyczy to potrzeby zapewnienia podmiotom uczestniczącym w procesie możliwości skutecznego dochodzenia swych racji⁴⁴, co oznacza przede wszystkim perspektywę realizacji orzeczenia. Ustawodawca zdecydował o zamieszczeniu w art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. klauzuli odnoszącej się do czasu, wskazując na działania, które mają pozwolić na stwierdzenie prawa obcego w rozsądnym terminie, nie operując ostrzejszymi pojęciami. Wydaje się, że wprowadzenie bardziej szczegółowych kryteriów nie uwzględniałoby różnorodności trybów postępowania, rodzajów zgłaszanych roszczeń i wreszcie — indywidualnych sytuacji procesowych. Oczywiście jest bowiem, że ukształtowanie konkretnej sprawy umożliwi przewidzenie, czy wydanie rozstrzygnięcia w późniejszym czasie, wynikającym z konieczności dotarcia do obcego prawa, przekreśli realizację ochrony praw stron. Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, gdy zwłoka prowadzi do unicestwienia celu danego postępowania. Jak można sobie wyobrazić, praktycznie nie wystąpi sytuacja, w której nie byłoby w ogóle (nigdy) możliwe stwierdzenie treści prawa obcego. W przypadku podjęcia bardzo intensywnych, czasochłonnych i wymagających znacznych nakładów finansowych działań obiektywnie możliwe jest zbadanie stanu prawnego obowiązującego praktycznie w każdym miejscu na świecie. Ustawodawca, stając wobec konieczności ukształtowania obowiązków sądu, winien jednak brać pod uwagę stosunek możliwych kosztów, długości trwania postępowania, interesu stron w uzyskaniu decyzji sądu względem dyrektywy nakazującej poszukiwanie źródeł poznania prawa obcego i jego jak najwierniejsze odtworzenie. Nie byłoby bowiem realne założenie, że w każdym z przypadków poddanych pod rozstrzygnięcie polskich sądów nakaz stwierdzenia treści prawa obcego, bez względu na rodzaj i czas podejmowania wysiłków, przeważa nad potrzebą efektywnego rozstrzygnięcia.

Konflikt interesów procesowych, wynikający z sytuacji stron i obowiązującego sądu nakazu stwierdzenia treści właściwego prawa obcego, jest szczególnie wyraźny w postępowaniach o udzielenie roszczeniu ochrony tymczasowej. W polskim prawie procesowym jest to w głównej mierze materia zabezpieczenia uregulowana w art. 730 i nast. k.p.c. Potrzebę udzielenia zabezpieczenia w postaci interesu prawnego ustawa definiuje w art. 730¹ § 2 k.p.c., stanowiąc, że występuje on, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi wykonanie zapadłego orzeczenia lub w inny sposób udaremni lub poważnie utrudni osiągnięcie celu danego postępowania.

⁴⁴ Por. również H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 274.

Zabezpieczenie ma służyć tymczasowej ochronie roszczenia, którego realizacja w chwili wykonalności końcowego rozstrzygnięcia mogłaby być poważnie zagrożona, z uwagi na realia danej sprawy. Co oczywiste, jak w każdej sprawie, roszczenie wywodzi się z konkretnej normy prawnej, bez względu na to, czy pochodzi ona z krajowego, czy też z obcego systemu prawnego. Nawet gdy strona nie podaje podstawy prawnej żądania lub podaje ją w sposób nieadekwatny do wskazywanych okoliczności, na sądzie spoczywa obowiązek określenia tej podstawy⁴⁵. Zaniechanie należytego określenia normy miarodajnej dla rozstrzygnięcia (np. przez pochopne przyjęcie właściwości materialnej *legis fori*) powoduje naruszenie praw stron, których uprawnienia i obowiązki nie będą poddane ocenie na podstawie prawa dla nich właściwego. W świetle art. 1143 § 1 k.p.c., należy przyjąć, że w każdej sprawie rozpoznawanej przez polski sąd występuje obowiązek stwierdzenia treści obcych norm miarodajnych dla rozstrzygnięcia. Dotyczy to zasadniczo również postępowań o udzielenie roszczeniu ochrony tymczasowej⁴⁶. Dostrzegany jest jednak problem wątpliwej efektywności zabezpieczenia w sytuacji, w której sąd podejmie czasochłonne działania w celu stwierdzenia treści prawa obcego⁴⁷. Należy przy tym rozgraniczyć dwie kwestie — problem podstawy prawnej, w świetle której dane roszczenie musi być uprawdopodobnione (tu stosujemy *lex causae*) i problem samych środków tymczasowych, w przypadku których właściwa jest *lex fori processualis*.

Rozwiązania pojawiającego się konfliktu interesów, dotyczącego nie tylko postępowania zabezpieczającego, należy poszukiwać w treści art. 10 ust. 2 p.p.m. Przekroczenie terminu „rozsądnego” w realiach danej sprawy uzasadnia subsydiarną właściwość prawa polskiego. W przepisie posłużono się sformułowaniem „jeżeli nie można stwierdzić”, co nawiązuje do wyniku pewnych, podjętych już działań, a nie jedynie podjętych z góry spekulacji ze strony osób orzekających. Ukształtowanie przepisu nie daje podstaw do twierdzenia, że sąd może jedynie antycypować trudności w stwierdzeniu prawa obcego, bez podjęcia rzeczywistych prób zmierzających do tego celu⁴⁸.

⁴⁵ Zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, por. P. Ryłski: *Stwierdzenie treści prawa obcego...*, s. 1309.

⁴⁶ Por. obszerną analizę M. Cichomskiej: *Prawo obce w postępowaniu...*, s. 49 i nast.

⁴⁷ T. Ereciński: *Prawo obce w sądowym postępowaniu cywilnym...*, s. 252 i nast.; Idem: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5..., s. 527; P. Ryłski: *Stwierdzenie treści prawa obcego...*, s. 1335; M. Cichomska: *Prawo obce w postępowaniu...*, s. 49 i nast.

⁴⁸ Por. również M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 205; M. Cichomska: *Prawo obce w postępowaniu...*, s. 49 i nast.

Zasygnalizowany problem analizowany był również w obcej doktrynie, szczególnie na tle systemów prawnych, które przyjmują zasadę stwierdzania treści prawa obcego z urzędu. Z reguły brak postanowień ustawy uzupełnia orzecznictwo, zarysowując granice wysiłków oczekiwanych od sądu w celu dotarcia do obcego prawa⁴⁹. Z uwagi na użyte sformułowania treść art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. wypada porównać z odpowiednią regulacją austriackiej ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym. Również tam, dla dookreślenia obowiązków sądu, posłużono się zwrotami możliwymi do wykładni na tle okoliczności danej sprawy. Zgodnie z przepisem § 4 ust. 2 ustawy austriackiej, jeżeli nie można ustalić, pomimo wyczerpujących starań, prawa obcego w odpowiednim terminie, to stosuje się prawo austriackie⁵⁰. W piśmiennictwie w odniesieniu do regulacji austriackiej podkreśla się wyjątkowość rozwiązania przewidującego właściwość *legis fori* i ograniczenia jego stosowania do sytuacji, gdy zostaną podjęte próby stwierdzenia treści prawa obcego, lecz okażą się one nieskuteczne. Co istotne, ocena „odpowiedniości” terminu i adekwatności środków zmierzających do poznania obcych unormowań winna odpowiadać okolicznościom danej sprawy, w tym potrzebie wydania skutecznego rozstrzygnięcia⁵¹. Mimo różnic w sformułowaniu przepisów ustaw austriackiej i polskiej, trafne wydaje się — przy uwzględnieniu odmienności dwóch opisywanych uregulowań — przyjęcie, że w obydwu przypadkach ustawodawca powierza sądowi każdorazową ocenę, czy w świetle podjętych już działań istnieje możliwość stwierdzenia treści prawa obcego w czasie pozwalającym na zapewnienie stronom ochrony ich usprawiedliwionych interesów.

Zamieszczenie w art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. kryterium odwołującego się jednocześnie do czasu i do oceny „rozsądnosci” terminu podejmowania starań powoduje, że sąd zobowiązany jest dostosować swe działania do rodzaju sprawy i potrzeby efektywnego rozstrzygnięcia. Inaczej będzie zatem procedować w postępowaniu wieczystoksięgowym

⁴⁹ Co do innych państw por. M. Traest: *Belgium*. In: *Application of Foreign Law...*, s. 135; R. Milu, M. Taus: *Romania*. In: *Application of Foreign Law...*, s. 321.

⁵⁰ *Bundesgesetz vom 15. Juni 1978 über das internationale Privatrecht (IPR-Gesetz)*, aktualizowany tekst dostępny w Internecie na stronie urzędu kanclerza związkowego: www.ris.bka.gv.at. Niemieckie brzmienie przepisu: „Kann das fremde Recht trotz eingehendem Bemühen innerhalb angemessener Frist nicht ermittelt werden, so ist das österreichische Recht anzuwenden”. Zob. J. Poczobut: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r...*, s. 640 i nast.

⁵¹ W ustawie austriackiej posiłkową właściwość *legis fori* przewidziano zarówno w przypadku niemożności określenia przesłanek właściwości prawa obcego, jak i treści tego prawa. Zob. I. Bach, U. Gruber: *Austria and Germany*. In: *Application of Foreign Law...*, s. 108 i nast.; por. również źródła cytowane przez J. Poczobuta: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r...*, s. 640 i nast.

o wpis prawa własności, w procesie o zapłatę między przedsiębiorcami, a innej oceny sytuacji dokona podczas rozpoznania wniosku o zabezpieczenie. Podkreślić należy, że w każdym rodzaju postępowania i w każdej sytuacji procesowej sąd winien jednak podjąć próby dotarcia do treści prawa obcego. Sam rodzaj lub tryb postępowania nie prowadzi do uchylenia *ex ante* obowiązku ustalenia treści relewantnych norm⁵². Dotyczy to także postępowania zabezpieczającego, w którym również — co do zasady — potrzebna jest wstępna identyfikacja podstawy roszczenia, dla którego strona żąda tymczasowej ochrony. W zależności od sytuacji wysiłki sądu mogą polegać między innymi na samodzielnym poszukiwaniu treści prawa właściwego ze źródeł ogólnodostępnych lub w drodze kontaktów między organami wymiaru sprawiedliwości, co istotnie jest łatwiejsze w kręgu krajów Unii Europejskiej. Jeśli jednak potrzeba rozstrzygnięcia jest szczególnie nagła, to wydaje się niecelowe podejmowanie działań bardziej czasochłonnych. Dotyczy to w szczególności wspomnianych postępowań o udzielenie roszczeniu ochrony tymczasowej. Jak już wskazano, ocena tej sytuacji spoczywa jednak na sądzie⁵³. Na tle obowiązującego stanu prawnego z pewnością nie jest dopuszczalne sformułowanie generalnej tezy, że sąd może odstąpić od czynności zmierzających do stwierdzenia treści prawa obcego tylko z tego powodu, że doprowadzi to do wydłużenia postępowania. Oczywiście jest bowiem, że tego rodzaju ustalenia praktycznie w każdym wypadku będą wiązać się z większym nakładem czasowym niż ma to miejsce w sprawach, w których prawem właściwym jest prawo polskie⁵⁴. W większości spraw będzie jednak dopuszczalne, i korzystne z punktu widzenia interesów stron, poświęcenie dłuższego czasu dla prawidłowego odszukania podstawy prawnej orzeczenia. Pochopne przyjęcie właściwości *legis fori* mogłoby bowiem prowadzić do nieuwzględnienia żądania (lub przeciwnie — jego niezasadne uwzględnienia), z uwagi na rozbieżne ukształtowanie jego podstawy w prawie polskim i obcym.

Wydaje się także, że ukształtowanie obowiązków sądu na tle art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. i art. 1143 k.p.c. jest spójne z procesowym pojęciem przewlekłości postępowania wskazanym w art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej

⁵² Zob. M. Cichomska: *Prawo obce w postępowaniu...*, s. 58.

⁵³ W przypadkach grożącej dłużnikowi szkody możliwe jest zarządzenie pobrania od wnioskodawcy kaucji na zabezpieczenie na podstawie art. 739 § 1 k.p.c., por. ibidem, s. 69; K. Sznajder-Peroń, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A..., s. 528.

⁵⁴ Por. również M. Cichomska: *Prawo obce w postępowaniu...*, s. 59.

zwłoki⁵⁵. Ustawodawca jako przewlekłość postępowania w art. 2 ust. 1 ustawy definiuje sytuację, w której postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne do wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy ocenie sprawności postępowania art. 2 ust. 2 ustawy każe uwzględniać charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawilości, jak również znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień, a w końcu także zachowanie się stron. Uregulowanie tzw. przewlekłości postępowania nie pomija zatem tak istotnych aspektów sprawy sądowej, jak stopień między innymi prawnego skomplikowania rozpatrywanych zagadnień oraz obiektywnych utrudnień w dokonaniu potrzebnych ustaleń, wymagających znacznego nakładu pracy i dłuższego czasu. W razie podjęcia wysiłków w celu stwierdzenia treści prawa obcego (do czego ustawodawca obliguje sąd w art. 1143 § 1 k.p.c.) uzasadniony może być również dłuższy, nawet kilkumiesięczny, okres oczekiwania na wymagane informacje. Co oczywiste, sąd winien zważyć, czy długotrwałe poszukiwania nie udaremnią osiągnięcia celu danego postępowania. Na konieczność indywidualizacji oceny w konkretnej sprawie wskazano wielokrotnie w orzecznictwie na tle przepisów wymienionej ustawy⁵⁶.

Podsumowując tę część rozważań, należy zauważyć, że przesłanką posiłkowej właściwości prawa polskiego w omawianym zakresie nie jest obiektywna niemożliwość stwierdzenia treści prawa obcego w ogóle. Jest nią raczej niemożność dokonania tych działań w terminie adekwatnym do zapewnienia skutecznego rozwiązania sporu względnie zakończenia innego postępowania służącego ochronie praw stron. Z punktu widzenia interesów podmiotów postępowań sądowych nie jest zasadne oczekiwanie od organów orzecznich prowadzenia dociekań bez jakichkolwiek ram czasowych. Nie wymaga szczegółowego opisu możliwa sytuacja, w której takie bardzo długotrwałe wysiłki przekreślą cel, do którego zmierzały strony, inicjując postępowanie⁵⁷.

Warto również zwrócić uwagę na inny aspekt zagadnienia stwierdzenia treści prawa obcego. Jak wskazano wcześniej, obowiązkiem sądu jest, co do zasady, dotarcie do najpełniejszych danych dotyczących brzmienia i wykładni miarodajnych norm prawnych. Nie można jednak zaprzeczyć, że w wielu przypadkach prawo obce uda się odtworzyć w zakresie znacznie

⁵⁵ Dz.U. 179, poz. 1843 ze zm.

⁵⁶ Np. postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2014 r., III SPP 116/14. Lex 1483961; postanowienie NSA z dnia 23 września 2014 r., II GPP 6/14. Lex 1530232.

⁵⁷ M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 210. Por. również J. Poczobut: *Statut zastępczy w nowej ustawie z 2011 r...*, s. 637.

uboższym niż dzieje się to w państwie pochodzenia tych norm⁵⁸. Wynik dociekań sądu stosującego obce prawo jest zatem w pewnym stopniu „odbiciem” treści obcych norm, uwarunkowanym ograniczeniami będącymi skutkiem innego sposobu kształcenia prawników, odmienności w pojmowaniu źródeł prawa i ich wykładni na tle tradycji prawnej⁵⁹. Świadomość tych ograniczeń nie przekreśla jednak oczywistych korzyści płynących ze stosowania w ocenie danej sprawy prawa dla niej miarodajnego, wskazanego przez normy kolizyjne. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że odczytanie treści obcego prawa przez sąd nie zawsze będzie całkowicie wierne, jednak zastosowanie miarodajnych norm obcych, ustalonych w ramach możliwości (czasowych i w zakresie środków), jest rozwiązaniem bardziej odpowiednim niż pochopne stosowanie materialnej *legis fori*. Odwołanie się do tej ostatniej winno być zatem środkiem ostatecznym, gdy zagrożony jest interes strony w uzyskaniu ochrony prawnej. Treść prawa obcego odtworzona z użyciem dostępnych środków jest z mocy decyzji prawodawcy bardziej „odpowiednia” jako podstawa rozstrzygnięcia niż stosowane zastępczo prawo krajowe⁶⁰. Jednakże nie można postulować, aby prawo obce miało być stwierdzone z użyciem wszelkich możliwych środków i za wszelką cenę. To powoduje, że w sytuacjach niemożności dokonania takich ustaleń rozwiązania zastępcze działają również w interesie stron, umożliwiając im uzyskanie merytorycznego rozstrzygnięcia⁶¹.

5. Czy konieczne są zmiany w ustawie?

Mimo pozytywnych ocen funkcjonalności rozwiązania wprowadzonego w ustawie z 2011 r.⁶², spotkało się ono również z krytyką. Obowiązującej regulacji zarzucono między innymi, że otwiera drogę arbitralnemu działaniu sądu i stanowi zagrożenie dla przewidywalności rozstrzygnięć

⁵⁸ J. Kropholler: *Internationales Privatrecht...*, s. 213; H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 281 i nast.

⁵⁹ J. Kropholler: *Internationales Privatrecht...*, s. 213.

⁶⁰ T. Ereciński: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 5...*, s. 527; H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 282.

⁶¹ H. Schack: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 281.

⁶² Por. co do użycia zwrotu „rozsądny termin”: P. Ryłski: *Stwierdzenie treści prawa obcego...*, s. 1136; M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 215; P. Czubik: *Klauzula generalna „rozsądny termin”...*, s. 11.

sądów w zakresie właściwości prawa⁶³. Jak wskazano, przepisy ustawy nie prowadzą do posiłkowego stosowania prawa polskiego jako środka ostatecznego, pozwalając sądowi polskiemu przyjąć właściwość *legis fori* przed wyczerpaniem środków służących stwierdzeniu treści miarodajnego obcego prawa. Zarówno w odniesieniu do sformułowanych zarzutów, jak i w świetle przytoczonych rozważań warto poczynić kilka uwag dotyczących obecnego stanu prawnego.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zasadność wskazania prawa polskiego jako właściwego w razie niemożności stwierdzenia treści prawa obcego. Na tle art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. wydaje się, że w opisanej sytuacji powrót do poszukiwania innego miarodajnego systemu prawnego na podstawie innych kryteriów prowadziłby do przedłużenia procedury, a także obniżałby pewność stron co do rozstrzygnięć w zakresie prawa właściwego. Prawo właściwe zostało już bowiem raz wskazane, lecz trudności z dotarciem do jego treści przekreśliły jego efektywne zastosowanie. Na zasadność decyzji prawodawcy o subsydiarnej właściwości polskiego prawa wskazuje również to, że z uwagi na jurysdykcję krajową polskiego sądu sprawa w większości wypadków będzie wykazywać określone powiązanie z obszarem polskim⁶⁴.

Inaczej skonstruowano art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. Przepis ten posługuje się łącznikami personalnymi zmierzającymi do powiązania sprawy z prawem, z którym dana osoba wykazuje związki wynikające z kryteriów przynależności państwowej lub faktycznej bytności na danym terytorium. Rozwiązanie oparte na kaskadzie łączników personalnych o różnym natężeniu zmierza do zachowania właściwości prawa związanego z sytuacją osoby fizycznej⁶⁵. Niemożliwe do ustalenia prawo ojczyste zostanie zastąpione prawem wskazanym przez inne łączniki personalne. W przypadkach nieobjętych art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. sąd winien dokonywać analizy na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. Odmienne ujęcie redakcyjne art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2001 r. nasuwa pytanie, czy również w przypadku trudności w stwierdzeniu treści prawa ojczystego sąd winien kierować się kryterium „rozsądnego terminu”. Mimo wątpliwości wynikających z umiejscowienia przepisów, wydaje się, że kryterium to winno wiązać sąd także w przypadku stosowania art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r. Z uwagi na treść przywołanych przepisów i ich relację, jako przepisu szczególnego (art. 3 ust. 1 ustawy p.p.m. z 2011 r.), do przepisu ogólnego (art. 10 ust. 2

⁶³ Tak jednoznacznie J. Mormul: *Subsydiarna właściwość prawa polskiego...*, s. 120.

⁶⁴ Zob. również ogólne uwagi H. Schacka: *Internationales Zivilverfahrensrecht...*, s. 283.

⁶⁵ Zob. jednak ibidem.

ustawy p.p.m. z 2011 r.) nie ma podstaw, by stosując art. 3 ust. 1, pomijać wspomniane kryterium⁶⁶.

Aby udzielić odpowiedzi na pytanie o zasadność posłużenia się kryterium „rozsądnego terminu” w wyznaczaniu ram czasowych dla stwierdzenia treści obcych norm, oprócz art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r., należy mieć na uwadze znaczenie art. 1143 k.p.c. w ukształtowaniu obowiązków procesowych sądu. Treść art. 1143 § 1 k.p.c. nie pozostawia wątpliwości, że obliuguje on sąd do podjęcia działań w celu stwierdzenia treści prawa obcego w każdej sprawie objętej zakresem regulacji kodeksu. Dla usunięcia ewentualnych wątpliwości fakt tych starań i ich efekt winien znaleźć odzwierciedlenie w aktach sprawy. W odniesieniu do postępowań sądowych należy uznać, że obowiązek organów orzeczniczych działania z urzędu został uregulowany w sposób jednoznaczny. Regulacja procesowa nie daje podstaw, aby z góry zakładać, że sąd zaniecha działań w celu stwierdzenia prawa obcego, by ułatwić sobie zadanie przez zastosowanie *legis fori*⁶⁷. Nie można także skutecznie podnosić, że obowiązujący stan prawny będzie prowadzić do przyjmowania przez sądy właściwości prawa polskiego w sytuacji, gdy nie podjęły one żadnych prób stwierdzenia treści prawa obcego. Łączna interpretacja art. 10 ust. 2 ustawy p.p.m. z 2011 r. i art. 1143 § 1 k.p.c. (w tym ostatnim: „z urzędu ustala i stosuje”) prowadzi do wniosku o niedopuszczalności takiego działania. Jako sprzeczne z wymienionymi przepisami prowadziłyby ono do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

W odniesieniu do postulatu dookreślenia zwrotu „rozsądny termin” czy uzupełnienia go o dodatkowe kryteria należy stwierdzić, że pogłębianie szczegółowości i kazuistyki rozwiązań prawnych nie byłoby działaniem zasadnym⁶⁸. Nie można bowiem przewidzieć ram czasowych czy stopnia wysiłków sądu w odniesieniu do danych kategorii spraw. Liczba konfiguracji procesowych i różnorodność sytuacji wymagających bardziej lub mniej rychłej decyzji jest nieograniczona. Nieuniknione jest zatem powierzenie sądom rozstrzygnięcia w danej sprawie konfliktu między potrzebą wiernego odtworzenia obcego prawa a koniecznością odpowiednio szybkiej ingerencji w celu ochrony praw podmiotów procesu. Rozwiązanie posługujące się zwrotem „rozsądny termin” odgrywa tę rolę, pozwalając na decyzję w konkretnej sprawie, w świetle wyników działań podjętych przez sąd na podstawie art. 1143 k.p.c. Co więcej, z zacytowa-

⁶⁶ Tak również M. Margoński: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 209 i nast.

⁶⁷ Znaczenie art. 1143 k.p.c. wydaje się pomijać J. Mormul (*Subsydiarna właściwość prawa polskiego ...*, s. 120), która stwierdza, że dążenie do stwierdzenia treści prawa obcego wynika obecnie jedynie z „powinności” m.in. sędziów i władz państwowych. Por. stanowisko M. Margońskiego: *Zastosowanie prawa polskiego...*, s. 215, przyp. 45.

⁶⁸ Por. również P. Czubik: *Klauzula generalna „rozsądny termin”...*, s. 11.

nych wcześniej przykładów orzecznictwa wynikają rzeczywiste wysiłki w celu stwierdzenia z urzędu obcego prawa, bez względu na to, w której instancji sprawa się toczy.

Podsumowując, należy wskazać, że niecelowe byłoby proponowanie rozwiązania bardziej szczegółowego niż obowiązujące. Nie są również zasadne generalne stwierdzenia, że obecny stan prawny skłaniać będzie polskie sądy do arbitralnego przyjmowania z góry właściwości materialnej *legis fori*⁶⁹, tym bardziej, że w szerokim spektrum spraw cywilnych trudno o sztywne rozwiązania, przydatne w każdej z takich spraw. Co istotne, wobec pogłębiania się korzystnej tendencji w orzecznictwie, przejawiającej się w dążeniu do efektywnego poszukiwania treści prawa obcego⁷⁰, należy raczej postulować działania polegające na zwiększaniu dostępności źródeł, z których sądy i inne organy mogłyby czerpać obszerne i aktualne dane na ten temat.

⁶⁹ J. Mormul: *Subsydiarna właściwość prawa polskiego...*, s. 120 i nast.

⁷⁰ Por. M. Cichomska: *Metody ustalania treści prawa obcego...*, s. 308 i nast.; M. Margoński: *Ustalanie treści obcego (czeskiego) prawa...*, s. 83 i nast.

Materiały

Jadwiga Pazdan^{a)}, Maria-Anna Zachariasiewicz^{b)},
Maksymilian Pazdan^{c)}, Marek Świerczyński^{d)},
Maciej Zachariasiewicz^{e)}, Witold Kurowski^{f)},
Krzysztof Pacuła^{g)}

Uwagi o uregulowaniach rozporządzenia Rzym II i ich stosowaniu na tle doświadczeń polskiej judykatury

Abstract: Regulation (EC) No 864/2007 of the European Parliament and of the Council of 11 July 2007 on the law applicable to non-contractual obligations (the Rome II Regulation) defines the conflict-of-law rules applicable to non-contractual obligations in civil and commercial matters. It has been in force since 11 January 2009.

Article 30 of the Regulation foresees an evaluation report on its application. The European Commission already asked the Polish Ministry of Justice for an input via a Questionnaire issued in 2012 (see M. Pazdan, M. Jagielska, W. Kurowski, M. Świerczyński, M.-A. Zachariasiewicz, M. Zachariasiewicz, Ł. Żarnowiec: *Materials: The Response to Commission's Questionnaire to the Member States Regarding the Application of the Regulation 864/2007 on the Law*. „Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2013, vol. 12, p. 165—197). At that stage — it was not yet possible to present a developed picture of our courts' approach to the Regulation as no extensive case-law was available in Poland.

With the new Questionnaire dated June 2015 the Commission-Directorate A: Civil Justice asked the Polish Ministry of Justice for new information and insights on the application of the Rome II Regulation in Poland that have been gathered in the meantime.

^{a)} Dr hab., prof. UKSW, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

^{b)} Dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach.

^{c)} Prof. dr hab., Uniwersytet Śląski w Katowicach, Akademia Leona Koźmińskiego.

^{d)} Dr hab., prof. UKSW, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

^{e)} Dr, Akademia Leona Koźmińskiego.

^{f)} Dr, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

^{g)} Mgr, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

Similarly to the original response to the Commission's Questionnaire, this supplement was prepared jointly, by a group of authors under a lead of professor Maksymilian Pazdan. The supplement constituted the basis for the reply given to the Commission by the Polish Codification Committee on behalf of the Polish government.

Since the preparation of the original response time has passed and experience has accrued. Accordingly, a number of issues concerning the application of the Regulation have surfaced. The new opinion brings additional information on Polish case law to the attention of the Commission. The authors are of the view that the reason why the Regulation has been finally noticed by Polish courts may be the reference to this act included in Art. 33 of Polish Private International Law.

Jurisprudential analysis presented in this supplement indicates that Polish courts face many difficulties when applying the Rome II Regulation. These concern, among others, the scope of the Regulation itself, as well as of its particular provisions, the demarcation of the Regulation and the Hague Convention of 1971, the interpretation of the criterion of a „manifestly closer connection” and the criterion of a „close connection of a tort with an earlier contract”, the determination of the place of damage and admissibility of the application of Arts. 16 and 17 of the Rome II Regulation. Unfortunately there are cases when the Regulation was ignored by Polish courts.

The authors of the supplement propose a number of possible amendments to the Regulation, including changes to conflict rules for traffic accidents, the protection of privacy and other personal rights, intellectual property, unfair competition and the protection of third party rights.

Keywords: Rome II Regulation, non-contractual obligations, consultations regarding the practical application, Commission's Questionnaire

Część I. Kwestie ogólne

1. Uwagi wstępne

Przygotowaną przez nasz zespół (w nieco większym składzie) odpowiedź na ankietę skierowaną do państw członkowskich Unii, dotyczącą stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 864/2007 z dnia 11 lipca 2007 r. o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II) [dalej: rozporządzenie Rzym II]¹, ogłosiliśmy w tomie 12 (2013) „Problemów Prawa Prywatnego Międzynarodowego”². W publikacji tej odnotowaliśmy też pytania zamieszczone w ankiecie. Nie powtarzamy ich w tym opracowaniu.

¹ Dz.Urz. UE L 199 z 31 lipca 2007 r., s. 40—49.

² M. Pazdan, M. Jagielska, W. Kurowski, M. Świerczyński, M.-A. Zachariasiewicz, M. Zachariasiewicz, Ł. Żarnowiec: *W odpowiedzi na ankietę skierowaną do państw członkowskich Unii, dotyczącą stosowania Rozporządzenia nr 864/2007 o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II)*. W: „Problemy Prawa Pry-

Ostatnio Komisja Europejska powróciła do prac nad oceną stosowania rozporządzenia i zażądała uzupełnienia poprzedniej odpowiedzi na ankietę. W uzupełnieniu odpowiedzi stało się możliwe uwzględnienie orzeczeń polskiej judykatury i dorobku naszej doktryny. Ten ostatni został znacznie wzbogacony na przestrzeni niespełna trzech lat³.

Oceny rozporządzenia Rzym II są nadal pozytywne. Rozporządzenie zostało też zauważone przez sądy. Przyczyniła się do tego zapewne informacja o rozporządzeniu zamieszczona w art. 33 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. — Prawo prywatne międzynarodowe [dalej: p.p.m.]⁴. Zdarza się

watnego Międzynarodowego” [dalej: PPPM] T. 12. Red. M. Pazdan. Katowice 2013, s. 165—198.

³ A. Nowicka: *Prawo właściwe dla zobowiązań wynikających z czynów niedozwolonych w świetle przepisów rozporządzenia nr 864/2007*. W: *Prawo własności intelektualnej wczoraj, dziś i jutro*. Red. J. Barta, A. Matlak. „Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ”. Z. 100. Kraków 2007, s. 312 i nast.; M. Świerczyński: *Prawo właściwe dla zobowiązań deliktowych według rozporządzenia Rzym II*. „Edukacja Prawnicza” 2008, nr 3, s. 17 i nast.; Idem: *Delikty „elektroniczne” w świetle rozporządzenia Rzym II*. PPPM 2008, T. 3, s. 91 i nast.; K. Ludwichowska: *Problematyka kolizyjna roszczeń odszkodowawczych poszkodowanego w wypadku samochodowym*. PPPM 2008, T. 3, s. 132—134; Eadem: *Prawo właściwe dla roszczenia poszkodowanego w wypadku samochodowym do ubezpieczyciela OC sprawcy szkody*. W: „Studia Ubezpieczeniowe”. Red. J. Handschke. Poznań 2009, s. 347—354; J. Pazdan: *Rozporządzenie Rzym II — nowe wspólnotowe unormowanie właściwości prawa dla zobowiązań pozaumownych*. PPPM 2009, T. 4, s. 13 i nast.; M. Czepelak: *Wybór prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych w rozporządzeniu rzymskim II*. „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2009, z. 2, s. 513 i nast.; Idem: *Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej*. Warszawa 2012; A. Całus: *Znaczenie rozporządzenia Rzym II dla unifikacji prawa właściwego dla czynów niedozwolonych w państwach członkowskich Unii Europejskiej*. W: *Czyny niedozwolone w prawie polskim i w prawie porównawczym*. Red. M. Nesterowicz. Warszawa 2012; M. Świerczyński: *Naruszenie prawa własności intelektualnej w prawie prywatnym międzynarodowym*. Warszawa 2013; M. Wałachowska: *Prawo właściwe dla roszczeń odszkodowawczych osób pośrednio poszkodowanych*. W: *Współczesne wyzwania prawa prywatnego międzynarodowego*. Red. J. Poczuć. Warszawa 2013, s. 321—338; I. Nestoruk: *Effects doctrine a la européenne — rozważania na tle art. 6 ust. 3 rozporządzenia Rzym II*. W: *Znad granicy ponad granicami. Księga dedykowana profesorowi Dieterowi Martiny*. Red. M. Krzymuski, M. Margoński. Warszawa 2014, s. 215 i nast.; M. Jagielska: *Prawo właściwe dla wypadków drogowych — rozporządzenie Rzym II a konwencja haska o prawie właściwym dla wypadków drogowych*. W: *Rozprawy z prawa prywatnego oraz notarialnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Maksymilianowi Pazdanowi*. Red. A. Dańko-Roesler, A. Oleszko, R. Pastuszko. Warszawa 2014, s. 135—141; K. Pacuła: *Granice swobody wyboru prawa dla zobowiązań pozaumownych na tle rozporządzenia Rzym II*. W: *Autonomia woli w prawie prywatnym międzynarodowym i arbitrażu*. Red. M. Gajda. Katowice 2015, s. 23—43; W. Klyta, J. Pazdan, M. Pazdan, M. Świerczyński, L. Żarnowiec: *Zobowiązania pozaumowne*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 B: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2015, s. 725—912 i literatura tam powołana.

⁴ Dz.U. nr 80, poz. 432.

jednak, że przepisowi temu sądy przypisują zbyt duże znaczenie. Bywa on bowiem powoływany w opisie podstawy prawnej rozstrzygnięcia łącznie z odpowiednim przepisem rozporządzenia⁵. Niekiedy towarzyszy temu trafne spostrzeżenie, że i bez art. 33 p.p.m. rozporządzenie znalazłoby zastosowanie⁶.

Zdarzyło się, że sądy stosowały rozporządzenie nawet w odniesieniu do zdarzeń sprzed daty rozpoczęcia jego stosowania⁷ lub wskazywały na istnienie rozporządzenia Rzym II i odwoływały się do jego norm nawet wtedy, gdy prawo właściwe określać należało (co zresztą sądy czyniły) na podstawie starszych przepisów.

Badania judykatury wskazują, że sądy polskie przy poszukiwaniu i stosowaniu prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych napotykały na liczne trudności. Pojawiły się one przy:

- a) ustalaniu zasięgu czasowego rozporządzenia;
- b) ustalaniu zakresu zastosowania poszczególnych norm kolizyjnych zamieszczonych w rozporządzeniu w celu ich rozgraniczenia (np. norm z art. 4 dotyczących deliktów i norm z art. 10 odnoszących się do podstawnego wzbogacenia)⁸;
- c) rozgraniczaniu zakresu zastosowania konwencji haskiej o prawie właściwym dla wypadków drogowych z dnia 4 maja 1971 r. [dalej: konwencja haska z 1971 r.]⁹ i rozporządzenia Rzym II¹⁰;

⁵ Tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2013 r., I ACa 690/13. LEGALIS nr 761075; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 lipca 2014 r., I ACa 548/14. LEGALIS nr 1171995 (orzeczenia dostępne również w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl); wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2013, II Ca 1367/12. Orzeczenie dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

⁶ Tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2013 r., I ACa 690/13, zob. przyp. 4.

⁷ Tak np. Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 13 stycznia 2014 r., I C 1213/09, upomniany następnie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 2 lutego 2014 r., I ACa 548/14, zob. przyp. 4.

⁸ Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 maja 2014 r., I ACa 212/14. LEGALIS nr 1241486 oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2014 r., II Co 18/14. Orzeczenia dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

⁹ Dz.U. 2003, nr 63, poz. 585.

¹⁰ Tak np. wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z dnia 12 lutego 2013 r., I C 393/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 660/12. LEGALIS nr 1213697; wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 13 lutego 2014 r., I C 388/12 oraz wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 11 sierpnia 2014 r., XV GC 1054/14. Orzeczenia dostępne również w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl. Jako przykład prawidłowego zastosowania przez sąd polski konwencji haskiej z 1971 r. można wskazać wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2009 r., I ACa 341/09. LEX 580218.

- d) wykładni art. 4 ust. 3 rozporządzenia i konfrontacji dwóch kryteriów, które w przepisie tym się pojawiają: kryterium „znacznie silniejszego związku” czynu niedozwolonego z innym państwem niż państwo wskazane w art. 4 ust. 1 lub 2, użytego w zd. 1 art. 4 ust. 3, oraz kryterium „ściśłego związku czynu niedozwolonego z wcześniejszą umową”, które spotykamy w zd. 2 art. 4 ust. 3 rozporządzenia¹¹;
- e) ustalaniu miejsca szkody na tle art. 4, na przykład miejsce krzywdy niemajątkowej w związku ze szkodą na osobie lokalizowano w państwie, w którym poszkodowany ma miejsce zamieszkania i tam odczuwa skutki zdarzenia, np. wypadku;
- f) rozpatrywaniu dopuszczalności zastosowania art. 17 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) [dalej: rozporządzenie Rzym I]¹² do potrącenia wierzytelności z umowy zawartej przed wejściem w życie tego rozporządzenia z wierzytelnością wynikającą z deliktu, który objęty jest zakresem zastosowania rozporządzenia Rzym II¹³;
- g) i w innych sytuacjach, o których będzie jeszcze mowa.

Pomijamy potknięcia sądów (zwłaszcza I instancji) wynikłe ze słabej znajomości prawa prywatnego międzynarodowego¹⁴. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest usunięcie problematyki kolizyjnej z programów nauczania na niektórych wydziałach prawa w naszym kraju oraz jej niedocenianie w czasie aplikacji i egzaminów sędziowskich.

Ogólnie można stwierdzić, że sądy polskie, zgodnie z zasadami przyjętymi w polskiej tradycji prawnej, stosują prawo obce wskazane przez normy kolizyjne rozporządzenia Rzym II (lub poprzednio obowiązujące normy kolizyjne w zakresie zobowiązań pozaumownych) z urzędu. Konieczność zastosowania prawa obcego podnoszona jest niekiedy przez sąd odwoławczy, mimo braku stosownego zarzutu ze strony apelującego¹⁵.

¹¹ Tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 maja 2014 r., I ACa 212/14, zob. przyp. 7.

¹² Dz.Urz. UE L 177 z 4 lipca 2008 r.

¹³ Tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 maja 2014 r., I ACa 212/14, zob. przyp. 7.

¹⁴ Jako przykład można wskazać ustalenie przez Sąd Okręgowy w Warszawie jurysdykcji krajowej na podstawie przepisów art. 10 rozporządzenia Rzym II. Zob. postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 marca 2014 r., II Co 18/14. Orzeczenie dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

¹⁵ Tak np. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 22 lutego 2013 r., II Ca 1367/12, zob. przyp. 4. Na temat obowiązku stosowania prawa obcego por. np. P. Rodziejewicz: *Stwierdzenie treści oraz zastosowanie prawa obcego w sądowym postępowaniu cywilnym*. Warszawa 2015, s. 146 i nast.; K. Sznajder-Peroń: *Zasady ogólne stosowania prawa obcego. Stosowanie obcego prawa publicznego*. W: „System Prawa Prywatnego”.

2. Tendencje zarysowane w naszej judykaturze

Obecnie istnieje już dość bogate orzecznictwo polskich sądów powszechnych I i II instancji oraz nieliczne orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące stosowania rozporządzenia Rzym II. Oto wybrane przykłady zagadnień rozstrzyganych przez polskie sądy.

2.1. Zasięg czasowy rozporządzenia Rzym II

Przepis art. 32 rozporządzenia Rzym II stanowi, że stosuje się je od dnia 11 stycznia 2009 r. (z wyjątkiem art. 29 stosowanego od dnia 11 lipca 2008 r.). Jednocześnie, w myśl art. 31, rozporządzenie stosuje się „do zdarzeń powodujących szkodę, które wydarzyły się po jego wejściu w życie”. W rozporządzeniu nie wskazano wprost daty jego wejścia w życie. W związku z ogólną regułą ustanowioną w Traktacie weszło ono w życie dwudziestego dnia po jego ogłoszeniu, czyli w dniu 20 sierpnia 2007 r.¹⁶

Pojawia się więc pytanie o sytuację prawną zobowiązań pozaumownych powstałych w okresie od dnia 20 sierpnia 2007 r. do dnia 11 stycznia 2009 r. oraz o rolę obu wspomnianych przepisów rozporządzenia.

Odnosić w tym kontekście trzeba wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 17 listopada 2011 r. w sprawie C-412/10 *Deo Antoine Homawoo p. GMF Assurances SA*¹⁷, w którym rozstrzygające znaczenie przyznano wskazówce wynikającej z art. 32 rozporządzenia Rzym II. Trybunał Sprawiedliwości, interpretując łącznie art. 31 i 32 rozporządzenia Rzym II, stwierdził, że sąd krajowy powinien stosować rozporządzenie jedynie do zdarzeń powodujących szkodę, które nastąpiły począwszy od dnia 11 stycznia 2009 r. Ani dzień wytoczenia powództwa odszkodowawczego, ani dzień, w którym sąd ustala prawo właściwe, nie mają znaczenia przy wytyczaniu zasięgu czasowego rozporządzenia.

T. 20 A: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 508 i nast. i literatura tam powołana. Ze starszych pozycji zob. przede wszystkim T. Ereciński: *Prawo obce w sądowym postępowaniu cywilnym*. Warszawa 1981.

¹⁶ Zob. art. 297 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Dz.Urz. UE. C 2012, nr 326, s. 47 [dalej: TFUE] oraz dawny art. 254 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską. Dz.Urz. UE. C 2006, nr 321E, s. 1.

¹⁷ ECLI:EU:C:2011:747. Por. G. Schulze: *Vorlagebeschluss zur intertemporalen Anwendung der Rom II-VO*. „Praxis des Internationalen Privat- und Verfahrensrechts” 2011, H. 3, s. 287 i nast.; M. Kłoda: *Glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 17.11.2011 r. „Państwo i Prawo”* 2012, z. 9, s. 124 i nast.; J. Pazdan: *Zasięg czasowy rozporządzenia Rzym II*. W: „Iura et negotia”. Księga Jubileuszowa z okazji 15-lecia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Red. A. Tarwacka. Warszawa 2015, s. 252.

Z zagadnieniami intertemporalnymi powiązanych ze stosowaniem rozporządzenia Rzym II zetknęły się również sądy polskie.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 r., I C 1213/09¹⁸, zasądził na rzecz strony powodowej między innymi zadośćuczynienie w związku z obrażeniami, jakich doznała ona w wyniku wypadku komunikacyjnego, do którego doszło 17 lipca 2006 r. w Austrii. W uzasadnieniu orzeczenia sąd I instancji powołał się na art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II i wywiódł, że „podlegającymi naprawieniu są uszczerbki, wynikające z uszkodzenia ciała oraz rozstroju zdrowia, które polegają na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio lub pośrednio wywołanych tym stanem. Szkoda jest związana ściśle z osobą powoda, który jest obywatelem Polski, w Polsce mieszka i tu, w Polsce, odczuwa dolegliwości i skutki związane z wypadkiem. W Polsce więc powstaje szkoda”.

Przyjęcie nadmiernego wstecznego działania rozporządzenia Rzym II zostało dostrzeżone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 lipca 2014 r., I ACa 548/14¹⁹. Sąd ten uchylił wyrok Sądu Okręgowego, wprowadzając z powodu nieważności postępowania z uwagi na przeprowadzenie rozprawy bez powiadomienia stron o jej terminie, jednocześnie jednak w uzasadnieniu orzeczenia odniósł się do kwestii kolizyjnych i intertemporalnych. Sąd odwoławczy słusznie zwrócił uwagę na brak podstaw do stosowania rozporządzenia Rzym II ze względu na datę zdarzenia będącego źródłem szkody (17 lipca 2006 r.). Prawo właściwe należało więc w tym przypadku ustalić na podstawie innych przepisów kolizyjnych, które obowiązywały w chwili zdarzenia. Sąd Apelacyjny odwołał się zarazem do wykładni art. 31 i 32 rozporządzenia Rzym II przyjętej przez Trybunał Sprawiedliwości we wspomnianym wyroku z dnia 17 listopada 2011 r.

Rozpatrywanym tutaj zagadnieniem pobieżnie zajął się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 maja 2013 r., II CSK 250/12²⁰. Chodziło o delikt morski, do którego doszło w 2000 r. Prawo właściwe wskazywała więc norma kolizyjna zamieszczona w obowiązującym wtedy kodeksie morskim. W uzasadnieniu wyroku znalazł się wywód, że skoro wypadek powodujący szkodę miał miejsce w 2000 r., nie było podstaw do stosowania rozporządzenia Rzym II, gdyż — zdaniem Sądu Najwyższego — rozporządzenie „stosuje się do zdarzeń powodujących szkodę, które wydarzyły się po dniu jego wejścia w życie”. W wypowiedzi tej można by

¹⁸ Fragmenty motywów tego orzeczenia zostały przywołane w części historycznej uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 lipca 2014 r., I ACa 548/14 (zob. przyp. 4), orzekającego w sprawie jako sąd II instancji.

¹⁹ Zob. przyp. 4.

²⁰ Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Cywilna [dalej: OSNC] 2014, nr 1, poz. 8, s. 54.

więc upatrywać poparcia koncepcji przywiązującej wagę do wskazówki wynikającej z art. 31 rozporządzenia.

2.2. Kłopoty związane z poszukiwaniem miarodajnej normy kolizyjnej

2.2.1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 maja 2014 r., I ACa 212/14²¹

Niemiecki sprzedawca i polski kupujący zawarli w dniu 25 stycznia 2008 r. umowę sprzedaży nasion. Polski nabywca odstąpił od umowy z powodu jej nienależytego wykonania przez sprzedawcę, który z kolei zażądał odszkodowania za wyrządzoną mu szkodę w kwocie 27 825 euro. Pozwana spółka polska odmówiła zapłaty. Niemiecki sąd I instancji zasądził żądane odszkodowanie, a następnie wydano europejski tytuł egzekucyjny.

Dnia 9 lutego 2011 r. niemiecki sąd II instancji odrzucił powództwo z powodu braku niemieckiej jurysdykcji. Mimo to niemiecki sprzedawca dnia 11 lutego 2011 r. wszczął egzekucję, zakończoną pobraniem przez komornika z konta strony pozwanej kwoty 139 000 zł. Kwota ta została przekazana niemieckiemu sprzedawcy. W dniu 3 marca 2011 r. pozwana spółka polska zażądała zwrotu bezpodstawnie wyegzekwowanej kwoty. Dnia 16 marca 2011 r. niemiecki sprzedawca złożył wobec pozwanej oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wierzytelności z tytułu odszkodowania z umowy w kwocie 139 000 zł z wierzytelnością pozwanej o zwrot niesłusznie wyegzekwowanej sumy 139 000 zł.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, orzekając z powództwa o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c.²², uznał dokonane przez niemieckiego sprzedawcę potrącenie za bezskuteczne jako sprzeczne z art. 505 pkt 3 polskiego kodeksu cywilnego²³. Prawo właściwe dla potrącenia określił na podstawie art. 17 rozporządzenia Rzym I. Sąd powołał się na art. 29 rozporządzenia, zgodnie z którym znajduje ono zastosowanie po dniu 17 grudnia 2009 r., pomijając art. 28 rozporządzenia, uzależniający jego stosowanie od daty zawarcia umowy (w dniu 25 stycznia 2008 r.). Sąd nie rozważył dopuszczalności powołania się na art. 17 rozporządzenia Rzym I w przypadku potrącenia wierzytelności z umowy, która podlega konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z 1980 r.²⁴

²¹ Zob. przyp. 7.

²² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego. Dz.U. 1964, nr 43, poz. 296.

²³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny. Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93 ze zm.

²⁴ Konwencja Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzona w Wiedniu dnia 11 kwietnia 1980 r. Dz.U. 1997, nr 45, poz. 286 [dalej: CISG].

i konwencji rzymskiej²⁵, z wierzytelnością pozaumowną, dla której prawo właściwe wskazuje rozporządzenie Rzym II²⁶.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy w Szczecinie wskazał prawo właściwe dla deliktu na podstawie art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II, uznając, że szkoda powstała w Polsce. Na marginesie stwierdził, że prawo polskie byłoby również właściwe w przypadku zastosowania art. 10 rozporządzenia Rzym II (bezpodstawne wzbogacenie). Sąd nie poświęcił uwagi kwalifikacji rozgraniczającej przepisy art. 4 i art. 10 rozporządzenia. Nie analizował też poszczególnych norm kolizyjnych zamieszczonych w art. 10 rozporządzenia.

Sąd poddał kwestię wymagalności roszczenia z umowy prawu niemieckiemu (§ 271 ust. 1 BGB), zakładając *a priori*, że jest to kwestia „nieuregulowana” w CISG, i że w tym zakresie należy sięgać do prawa niemieckiego. Nie zastanawiał się także nad zakresami zastosowania statutu potrącenia i prawa właściwego dla wierzytelności.

W apelacji powód zarzucił niewłaściwą kwalifikację wierzytelności pasywnej (chodziło, jego zdaniem, o wierzytelność z bezpodstawnego wzbogacenia) oraz zignorowanie przez sąd I instancji reguły korekcyjnej z art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II (delikt ściśle związany z wcześniejszym stosunkiem umownym).

Sąd Apelacyjny zignorował CISG oraz konwencję rzymską, uznając rozporządzenia Rzym I i Rzym II za akty jedynie miarodajne. Rozważania na temat kwalifikacji wierzytelności pasywnej (delikt czy bezpodstawne wzbogacenie) zastąpił rozważaniami na temat kwalifikacji zobowiązań umownych i zobowiązań pozaumownych. Zarzut ścisłego związku deliktu z wcześniej zawartą umową odrzucił, stwierdzając, że szkoda wyrządzona została przez polski organ egzekucyjny, w polskiej walucie, na terenie Polski. Wcześniejsza umowa stron nie była zaś niczym więcej niż „dowodem w sprawie o zapłatę” przed sądem niemieckim. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma związku pomiędzy czynem niedozwolonym a wcześniej zawartą umową zakupu nasion, istnieje natomiast silny związek pomiędzy deliktem (szkodą) a obszarem Polski.

²⁵ Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwarta do podpisu w Rzymie w dniu 19 czerwca 1980 r. Dz.Urz. UE C 169/10 z dnia 8 lipca 2005 r. [dalej: konwencja rzymska].

²⁶ Por. bliżej na ten temat W. Kurowski, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 B: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2015, s. 417–419; Ch. Althammer, S. Makris, in: *Rome I Regulation. Pocket Commentary*. Ed. F. Ferrari. Munich 2015 i cytowani tam autorzy.

2.2.2. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 660/12²⁷

Powodowie M.S. i małoletni D.S. (obywatele polscy mający miejsce zamieszkania w Polsce) wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia (naprawienia szkody niemajątkowej) oraz miesięcznej renty za śmierć osoby bliskiej. W dniu 23 listopada 2006 r. w Niemczech, na autostradzie, doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poniosła śmierć ich matka B.K. Sprawcą wypadku był J.O. (obywatel polski) ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W związku z wypadkiem został on skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Pasewalku (Niemcy) z dnia 7 sierpnia 2008 r. za nieumyślne spowodowanie śmierci. Oceniając kwestię prawa właściwego, sąd I instancji stwierdził, że rozporządzenie Rzym II nie stosuje się, ponieważ znajduje ono zastosowanie dopiero do zdarzeń powodujących szkodę, które miały miejsce po wejściu w życie rozporządzenia. Uznał natomiast, że prawo właściwe ustalić należy na podstawie konwencji haskiej z 1971 r., której stroną jest Polska. Powołał się przy tym na art. 9 konwencji, zgodnie z którym jej przepisy stosuje się również w przypadku wystąpienia przez osoby uprawnione z roszczeniami bezpośrednio do ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej. Na podstawie art. 3 konwencji sąd zastosował prawo niemieckie jako prawo państwa, w którym nastąpił wypadek. Zdaniem sądu I instancji, konwencja ma zastosowanie uniwersalne, zatem nie stanowiło przeszkody dla jej stosowania to, że wypadek miał miejsce na terenie państwa niebędącego członkiem konwencji haskiej — Niemiec (art. 11 konwencji).

Sąd I instancji uzyskał informacje o prawie niemieckim od Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości Niemiec w trybie konwencji europejskiej o informacji o prawie obcym z dnia 7 czerwca 1968 r. (konwencji londyńskiej)²⁸. Przyjął on, że na tle prawa niemieckiego brak jest podstaw do domagania się odszkodowania za szkodę niemajątkową wynikłą ze śmierci osoby bliskiej.

Sąd Apelacyjny uchylił wyrok sądu I instancji, ponieważ nie zgodził się z jego ustaleniami. Wywody Sądu Apelacyjnego w przedmiocie właściwości prawa nie są jednak jasne. Można odnieść wrażenie, że zdaniem sądu prawem właściwym w sprawie jest prawo polskie. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wskazał na wątpliwość, czy szkoda niemajątkowa wynikła z naruszenia dóbr osobistych, której wyrównania dochodzą powodowie, jest objęta zakresem konwencji haskiej z 1971 r. Sąd podkreślił też, że Niemcy nie są stroną tej konwencji. W niesprecyzowanym celu

²⁷ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 660/12. LEGALIS nr 1213697. Orzeczenie dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

²⁸ Dz.U. 1994, nr 64, poz. 272.

odwołał się on następnie do art. 40 EGBGB²⁹, zgodnie z którym jeżeli w momencie, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę, sprawca i poszkodowany mają zwykle miejsce pobytu w tym samym państwie, stosuje się prawo tego państwa. W omawianej sprawie poszkodowani i sprawca byli obywatelami polskimi (i jak można się domyślać, mieli miejsca zamieszkania i miejsce zwykłego pobytu w Polsce). Wydaje się zatem, że Sąd Apelacyjny dostrzegł w art. 40 EGBGB możliwość odesłania zwrotnego, ale myśli tej nie wypowiedział. Co więcej, nie bardzo wiadomo, w jaki sposób w ogóle sąd dotarł do prawa niemieckiego, skoro podał w wątpliwość stosowanie konwencji haskiej z 1971 r. Inaczej niż sąd I instancji, Sąd Apelacyjny nie przywołał art. 31 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe [dalej: p.p.m. z 1965 r.]³⁰ (co musiałoby prowadzić do właściwości prawa polskiego, ponieważ przepis ten przewidywał właściwość wspólnego prawa poszkodowanego i sprawcy deliktu — art. 31 § 2 p.p.m. z 1965 r.).

Najbardziej zaskakującym fragmentem jest analiza dotycząca klauzuli porządku publicznego. Mimo że Sąd Apelacyjny był w zasadzie zdania, że w sprawie nie stosuje się prawa niemieckiego, niejako na wszelki wypadek stwierdza on, że i tak nie można by było prawa tego stosować, ponieważ „nie do zaakceptowania jest przyjęcie, że dobro osobiste, jakim jest bliska rodzinna więź łącząca dzieci z rodzicem, nie podlega ochronie w polskim prawie [...]”. Zdaniem Sądu, regulacje prawa niemieckiego odmawiające udzielenia takiej ochrony pozostają „w oczywistej sprzeczności z porządkiem publicznym gwarantowanym przepisami prawa polskiego chroniącymi zarówno rodzinę, jak i więzi z niej wynikające jako dobra osobiste obywateli”. W opinii Sądu Apelacyjnego zatem możliwość domagania się zadośćuczynienia za śmierć osób bliskich stanowi podstawową zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej.

²⁹ Ustawa wprowadzająca niemiecki kodeks cywilny (*Einführungsgesetz zum Bürgerlichen Gesetzbuche*. BGBl. I, S. 2494, ber. BGBl. 1997 I, s. 1061) [dalej: EGBGB].

³⁰ Dz.U. 1965, nr 46, poz. 290 z późn. zm.

2.2.3. Wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z dnia 12 lutego 2013 r., I C 393/10³¹

Podczas podróży na terytorium Republiki Czeskiej doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód należący do Polki. Sprawcą zdarzenia był kierujący innym samochodem Czech, ubezpieczony w czeskim towarzystwie ubezpieczeniowym. Kolizja miała miejsce w dniu 24 września 2010 r. Przedmiotem sporu zawisłego przed sądem polskim stała się wysokość szkody, jaką doznała uczestniczka kolizji, a co za tym idzie — należne poszkodowanej odszkodowanie uzupełniające ponad kwotę uznaną za bezsporną i wypłaconą przez czeskiego ubezpieczyciela.

Rozstrzygając sprawę, Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich przyjął właściwość prawa czeskiego, jednakże jako podstawę wskazania uznał art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II; nie brał natomiast pod uwagę potrzeby zastosowania konwencji haskiej z 1971 r. Tymczasem konwencji tej, w związku z unormowaniem art. 28 rozporządzenia Rzym II, przysługuje nad nim pierwszeństwo. Rozporządzenie nie uchybia bowiem stosowaniu konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa niebędące członkami Unii Europejskiej, a konwencję haską z 1971 r. ratyfikowały między innymi Białoruś czy Szwajcaria. Wypełniona została zatem przesłanka, o której mowa w art. 28 rozporządzenia.

W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich ustalenie miarodajnego statutu na podstawie niewłaściwej normy kolizyjnej nie spowodowało zastosowania prawa innego państwa niż to, które winno być stosowane zgodnie z regułami kolizyjnymi wynikającymi z konwencji haskiej z 1971 r. Sięgnięcie bowiem do art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II, który przewiduje właściwość prawa państwa, w którym powstaje szkoda, zamiast do art. 3 konwencji haskiej z 1971 r. posługującego się łącznikiem miejsca wypadku prowadzi do wskazania tego samego prawa — prawa czeskiego. Jednakże z uwagi na wynikające z art. 4 konwencji haskiej z 1971 r. wyjątki od wskazanej reguły ogólnej błąd przy określeniu miarodajnych norm kolizyjnych może przynieść niepożądany skutek, polegający na zastosowaniu niewłaściwego prawa.

³¹ Zob. wyrok Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z dnia 12 lutego 2013 r., I C 393/10. Orzeczenie dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl. Orzeczenie to zostało szeroko omówione w dwóch glosach: M. Margoński: *Ustalenie treści obcego (czeskiego) prawa w sprawie o wyrównanie szkody doznanej w wypadku komunikacyjnym — glosa do wyroku Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z 12.02.2013 r. (I C 393/10)*. „Glosa” 2013, nr 3, s. 79—87; Idem: *Miedzy Rzymem a Hagą: prawo właściwe dla roszczeń z wypadków komunikacyjnych — uwagi do wyroku Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich z 12.02.2013 r. (I C 393/10)*. „Glosa” 2014, nr 4, s. 64—68.

Wydając wskazane orzeczenie, Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich skupił się przede wszystkim na ustaleniu statutu miarodajnego dla odpowiedzialności samego sprawcy szkody, pomijając kwestię prawa właściwego dla odpowiedzialności ubezpieczyciela³². Zagadnienie to zostanie omówione poniżej.

2.3. Nieuzasadnione sięganie do *legis fori* jako prawa właściwego

2.3.1. W sprawie o odszkodowanie za szkody wyrządzone zalaniem mieszkania w W. (Austria) w dniu 2 sierpnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Strzelinie w wyrokach z dnia 10 maja 2012 r. i z dnia 14 sierpnia 2012 r., I C 144/12, powołując się ogólnie (bez wskazania odpowiedniego przepisu) na rozporządzenie Rzym II, za właściwe uznał prawo polskie.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 41 ust. 1 i art. 45 p.p.m. Budzi to zdziwienie nie tylko ze względu na datę wejścia w życie tej ustawy (16 maja 2011 r.), ale także z uwagi na to, że powołane w apelacji przepisy wyznaczają statut rzeczowy oraz statut posiadania.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, po rozpatrzeniu apelacji, w wyroku z dnia 22 lutego 2013 r., II Ca 1367/12³³, trafnie wskazał, że prawem właściwym w rozpatrywanej sprawie na podstawie art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II jest prawo austriackie, a nadto — w związku ze zmianami podmiotowymi, do których doszło już po zaistnieniu zdarzenia powodującego szkodę — należało wziąć pod uwagę także art. 19—20 rozporządzenia Rzym II. Sąd podkreślił, że w sytuacji, gdy P.P. był wraz z pozwanym odpowiedzialny za powstałą szkodę wobec osoby trzeciej, to zgodnie z art. 20 rozporządzenia prawo regresu P.P. wobec pozwanego reguluje prawo właściwe dla pozaumownego zobowiązania tych dłużników wobec wierzyciela. Skoro zaś zobowiązanie wynikało z czynu niedozwolonego, to właściwe jest prawo państwa, w którym powstała szkoda, a tym bez wątpienia była Austria.

Błąd sądu I instancji został zatem skorygowany. Należy podkreślić, że sąd II instancji z urzędu ustalił właściwość prawa austriackiego i zwrócił sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy w świetle prawa znajdującego zastosowania na podstawie rozporządzenia Rzym II.

³² Podobnie postąpił Sąd Rejonowy w Kłodzku w wyroku z dnia 26 listopada 2012 r., I C 390/11, jak i Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 29 maja 2014 r., II Ca 226/14. Orzeczenia dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl

³³ Zob. przyp. 4.

2.3.2. Pragmatycznemu podejściu dał wyraz Sąd Rejonowy w Kłodzku w wyroku z dnia 26 listopada 2012 r. w sprawie I C 390/11. Zasadził on od obywatela niemieckiego zadośćuczynienie pieniężne na rzecz obywateli polskich poszkodowanych w wypadku samochodowym, do którego doszło w Niemczech w dniu 10 września 2009 r.

Sąd w uzasadnieniu podniósł, że w myśl art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II, prawem właściwym jest *lex loci damni*, że jednakże od tej reguły art. 4 ust. 2 i 3 dopuszczają wyjątki. Następnie stwierdził, że przepisy prawa niemieckiego regulujące zadośćuczynienie pieniężne są zbieżne z prawem polskim. W dalszej części uzasadnienia swego rozstrzygnięcia odwołał się już wyłącznie do prawa polskiego. Chociaż zatem — czego można się jedynie domyślać — Sąd orzekający uważał, że w rozpatrywanej sprawie właściwe jest prawo niemieckie, ze względu na podobieństwo do niego prawa polskiego, oparł rozstrzygnięcie na prawie polskim.

Nie ma informacji, czy sprawa ta była rozpatrywana przez sąd II instancji.

2.4. Brak rozważenia przez sąd kwestii właściwości prawa, mimo występowania w stanie faktycznym elementu obcego

Wymowny tego przykład stanowią wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2012 r. i poprzedzający go wyrok sądu I instancji z dnia 15 lutego 2012 r., na co zwrócił trafnie uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 274/13³⁴. Powód powołał się na to, że pozwany w dniu 1 lipca 2009 r. w Dubaju, przedstawiając się jako dyrektor wykonawczy i partner spółki L., złożył mu ofertę pracy na stanowisku dyrektora koordynującego działanie tej spółki w Emiratach Arabskich. Powód ofertę tę przyjął i na podstawie podpisanej przez strony umowy podjął wykonywanie powierzonych mu obowiązków. Okazało się jednak, że pozwany nie jest partnerem spółki L., nie miał też upoważnienia tej spółki do jej reprezentowania.

Trafnie Sąd Najwyższy przypomniał, że obowiązkiem sądów orzekających w sprawie było ustalenie prawa właściwego. Według Sądu Najwyższego, wchodziło w grę zastosowanie w tym celu bądź rozporządzenia Rzym I, bądź rozporządzenia Rzym II.

Nasuwa się jednak spostrzeżenie, że skoro pozwany wystąpił w roli *falsus procurator*, można było również poszukiwać oddzielnie prawa właściwego do oceny tego elementu stanu faktycznego.

W uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego znalazł się także następujący wywód o poszukiwaniu prawa właściwego: „Należy pamiętać,

³⁴ LEGALIS nr 1160417.

że przyporządkowanie danego stanu faktycznego (subsumcja) do zakresu danej normy kolizyjnej nie przesądza o zastosowaniu określonych przepisów właściwego prawa materialnego. Spośród nich powinny zostać zastosowane wszystkie te, które obejmują dany stan faktyczny. Zastosowanie więc normy kolizyjnej dotyczącej umów może prowadzić do dopuszczenia do głosu tych przepisów prawa właściwego, które dotyczą umów, lecz także tych, które dotyczą bezpodstawnego wzbogacenia, czy też czynów niedozwolonych. Normy kolizyjne nie przesadzają bowiem o takim czy innym rodzaju odpowiedzialności, ale o tym, czy prawo właściwe zostanie wskazane łącznikiem kontraktowym, deliktowym czy jeszcze innym. Innymi słowy, norma kolizyjna wskazuje prawo najściślej związane z danym stanem faktycznym i jej zastosowanie nie oznacza wyboru między dwoma rodzajami odpowiedzialności, ale wybór między zastosowaniem takiego a nie innego łącznika”.

Wywód ten zachęca do uważnej analizy kwestii granicznych pomiędzy statutem kontraktowym, deliktowym i statutem bezpodstawnego wzbogacenia, do podjęcia próby odgraniczenia ich zastosowania oraz rozważenia z kolizyjnoprawnego punktu widzenia problematyki zbiegu podstaw odpowiedzialności cywilnej.

2.5. Dostrzeżenie przez sąd wyłączenia z art. 1 ust. 2 lit. g rozporządzenia

W orzeczeniu Sądu Okręgowego w Olsztynie z 24 lutego 2015 r., I C 726/13³⁵, powódka, członkini Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych, Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, wniosła przeciwko niemieckiemu wydawcy o wydanie zakazu rozpowszechniania w jakikolwiek sposób określenia „polski obóz zagłady” i „polski obóz koncentracyjny”, z uwagi na naruszenie jej dóbr osobistych tymi określeniami. Powódka żądała również opublikowania stosownego oświadczenia w gazetach i na portalu internetowym prowadzonym przez pozwanego. Podstawą żądań powódki było użycie na portalu informacyjnym pozwanego określenia „polski obóz zagłady” (*polnische Vernichtungslager*).

Ustaliwszy, że ma jurysdykcję do orzekania w sprawie, Sąd poszukiwał prawa właściwego do oceny roszczeń powódki. Stwierdził, że z uwagi na zawarte w rozporządzeniu Rzym II wyłączenie, jego normy kolizyjne nie mogą być wykorzystane do odszukania prawa właściwego do oceny roszczeń dotyczących naruszenia dóbr osobistych. Sąd zastosował natomiast art. 16 p.p.m., wskazując, że skoro powódka jest obywatelką Polski i powoływała się na skutki naruszenia, do jakich miało dojść na terytorium Polski, prawem właściwym do rozstrzygnięcia sprawy jest prawo polskie.

³⁵ Orzeczenie dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

3. Zasady stosowania prawa obcego

Opinię wyrażoną w odpowiedzi na pytanie 4. kwestionariusza z 2012 r. pragniemy uzupełnić o następujące uwagi.

Należy dążyć do ujednolicenia, a co najmniej zbliżenia zasad stosowania prawa obcego. Optymalnie, gdyby mogło się to odbywać w ramach europejskiej „kodyfikacji” części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego.

Fakty stanowiące „element obcy”, będące przesłanką sięgnięcia do normy kolizyjnej, należy traktować w sposób specjalny, inaczej niż wszystkie inne fakty w procesie. Powinny być one badane i ustalane przez sąd z urzędu, przy ewentualnej pomocy udzielanej w tym zakresie przez strony (*non-dispositive regime*).

Sąd powinien stosować normy kolizyjne *ex officio*. To samo dotyczy norm kolizyjnych określających dopuszczalność, ważność i sposób dokonania wyboru prawa przez strony.

Niedopuszczalne (co do zasady) powinny być tzw. *procedural agreements*, w których strony w toku postępowania sądowego zgodnie rezygnują z zastosowania prawa obcego na rzecz *legis fori*. Dotyczy to zarówno porozumień wyraźnych, jak i „milczących”, wywodzonych z pasywnej postawy obu stron w toku postępowania procesowego. Nie oznacza to jednak, że strony nie mogą dokonać następczego wyboru prawa na rzecz *legis fori*, jeżeli wyrażą taki kolizyjnoprawny zamiar w toku procesu.

Normy kolizyjne rozporządzeń powinny być traktowane tak samo, jak krajowe normy kolizyjne, oczywiście, z zastrzeżeniem ich pierwszeństwa.

Prawo obce, wskazane jako właściwe, powinno być również stosowane *ex officio*. Nie wyklucza to inicjatywy i udziału stron w ustalaniu jego treści.

W razie niemożności ustalenia treści prawa właściwego należałoby sięgać do innego prawa najsilniej związanego, wskazanego najbliższym, alternatywnym łącznikiem.

Zagadnienia kolizyjne powinny podlegać kontroli instancyjnej. Dotyczy to zarówno prawidłowego zastosowania mechanizmu kolizyjnego, jak i sposobu wykładni i zastosowania prawa właściwego.

4. Stosunek rozporządzenia Rzym II do konwencji haskiej z 1971 r. o prawie właściwym dla wypadków drogowych

Do odpowiedzi udzielonej na pytanie 5. kwestionariusza z 2012 r. można dodać następujące uwagi.

Najlepszym docelowym rozwiązaniem byłoby stworzenie jednolitej merytorycznoprawnej (materialnoprawnej) regulacji odpowiedzialności za szkody wyrządzone wypadkami drogowymi. Celu takiego w najbliższym czasie zapewne nie da się osiągnąć, należy więc zadowolić się ujednoliceniem przepisów na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej.

Jednoczesne obowiązywanie rozporządzenia Rzym II i konwencji haskiej z 1971 r. nie sprzyja ujednoliceniu unijnego prawa kolizyjnego w zakresie, w jakim dotyczy ono prawa właściwego dla odpowiedzialności za szkody wyrządzone w wyniku wypadków komunikacyjnych i wydaje się trudne do pogodzenia z wyraźnie dostrzegalnym w prawie prywatnym międzynarodowym dążeniem do zapobiegania zjawisku *forum shopping*. Poszukiwanie prawa właściwego do oceny odpowiedzialności sprawcy następuje bowiem za pośrednictwem odmiennych norm kolizyjnych w zależności od tego, czy powództwo poszkodowanego rozpoznawane jest przez sądy państwa konwencyjnego, czy też jednego z państw, które nie jest stroną konwencji haskiej z 1971 r.

Za potrzebą ujednolicenia reguł kolizyjnych w omawianym zakresie przemawia również wzgląd na sytuację poszkodowanych, którzy decydują się na wystąpienie z roszczeniem bezpośrednim przeciwko ubezpieczycielowi udzielającemu ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku komunikacyjnego. W zależności od tego, przed sądem którego z państw członkowskich rozpoznawane jest powództwo poszkodowanego, o dopuszczalności roszczenia bezpośredniego rozstrzyga bowiem jedno z praw odszukanych za pośrednictwem odmiennie skonstruowanych norm z art. 18 rozporządzenia Rzym II lub art. 9 konwencji haskiej z 1971 r.

Potrzebę uporządkowania regulacji kolizyjnej w omawianym zakresie potwierdzają także doświadczenia judykatury, która skłonna jest do dokonywania oceny odpowiedzialności nie tylko samego sprawcy, ale i jego ubezpieczyciela, na podstawie norm wywodzących się ze statutu deliktowego³⁶. Na przykład Sąd Apelacyjny w Szczecinie, w omówionym wyżej

³⁶ Zob.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2013 r., I ACa 151/1. LEX nr 1315649; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2009 r., I ACa 341/09. LEX nr 580218; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 listopada 2013 r., I ACa 784/13. LEGALIS nr 819570 (dostępne również w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl). Por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 sierpnia 2014 r.,

wyroku z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 660/12³⁷, opowiedział się za poglądem, w myśl którego o odpowiedzialności ubezpieczyciela rozstrzyga statut deliktowy. Sąd Apelacyjny uchylił jednak wyrok sądu I instancji, w którym prawidłowo zastosowano przepisy konwencji haskiej z 1971 r., i podał w wątpliwość możliwość poszukiwania prawa właściwego na podstawie konwencyjnych norm kolizyjnych. Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 2 lipca 2014 r., I ACa 548/14³⁸, poszukując normy kolizyjnej miarodajnej do oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy wypadku komunikacyjnego, sprzeciwił się sięganiu do konwencji haskiej z 1971 r. z uwagi na ograniczenia zakresu jej zastosowania, które przewidziane zostały w art. 2 pkt 3 i pkt 6 konwencji. W myśl wskazanych wcześniej przepisów, konwencji nie stosuje się do odpowiedzialności za cudze czyny, z wyjątkiem odpowiedzialności właściciela lub posiadacza pojazdu (art. 2 pkt 3) oraz roszczeń instytucji ubezpieczeń społecznych, w tym roszczeń regresowych, lub roszczeń przeciwko takim instytucjom (art. 2 pkt 6). Ponadto, zgodnie z nieprzywołanym wprowadzie przez Sąd Apelacyjny art. 2 pkt 5, konwencja nie znajduje zastosowania także do roszczeń regresowych i subrogacji towarzystw ubezpieczeniowych. Pozwala ona jednak na odszukanie prawa właściwego do oceny dopuszczalności roszczenia bezpośredniego, z którym poszkodowany może wystąpić przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy (art. 9)³⁹. Nieuzasadniony wydaje się zatem pogląd o wyłączeniu z zakresu zastosowania konwencji całości problematyki roszczeń kierowanych przeciwko ubezpieczycielom udzielającym ochrony sprawcom wypadków komunikacyjnych. Z kolei Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich w opisanym wyroku z dnia 12 lute-

I ACz 1066/14. LEGALIS nr 1080030 (dostępne również w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl), nawiązujące w części historycznej uzasadnienia do orzeczenia uprzednio wydanego w sprawie przez Sąd Apelacyjny, w którym miano wyrazić pogląd odmienny, w myśl którego „roszczenie skierowane bezpośrednio przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi winno być oceniane w oparciu o prawo austriackie. Zgodnie bowiem z art. 7 ust. 3 [rozporządzenia Rzym I], w sytuacji, gdy strony umowy ubezpieczenia nie dokonały wyboru prawa właściwego, umowa taka podlega prawu państwa członkowskiego, w którym umiejscowione jest ryzyko ubezpieczeniowe w chwili zawarcia umowy”. Zob. również K. Pacuła: *Roszczenie bezpośrednie poszkodowanego przeciwko ubezpieczycielowi („actio directa”) w prawie prywatnym międzynarodowym*. „Gubernaculum et Administratio” 2015, nr 1, s. 117—120 i tam sygnalizowane wątpliwości związane z poszukiwaniem prawa właściwego do oceny odpowiedzialności ubezpieczyciela, przeciwko któremu poszkodowany występuje z roszczeniem bezpośrednim.

³⁷ Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 660/12. LEGALIS nr 1213697. Orzeczenie dostępne również w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

³⁸ Zob. przyp. 4.

³⁹ Zob. szerzej K. Ludwichowska: *Problematyka kolizyjna roszczeń...*, s. 132—134; Eadem: *Odpowiedzialność cywilna i ubezpieczeniowa za wypadki samochodowe*. Toruń 2008, s. 359—360.

go 2013 r., I C 393/10⁴⁰, rozstrzygnął o odpowiedzialności ubezpieczyciela za zdarzenie, które miało miejsce na terenie Republiki Czeskiej w dniu 24 września 2010 r., na podstawie prawa właściwego odszukanego za pośrednictwem norm rozporządzenia Rzym II, nie podejmując przy tym jakichkolwiek rozważań związanych z koniecznością sięgnięcia do norm kolizyjnych zawartych w konwencji haskiej z 1971 r.⁴¹

5. Postulat unormowania w rozporządzeniu ochrony dóbr osobistych

Mechanizm kolizyjny dotyczący dóbr osobistych powinien zapewniać równowagę stron. Należy unikać rozwiązań, które chroniłyby nadmiernie tylko jedną z nich. Ponadto powinien być on stosunkowo prosty i elastyczny, tak by można było z niego korzystać w różnych sytuacjach. Na uwagę zasługują reguły polegające na konkretyzacji ogólnej zasady miejsca powstania szkody przez lokalizację szkody/krzywdy na obszarze określonego państwa, np. kraju, w którym „krzywda” jest najbardziej bolesna dla poszkodowanego. Należy — jak się wydaje — odrzucić pokusę uzależnienia rozwiązania kolizyjnego od pożądanego wyniku merytorycznego (np. okoliczności takich, jak: skuteczność ochrony lub jej zakres, możliwość uznania, że doszło do naruszenia, waga i znaczenie skutków naruszenia), pozostając przy klasycznych, czysto kolizyjnych kryteriach. Mieszanie przesłanek kolizyjnych i merytorycznych, od których ma zależeć właściwość prawa, wprowadza bałagan i naraża metodę rozstrzygania kolizji na zarzut błędnego koła. Uznanie określonego prawa za właściwe staje się możliwe tylko wtedy, gdy prawo to przewiduje odpowiednią (lub lepszą) ochronę oraz zapewnia pożądane skutki prawne. Tymczasem ocena merytoryczna, czy doszło do naruszenia i jakie są jego skutki, powinna dopiero wynikać z zastosowania prawa właściwego, wskazanego „w ciemno”, bez względu na jego treść. Nie może ona stanowić kryterium, które determinuje rozwiązanie kolizyjne.

Wypada też dodać, że wyłączenie zobowiązań wynikających z naruszenia dóbr osobistych poza przedmiotowy zakres zastosowania rozporządzenia Rzym II może utrudniać poszukiwanie rozwiązania ko-

⁴⁰ Zob. także M. Margoński: *Ustalanie treści obcego (czeskiego) prawa...*, s. 79—87; Idem: *Między Rzymem a Hagą: prawo właściwe dla roszczeń z wypadków komunikacyjnych...*, s. 64—68.

⁴¹ Podobnie Sąd Rejonowy w Kłodzku w wyroku z dnia 26 listopada 2012 r., I C 390/11, Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków w wyroku z dnia 13 lutego 2014 r., I C 388/12, jak i Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 29 maja 2014 r., II Ca 226/14. Orzeczenia dostępne w Internecie: orzeczenia.ms.gov.pl.

lizyjnego w wypadku, gdy poszkodowany decyduje się na wystąpienie z roszczeniem bezpośrednim (*actio directa*) przeciwko ubezpieczycielowi, który udziela sprawcy ochrony ubezpieczeniowej. Norma z art. 18 przesądza bowiem o dopuszczalności roszczenia bezpośredniego tylko w odniesieniu do zobowiązań objętych zakresem zastosowania rozporządzenia. Zachowanie w niezmienionym kształcie wyłączenia z art. 1 ust. 2 lit. g rozporządzenia Rzym II sprawi, że w dalszym ciągu utrudnione będzie udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, na podstawie jakiego prawa należy rozstrzygnąć o możliwości skierowania roszczenia związanego z naruszeniem dóbr osobistych bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy.

Część II. Kwestie dotyczące niektórych unormowań rozporządzenia

1. Uwagi do art. 6 rozporządzenia Rzym II

W świetle obecnego brzmienia przepisów wątpliwości budzi dopuszczalność dokonania wyboru prawa właściwego przez strony w przypadku zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu nieuczciwej konkurencji, który narusza wyłącznie interesy oznaczonego konkurenta (np. naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa). Wskazane jest jednoznaczne rozstrzygnięcie, że wyłączenie wyboru prawa przewidziane w ust. 4 art. 6 nie dotyczy takiego przypadku.

Od czasu sporządzenia pierwszej odpowiedzi na kwestionariusz Komisji Europejskiej w 2012 r. zaczęło coraz częściej dochodzić do sporów pomiędzy przedsiębiorcami w przedmiocie dokonania czynów nieuczciwej konkurencji przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 5 czerwca 2014 r. w sprawie C-360/12 *Coty p. First Note Perfumes*)⁴². W tych sprawach art. 6 ust. 1 rozporządzenia umożliwia przyjęcie właściwości prawa każdego państwa, do którego dociera przekaz internetowy, co powoduje komplikacje w ustaleniu prawa właściwego⁴³. Powstają trudności

⁴² ECLI:EU:C:2014:1318.

⁴³ Tak trafnie P. Stone: *Internet transactions and activities*. In: *Research Handbook on EU Private International Law*. Eds. P. Stone, Y. Farah. Cheltenham—Northampton 2015, s. 19.

w stwierdzeniu, jakie działania naruszydiciela są niezbędne w celu określenia rynku dotkniętego danym działaniem, tj. miejsca, w którym dochodzi do naruszenia stosunków konkurencyjnych lub zbiorowych interesów konsumentów.

Z tych względów Komisja Europejska powinna rozważyć stworzenie wspólnej reguły korekcyjnej (obecny art. 6 ust. 3 pkt b) zarówno dla czynów nieuczciwej konkurencji, jak i ograniczeń konkurencji. Wprowadzenie tych reguł można uznać za jeden z elementów tworzenia jednolitego rynku cyfrowego w UE.

Mechanizm kolizyjny uzupełniać powinno postulowane wcześniej potwierdzenie możliwości dokonania wyboru prawa właściwego w przypadku czynów naruszających interesy oznaczonego konkurenta. Rozwiązanie to mogłoby z powodzeniem być wykorzystywane przez uczestników obrotu gospodarczego. Zniesienie w tym zakresie swobody wyboru prawa stanowiłoby o niewykorzystaniu potencjału, jaki niesie z sobą stosunkowo postępowe podejście prawodawcy wspólnotowego do kwestii wyznaczenia granic autonomii woli, skoro zdecydował się on na wprowadzenie uprzedniego wyboru prawa w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami (art. 14 ust. 1 lit. b rozporządzenia Rzym II).

2. Uwagi do art. 8 rozporządzenia Rzym II

2.1. Uwagi wstępne

W kwestionariuszu Komisji Europejskiej zwrócono uwagę na trudności pojawiające się w przypadku stosowania norm kolizyjnych z art. 8, gdy do dokonania naruszenia dochodzi równocześnie w wielu państwach, włączając w to przypadek bezprawnego rozpowszechniania dóbr niematerialnych za pośrednictwem Internetu. Spostrzeżenie to jest aktualne także w przypadku polskiej praktyki sądowej. Od czasu sporządzenia pierwszej odpowiedzi na kwestionariusz Komisji Europejskiej w 2012 r. coraz częściej dochodzi do sporów między polskimi i zagranicznymi podmiotami w przedmiocie naruszenia praw własności intelektualnej w Internecie. Jest to związane ze zjawiskiem finansowania innowacyjnych projektów za pośrednictwem platform typu *kickstarter*. Zaobserwować można przypadki, w których zagraniczni przedsiębiorcy wszczynają spór z polskimi twórcami, twierdząc, że doszło do naruszenia ich praw własności intelektualnej, powołując się na właściwość prawa obcego i sądów obcych, mimo że sprawa wykazuje nikły związek z terytorium tego państwa, np. ograniczony do faktu ogólnej dostępności treści cyfrowych za pośrednictwem Internetu na obcym terytorium, co

wyduje się niewystarczające do wywołania skutków na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej.

Z tych względów obie reguły kolizyjne z art. 8 rozporządzenia Rzym II, mimo swej niewątpliwej elastyczności, nie zapewniają bezpieczeństwa prawnego polskim podmiotom, które rozpoczynają prowadzenie działalności międzynarodowej w ramach jednolitego rynku cyfrowego UE. Ten niekorzystny stan pogłębiają ostatnie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości, które, choć dotyczą przede wszystkim jurysdykcji krajowej w sporach o naruszenia własności intelektualnej, to jednak przyjęta w nich wykładnia łącznika miejsca naruszenia ma wpływ na stosowanie art. 8 rozporządzenia Rzym II (wyrok Trybunału z dnia 22 stycznia 2015 r. w sprawie C-441/13 *Hejduk p. Energie — Agentur, NRW*⁴⁴; wyrok Trybunału z dnia 3 października 2013 r. w sprawie C-170/12 *Pinckney p. Mediatech*⁴⁵; wyrok Trybunału z dnia 19 kwietnia 2012 r. w sprawie C-523/10 *Wintersteiger*⁴⁶). Trybunał wyjaśnił w nich rozumienie miejsca powstania szkody i miejsca czynu sprawczego w przypadku naruszeń internetowych. Odrzucono możliwość sięgania do limitującego kryterium nakierowania przekazu. Ta linia orzecznictwa skutkuje potencjalną możliwością stwierdzenia wystąpienia naruszenia praw własności intelektualnej w dowolnym kraju, w którym dostępne są dane treści cyfrowe. Usługodawcy internetowi muszą się teraz liczyć z tym, że mogą

⁴⁴ ECLI:EU:C:2015:28. W wyroku przyjęto, że w sprawach dotyczących naruszenia praw autorskich w Internecie można wytoczyć powództwo w dowolnym państwie, w którym dostępna jest strona internetowa, na której doszło do naruszenia. Trybunał potwierdził, że przepis nie wymaga, by witryna internetowa, na której umieszczono utwory z naruszeniem prawa autorskiego, była „kierowana” do państwa, w którym znajduje się sąd, do którego wniesiono powództwo.

⁴⁵ ECLI:EU:C:2013:635. Z wyroku wynika, że w wypadku zarzutu naruszenia majątkowych praw autorskich chronionych przez państwo członkowskie sądu, do którego wniesiono powództwo, sąd ten jest właściwy do rozpoznania powództwa odszkodowawczego wniesionego przez autora utworu przeciwko spółce z siedzibą w innym państwie członkowskim, która w tym państwie dokonała zwielokrotnienia tego utworu na nośniku materialnym rozpowszechnionym następnie przez spółki z siedzibą w trzecim państwie członkowskim za pośrednictwem strony internetowej dostępnej również na obszarze właściwości miejscowej sądu, do którego wniesiono powództwo. Sąd ten jest właściwy wyłącznie w zakresie szkody wyrządzonej na terytorium państwa członkowskiego, któremu podlega.

⁴⁶ ECLI:EU:C:2012:220. W wyroku stwierdzono, że spór, którego przedmiotem jest naruszenie znaku towarowego zarejestrowanego w jednym państwie członkowskim, przez fakt używania przez reklamodawcę słowa kluczowego identycznego z tym znakiem towarowym w witrynie internetowej wyszukiwarki operującej pod domeną krajową najwyższego poziomu innego państwa członkowskiego, może być wytoczony przed sądami państwa członkowskiego, w którym znak towarowy jest zarejestrowany, bądź przed sądami państwa członkowskiego, w którym ma siedzibę reklamodawca.

zostać pozwani w zasadzie w dowolnym państwie UE, a właściwe — na podstawie jednej z norm kolizyjnych z art. 8 — będzie prawo tego państwa. Niekorzystną konsekwencją może być dalsze narastanie tendencji do geoblokowania usług, co jest sprzeczne ze strategią jednolitego rynku cyfrowego zaproponowaną przez Komisję Europejską. Ponadto ułatwia to kreowanie strategii procesowej przez wykorzystywanie różnic w procedurach sądowych różnych krajów, np. w zakresie stosowanych zabezpieczeń lub przewlekłości postępowań na wzór tzw. włoskiej torpedy⁴⁷.

Mając powyższe na uwadze, zasadne jest rozważenie wprowadzenia zmian w art. 8 rozporządzenia Rzym II, w celu zapewnienia bezpieczeństwa prawnego i ułatwienia stosowania przepisów kolizyjnych w przypadku, gdy dochodzi do naruszeń wielomiejscowych praw własności intelektualnej. Zaproponowane poniżej zmiany są częściowo inspirowane postulatami zawartymi w opracowanych przez naukowców z Instytutu Maxa Plancka w Hamburgu i Monachium Zasadach CLIP, które dotyczą kolizyjnoprawnych zagadnień własności intelektualnej (*Principles for Conflict of Laws in Intellectual Property, European Max Planck Group on Conflict of Laws in Intellectual Property (CLIP)*)⁴⁸.

2.2. Uzasadnienie zmian przedstawionych w pkt. 2.3 niniejszej części

Zmiana w ust. 1 art. 8 polega na poprawieniu polskiej wersji językowej tak, aby nie ulegało wątpliwości, że prawem właściwym jest prawo państwa, dla którego dochodzi się ochrony (a nie w którym, tj. przed którego sądami, dochodzi się ochrony). Obecna treść wersji polskiej przepisu sugeruje, że sąd stosuje własne prawo, tym samym zamiast reguły *lex loci protectionis* obowiązuje reguła *lex fori*. Poprawienie wersji językowej przepisu jest szczególnie istotne ze względu na wskazane powyżej orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości, z których wynikają bardzo szerokie podstawy jurysdykcji krajowej w przypadku naruszeń internetowych.

Zmiana w ust. 2 polega na dopuszczeniu wyboru prawa właściwego przez strony zobowiązania, gdy chodzi o naruszenie wspólnotowych praw własności intelektualnej. Wybór jest ograniczony do systemów prawnych państw członkowskich. Zmiana ta była postulowana w doktrynie, zarów-

⁴⁷ M. Franzosi: *Worldwide Patent Litigation and the Italian Torpedo*. „European Intellectual Property Review” 1997, vol. 7.

⁴⁸ Finalny projekt z dnia 1 grudnia 2011 r. Dostępny w Internecie: <http://www.cl-ip.eu/files/pdf2/FinalText-1December2011.pdf>.

no zagranicznej⁴⁹, jak i polskiej⁵⁰. Dopuszczenie w tym zakresie wyboru prawa właściwego nie będzie naruszać ani praw osób trzecich, ani charakteru praw własności intelektualnej.

Dodanie ust. 3 ma na celu wprowadzenie reguły *de minimis*, która nie ma wprost charakteru kolizyjnoprawnego, lecz jedynie charakter pomocniczy, ale umożliwia korektę skutków zastosowania reguły *lex loci protectionis* w przypadkach, gdy jest oczywiste, że prawo, na które powołuje się powód, ma nikły związek ze sprawą i nie powinno zostać zastosowane przez sąd.

Zmiana w ust. 4 umożliwia uwzględnienie reguły *de minimis* również w przypadku naruszenia wspólnotowych praw własności intelektualnej, tj. w zakresie zastosowania reguły *lex loci delicti*.

Dodanie ust. 5 do art. 8 ma na celu umożliwienie konsolidacji w zakresie zastosowania prawa właściwego, tj. sąd na żądanie powoda może zastosować jeden z systemów prawnych wchodzących w grę, który ma najściślejszy związek ze sprawą. Reguła ta jest wzorowana na art. 6 ust. 3 pkt b rozporządzenia Rzym II, które dotyczy naruszeń wielomiejscowych z zakresu prawa konkurencji. Wprowadzenie tej reguły nie prowadzi do faworyzowania uprawnionych z praw własności intelektualnej, ponieważ zostaje ona zbalansowana przez wprowadzenie w ust. 3 reguły *de minimis*.

Wszystkie przytoczone zmiany mają na celu ułatwienie rozstrzygania sporów w przypadku naruszeń wielomiejscowych, w szczególności takich, do których dochodzi za pośrednictwem Internetu. Wprowadzenie tych reguł można uznać za kluczowy element tworzenia jednolitego rynku cyfrowego w UE, czyli strategii jednolitego rynku cyfrowego, która obejmuje pakiet 16 inicjatyw, mających przenieść do sieci komputerowych podstawowe unijne wartości, takie jak swoboda obrotu towarami oraz świadczenie usług na terenie UE (por. art. 4 ust. 2 lit. a oraz art. 26, 27, 114 i 115 TFUE). Komisja Europejska opublikowała założenia strategii⁵¹, a wkrótce

⁴⁹ Por. M. Leistner: *The Law Applicable to Non-Contractual Obligations Arising from an Infringement of National Or Community IP Rights*. In: *Intellectual Property and Private International Law*. Eds. S. Leible, A. Ohly. „Geistiges Eigentum und Wettbewerbsrecht”. Nr. 28. Tübingen 2009, s. 105–106, 111–114; H. Schack: *The Law Applicable to (Unregistered) IP Rights After Rome II*. In: *Intellectual Property and Private International Law...*, s. 83; N. Boschiero: *Infringement of Intellectual Property Rights. A Commentary on Article 8 of the Rome II Regulation*. „Yearbook of Private International Law” 2007, vol. IX, s. 107 i nast.

⁵⁰ M. Czepelak: *Wybór prawa...*, s. 537–538; M. Świerczyński: *Naruszenie prawa własności intelektualnej...*, s. 266.

⁵¹ Komisja Europejska opublikowała w dniu 6 maja 2015 r. komunikat *Strategia jednolitego rynku cyfrowego dla Europy (A Digital Single Market Strategy for Europe)*, w którym przedstawione zostały inicjatywy mające na celu uczynienie z Unii Europejskiej zintegrowanego cyfrowo obszaru gospodarczego, zdolnego do konkurowania na

powinny zostać przedstawione konkretne projekty legislacyjne. Jednym z założeń strategii jest reforma prawa własności intelektualnej, w tym częściowe zniesienie tzw. geoblokowania, czyli ograniczeń terytorialnych w Internecie, jak również, co wyraźnie podkreślono w założeniach pakietu, stworzenie warunków do rozwoju Internetu rzeczy (*Internet of things*). Naszym zdaniem, wprowadzenie strategii jednolitego rynku cyfrowego powinno zostać skorelowane z dostosowaniem regulacji kolizyjnych.

2.3. Propozycja zmian w art. 8 rozporządzenia Rzym II

Wersja polska	English version
1. Prawem właściwym dla zobowiązań pozazumownych wynikających z naruszenia prawa własności intelektualnej jest prawo państwa, dla terytorium którego dochodzi się ochrony.	1. The law applicable to a non-contractual obligation arising from an infringement of an intellectual property right shall be the law of the country for which protection is claimed.
[poprzedni ust. 3] 2. Prawo właściwe mające zastosowanie zgodnie z ust. 1 nie może zostać wyłączone w drodze umowy zawartej zgodnie z art. 14.	[previous par. 3] 2. The law applicable under paragraph 1 may not be derogated from by an agreement pursuant to Article 14.
3. [Wzorowane na art. 3:602: Reguła <i>de minimis</i> Zasad CLIP] Sąd stosujący prawo lub prawa wskazane na podstawie ust. 1 stwierdzi dokonanie naruszenia tylko wtedy, gdy a) pozwany podjął lub kontynuował naruszenie w państwie, lub państwach, dla których ochrona jest dochodzona, lub b) działalność, która jest uznawana za naruszenie, powoduje istotny skutek lub jest skierowana do państwa, lub państw, dla których ochrona jest dochodzona. Sąd może w drodze wyjątku odstąpić od zastosowania niniejszej zasady, jeżeli jest to rozsądne w danych okolicznościach sprawy.	3. [Based on Article 3:602: De minimis rule of the CLIP Principles] A Court applying the law or the laws determined by paragraph 1 shall only find for infringement if (a) the defendant has acted to initiate or further the infringement in the state or the states for which protection is sought, or (b) the activity by which the right is claimed to be infringed has substantial effect within, or is directed to the state or the states for which protection is sought. The Court may exceptionally derogate from that general rule when reasonable under the circumstances of the case.

globalnym rynku cyfrowym. Zob. także m.in. komunikat Komisji Europejskiej z dnia 11 stycznia 2012 r. pt. *Spójne ramy na rzecz wzmocnienia zaufania na jednolitym rynku cyfrowym handlu elektronicznego i usług online* (COM(2011)0942) oraz komunikat z czerwca 2012 r. pt. *Lepsze zarządzanie jednolitym rynkiem* (COM(2012)0259), a także zestaw wniosków Komisji Europejskiej z października 2012 r. — *Akt o jednolitym rynku II* (COM(2012)0573). Z kolei 4 lipca 2013 r. Parlament przyjął rezolucję w sprawie ukończenia tworzenia jednolitego rynku cyfrowego. P7 TA(2013)0327.

[poprzedni ust. 2] 4. Bez uszczerbku dla art. 4 ust. 3, w przypadku zobowiązania pozaumownego wynikającego z naruszenia jednolitego wspólnotowego prawa własności intelektualnej, prawem właściwym dla wszelkich kwestii niepodlegających odpowiedniemu instrumentowi wspólnotowemu jest prawo państwa, w którym naruszenie to miało miejsce.	[previous par. 2] 4. Without prejudice to Article 4(3), in the case of a non-contractual obligation arising from an infringement of a unitary Community intellectual property right, the law applicable shall, for any question that is not governed by the relevant Community instrument, be the law of the country in which the act of infringement was committed.
5. W sytuacji, gdy naruszenie jednolitego wspólnotowego prawa własności intelektualnej następuje w więcej niż jednym państwie, osoba dochodząca środków ochrony prawnej, wszczynająca postępowanie w sądzie miejsca zamieszkania pozwanego, może zamiast tego oprzeć swoje żądanie na prawie sądu, do którego zwróciła się o rozstrzygnięcie sprawy, pod warunkiem, że to państwo członkowskie jest bezpośrednio i w istotny sposób dotknięte naruszeniem, z którego to wynika zobowiązanie pozaumowne stanowiące podstawę żądania.	5. When the infringement of an unitary Community intellectual property right occurs in more than one country, the person seeking remedies who sues in the court of the domicile of the defendant, may instead choose to base his or her claim on the law of the court seised, provided that this Member State is amongst those directly and substantially affected by the infringement out of which the non-contractual obligation on which the claim is based arises.
Jeżeli postępowanie wszczynane jest na podstawie właściwych przepisów o jurysdykcji przeciwko więcej niż jednemu pozwanemu w tym sądzie, żądanie może być oparte na prawie tego sądu tylko pod warunkiem, że naruszenie jednolitego wspólnotowego prawa własności intelektualnej, którego dotyczy żądanie wobec każdego z tych pozwanych, bezpośrednio i w istotny sposób wpływa również na państwo członkowskie tego sądu.	Where the claimant sues, in accordance with the applicable rules on jurisdiction, more than one defendant in that court, He or she can only choose to base his or her claim on the law of that court if the infringement of an unitary Community intellectual property right on which the claim against each of these defendants relies directly and substantially affects also the Member State of that court.

3. Uwagi do art. 14 rozporządzenia Rzym II

W kontekście wyboru prawa dla zobowiązań pozaumownych należy dodatkowo wspomnieć o zagadnieniu ochrony osób trzecich.

W rozporządzeniu Rzym I przesądzono, że wybór prawa dokonany po zawarciu umowy nie narusza praw osób trzecich (art. 3 ust. 2 zd. 2). Kierując się brzmieniem tego przepisu, można sformułować wniosek, że wybór prawa właściwego dokonany na etapie zawierania umowy oraz wybór uprzedni nie podlegają tego rodzaju ograniczeniom.

Z kolei art. 14 ust. 1 zd. 2 rozporządzenia Rzym II stanowi, że wybór prawa nie może naruszać praw osób trzecich, czemu nie towarzyszy jednak zastrzeżenie, że ograniczenie to dotyczy wyłącznie wyboru następczego. Na tle art. 14 rozporządzenia Rzym II może zatem powstać wątpliwość, czy osoby trzecie korzystają ze szczególnej ochrony w wypadku, gdy wybór prawa ma charakter uprzedni. Na etapie poprzedzającym powstanie zobowiązania nie istnieją jeszcze co do zasady prawa tych osób, które mogłyby zostać naruszone w wyniku wskazania określonego prawa jako właściwego. Nie oznacza to jednak, że z perspektywy osób trzecich wybór prawa dokonywany przed powstaniem zobowiązania pozaumownego jest w każdym wypadku pozbawiony znaczenia. Na przykład statut deliktowy nie jest całkowicie obojętny dla ubezpieczyciela, który już na etapie dokonywania wyboru prawa przez strony udziela potencjalnemu sprawcy ochrony ubezpieczeniowej. Dzieje się tak, ponieważ to prawo właściwe dla zobowiązania pozaumownego może następnie rozstrzygnąć o dopuszczalności roszczenia bezpośredniego poszkodowanego przeciwko temu ubezpieczycielowi (art. 18 rozporządzenia Rzym II). Wyznaczając zakres zastosowania art. 14 ust. 2 zd. 2 rozporządzenia Rzym II, należy zatem dokonać oceny, czy ochronie podlegają wyłącznie ukształtowane już prawa osób trzecich, czy też, w szczególności w kontekście wyboru uprzedniego, również ich interesy lub szerzej rozumiana sytuacja prawna.

Glosy

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2014 roku, I CSK 330/13

Uzasadnienie

Uwzględniając częściowo powództwo wytoczone przez powoda X. przeciwko pozwanej Y., Sąd Rejonowy, wyrokiem z 26 czerwca 2012 r., ustanowił między stronami rozdzielność majątkową małżeńską z dniem 26 kwietnia 2010 r., natomiast dalej idące powództwo oddalił. Powód domagał się ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej z dniem 31 lipca 1998 r., gdyż, jak twierdził, od tego dnia między nim a pozwaną istnieje faktyczna separacja.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, że strony zawarły małżeństwo w dniu 6 lipca 1985 r. i z małżeństwa tego mają [...] dzieci. Mimo że w dniu 31 lipca 1998 r. pozwana wraz z córkami wyjechała do Francji, strony nadal współdziałały z sobą w zakresie spraw majątkowych. Celem tego wyjazdu była chęć nadzorowania przez nią remontu wspólnej posiadłości. Powód odwiedzał pozwaną w weekendy, interesował się też prowadzonymi pracami, a w 2000 r. strony wyjechały do USA na miesięczne wakacje. W dniu 18 lutego 1999 r. strony nabyły na zasadach wspólności małżeńskiej lokal mieszkalny w W., natomiast w dniu 8 kwietnia 2000 r. nabyły notarialnie ponad trzy hektary ziemi, powiększając tym samym posiadłość we Francji. Na wniosek pozwanej Tribunal de Grande Instance [...] (Sąd Wielkiej Instancji w [...]; Francja) tymczasowym orzeczeniem z 20 grudnia 2001 r. upoważnił strony do oddzielnego zamieszkania, niemniej jednak także po wydaniu tego orzeczenia strony podejmowały czynności wskazujące na ich współdziałanie w sprawach majątkowych.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji uznał, że nie wystąpiły powody dla ustanowienia rozdzielności majątkowej z datą wsteczną, tj. z dniem 31 lipca 1998 r.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, domagając się jego zmiany przez ustanowienie rozdzielności majątkowej z dniem 20 grudnia 2001 r., czyli od dnia wydania we Francji orzeczenia o „separacji prawnej”.

Sąd Okręgowy, dzieląc ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego, wyrokiem z 22 listopada 2012 r. apelację powoda oddalił.

Sąd Okręgowy przyjął, że „mimo orzeczenia formalnej separacji w dniu 20 grudnia 2001 r. strony nadal współdziałały z sobą w zakresie spraw majątkowych oraz podejmowały wspólne decyzje dotyczące ich wspólnego majątku”. Wskazał, że ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną może być orzeczone tylko w wyjątkowych, uzasadnionych wypadkach. Należy bowiem brać pod rozwagę nie tylko interes małżonka występującego o ustanowienie rozdzielności i pozostałej rodziny, lecz również skutki, jakie pociągnie za sobą zniesienie wspólności dla drugiego małżonka oraz dla osób trzecich. W okolicznościach sprawy zniesienie wspólności majątkowej z datą wsteczną zachwiałoby równowagę majątkową między małżonkami oraz poczucie bezpieczeństwa pozwanej. Naruszony zostałby jej interes, a co za tym idzie — dobro rodziny.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego powód zarzucił naruszenie art. 614 § 1 w zw. z art. 54 § 1 k.r.o. oraz art. 1145 k.p.c. przez nieuwzględnienie orzeczenia sądu francuskiego z dnia 20 grudnia 2001 r., orzekającego separację stron i pominięcie, że separacja prowadzi w skutkach do powstania rozdzielności majątkowej między stronami zarówno w świetle prawa francuskiego, jak i polskiego, a także przez bezpodstawne i dowolne ustalenie daty powstania rozdzielności majątkowej. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustanowienie rozdzielności majątkowej między stronami z dniem 20 grudnia 2001 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów skarżącego należy rozważyć zagadnienie jurysdykcji krajowej w sprawie. Wprawdzie powód nie podniósł w tym zakresie zarzutu w skardze kasacyjnej, jednak zważywszy na fakt, że brak jurysdykcji krajowej skutkuje nieważnością postępowania (art. 1099 § 2 k.p.c.), a tę Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia musi brać pod rozwagę z urzędu (art. 39813 § 1 zd. 2 k.p.c.), konieczne jest ustosunkowanie się do kwestii, czy sądy polskie mają w sprawie jurysdykcję krajową.

Sprawa o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej jest sprawą z zakresu stosunków majątkowych małżeńskich. Sprawy dotyczące stosunków majątkowych małżeńskich nie są objęte zakresem zastosowania któregośkolwiek z aktów prawnych składających się na regulacje Unii Europejskiej w dziedzinie jurysdykcji krajowej oraz uznawania i wykonywania zagranicznych orzeczeń. Zostały one wyraźnie wyłączone z przedmiotowego zakresu zastosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (art. 1 ust. 2 lit. a). Nie należą też do przedmiotowego zakresu zastosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r., dotyczącego jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającego rozporządzenie nr 1347/2000, które stosuje się tylko w sprawach małżeńskich niemajątkowych (art. 1 ust. 1 lit. a).

W sprawie nie ma jednak także podstaw do stosowania kodeksu postępowania cywilnego w odniesieniu do oceny jurysdykcji krajowej sądów polskich. W stosunkach między Francją a Polską obowiązuje bowiem umowa o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego (Dz.U. z 1969 r., Nr 4, poz. 22; dalej jako: umowa polsko-francuska). Zachowała ona znaczenie w zakresie, w którym nie stosuje się rozporządzenia nr 44/2001 (art. 70 ust. 1) i rozporządzenia nr 2201/2003 (art. 62 ust. 1). Umowa obejmuje swoim zakresem zastosowania sprawy małżeńskie, w tym powstałe na tle stosunków majątkowych między małżonkami (art. 5 i 6 umowy). Należy zatem przyjąć, że obejmuje ona również sprawy o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między małżonkami. Z zaakceptowanego przez Sąd Okręgowy ustalenia faktycznego Sądu pierwszej instancji wynika, że powód i pozwana mają polskie obywatelstwo (zob. k. 579 odwrót); pozwana zamieszkuje we Francji, powód zaś w Polsce. Te okoliczności pozwalają jednoznacznie przyjąć, że w sprawie należało zastosować wspomnianą umowę. Można zatem uznać, że jurysdykcja krajowa sądów polskich w sprawie wynikała z art. 9 umowy, który stanowi, iż w sprawach dotyczących stosunków prawnych między małżonkami jurysdykcja należy do sądów Wysokiej Umawiającej się Strony, na której terytorium małżonkowie mają lub mieli ostatnie miejsce zamieszkania. Ponieważ małżonkowie nie mają (nie mieli w chwili wniesienia pozwu) miejsca zamieszkania w tym samym państwie, gdyż jedno z nich (pозwana) zamieszkuje we Francji, a drugie (powód) — w Polsce, dla oceny jurysdykcji krajowej decydujące powinno być ustalenie, gdzie, tj. w Polsce czy we Francji, małżonkowie mieli ostatnie miejsce zamieszkania. Dodać należy, że w rozu-

mieniu art. 1 umowy, miejscem zamieszkania osoby na terytorium jednej z Wysokich Umawiających się Stron jest miejsce jej stałego pobytu na terytorium tej Strony. Okoliczności sprawy wskazują, że powód i pozwana do lipca 1998 r. mieli w Polsce miejsce zamieszkania w rozumieniu art. 1 umowy. Następnie pozwana wyjechała do Francji i tym samym przeniosła tam swoje miejsce zamieszkania. Nie jest jasne, czy powód po lipcu 1998 r. w jakimkolwiek czasie, w szczególności przed grudniem 2001 r., miał we Francji miejsce zamieszkania w rozumieniu art. 1 umowy. Z akt sprawy wynika, że w 1999 r. powód zakupił mieszkanie w W., w którym przebywał i nadal przebywa. Z oświadczenia złożonego w dniu 9 listopada 2001 r. (k. 417) wynika, że przez większą część czasu przebywał w tym okresie poza Francją, z uwagi na sprawy zawodowe i biznesowe; do domu we Francji przyjeżdżał jednak regularnie (w weekendy) celem spędzania czasu z żoną oraz [...] dziećmi. W akcie notarialnym sporządzonym w dniu 8 kwietnia 2000 r. przed notariuszem we Francji, obejmującym umowę zakupu ziemi w celu powiększenia posiadłości stron we Francji, podano, że powód i pozwana „zamieszkali razem w [...]” (miejscowość, w której położona jest posiadłość stron; k. 448). Ponadto, w lutym 2001 r. trofea myśliwskie powoda uzyskane przezeń w czasie poprzednich lat przewieziono do posiadłości stron we Francji. W świetle sentencji orzeczenia tymczasowego Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r., powód miał mieć miejsce zamieszkania w Londynie (k. 264). Wreszcie, według ustaleń Sądu pierwszej instancji, pozwana w 2006 r. przyjechała do Polski wraz z córką i przez ponad rok przebywała w Polsce. Córka w Polsce chodziła do szkoły.

Dla przyjęcia jurysdykcji sądów polskich wystarczające jest ustalenie, że w latach 2006—2007 pozwana przejściowo miała miejsce zamieszkania w Polsce. Oznacza to, przy założeniu jednak, że także powód w tym okresie zamieszkiwał w naszym kraju, iż Polska była państwem-stroną Umowy, w którym obie strony miały (ostatnio) miejsce zamieszkania. Prowadzi to, w ocenie Sądu Najwyższego, do konkluzji, że sądy polskie mają w niniejszej sprawie jurysdykcję krajową na podstawie art. 9 Umowy.

Przechodząc z kolei do podstaw kasacyjnych, należy podkreślić, że zgodnie z art. 54 § 1 k.r.o., orzeczenie separacji powoduje powstanie między małżonkami rozdzielności majątkowej. Przywołany przepis wiąże więc z orzeczeniem separacji skutek prawny w postaci ustanowienia między małżonkami rozdzielności majątkowej, dlatego też pozwany dopatruje się naruszenia art. 54 § 1 k.r.o. w tym, że Sąd drugiej instancji, rozpatrując sprawę o ustanowienie rozdzielności majątkowej, pominął w swych rozważaniach orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r., na mocy którego — w jego ocenie — orzeczono o separacji stron.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, w pierwszej kolejności przyjąć należy, że w zakresie, w jakim art. 54 § 1 k.r.o. stanowi o orzeczeniu separacji i jego skutku w postaci ustanowienia z mocy prawa rozdzielności majątkowej, chodzić może nie tylko o orzeczenie separacji przez sąd polski, ale także przez sąd obcy. Z treści i celu art. 54 § 1 k.r.o. nie można bowiem wywieść wniosku o tym, jakoby wyłącznie orzeczenie o separacji przez sąd polski miało wywoływać skutek przewidziany w tym przepisie.

Co się jednak tyczy orzeczenia separacji wydanego nie przez sąd polski, lecz przez sąd obcy, to zastosowanie art. 54 § 1 k.r.o. wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy orzeczenie zagraniczne jest odpowiednikiem orzeczenia polskiego sądu o separacji. W związku z tym powstaje zasadnicze pytanie, czy orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r. podlega uznaniu w Polsce, a jeśli tak, to czy stanowi odpowiednik znanego w polskim porządku prawnym orzeczenia separacji. Otóż wbrew zapatrywaniu powoda, do uznania w Polsce orzeczenia tymczasowego Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r. nie może mieć jednak zastosowania art. 1145 k.p.c. w jego brzmieniu obowiązującym po 1 lipca 2009 r., a to ze względu na fakt, że ta wersja przepisu ma zastosowanie jedynie do orzeczeń zapadłych po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Poza tym, pierwszeństwo przed nim miałyby inne regulacje, w tym przede wszystkim wskazywana już umowa polsko-francuska. Uznaniu i wykonaniu według postanowień tej umowy podlegają bowiem orzeczenia wydane w postępowaniu procesowym i nieprocesowym w zakresie zagadnień objętych jej przedmiotowym zakresem zastosowania (art. 19). Uznanie orzeczeń następuje w sposób automatyczny (*ex lege*), co oznacza, że nie jest konieczne przeprowadzenie w tym zakresie żadnego odrębnego postępowania, a oceny w przedmiocie uznania dokonuje sąd lub inny organ, przed którym toczy się postępowanie, w którym powoływane jest przez jedną ze stron orzeczenie mające podlegać uznaniu. Ocena, czy orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r. mogłoby podlegać uznaniu w Polsce według umowy polsko-francuskiej, wypada negatywnie z punktu widzenia przesłanek uznania przewidzianych w tej umowie. Decyduje tu argument, że orzeczenia tymczasowego sądu francuskiego nie można w żadnym razie uznać za odpowiednik orzeczenia separacji w rozumieniu prawa polskiego. Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia tymczasowego Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r., zapadło ono po bezskutecznej próbie pojednawczej (art. 252 francuskiego kodeksu cywilnego w brzmieniu z 2001 r.), podjętej w związku ze zgłoszonym przez pozwaną żądaniem orzeczenia rozwodu z winy powoda. Orze-

czenie to obejmuje więc jedynie środki tymczasowe (*mesures provisoires*) stosowane przez sąd przed ewentualnym orzeczeniem rozvodu i tylko na czas do jego orzeczenia. Nie chodzi w tym wypadku o orzeczenie separacji małżonków (*séparation de corps*), która była i jest odrębnie uregulowana we francuskim kodeksie cywilnym. Skutki w zakresie węzła małżeńskiego wywołuje zaś tylko orzeczenie o separacji (*séparation de corps*), a nie orzeczenie o środku tymczasowym (por. art. 299 francuskiego kodeksu cywilnego w brzmieniu z 2001 r.). Ponadto orzeczenie o separacji (*séparation de corps*) wywołuje skutek w postaci rozdzielenia majątkowej pomiędzy małżonkami; skutku takiego nie wywołuje omawiany środek tymczasowy (art. 302 ust. 1 i art. 1441 francuskiego kodeksu cywilnego). W efekcie, nawet gdyby orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r. zostało uznane w Polsce, nie mogłoby wywoływać skutku, o którym mowa w art. 54 § 1 k.r.o.

Sąd Najwyższy — jak wynika z art. 39813 § 1 k.p.c. — rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc pod rozwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania. Ponieważ podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 614 § 1 w zw. z art. 54 § 1 k.r.o. oraz art. 1145 k.p.c. okazał się chybiony, wniesiona skarga podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 39814 k.p.c.).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 2 w zw. z art. 39821 k.p.c.

Paulina Twardoch^{a)}

Rozdzielność majątkowa według prawa polskiego a orzeczenie zagraniczne w sprawie rodzinnej — glosa do wyroku SN z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 330/13¹

Abstract: According to the main theses arising out of the statement of reasons of the Supreme Court Judgement of 28th May, 2014, I CSK 330/13: 1. The separation of property as provided in art. 54 § 1 of Polish Family and Guardianship Code (PFGC) may result from a foreign court order, if this order corresponds to the judgment on legal separation as known in the Polish law. 2. The ordinance of the French court authorizing the spouses to live separately, issued as part of divorce proceedings cannot be qualified as the equivalent of the judgment on legal separation known to the Polish law.

Both theses should be approved. However, the first one must be supplemented with the fact that the effect provided in art. 54 § 1 PFGC may only be attributed to a foreign judgement, when the law applicable to the patrimonial effects of marriage in the moment of such judgement is the Polish one. Furthermore, the above mentioned effect can occur as a consequence of a foreign judgment only if this judgment is recognised in Poland.

In order to check whether the foreign judgment concerned *in casu* corresponds to the Polish judgment on legal separation, the terms equivalence evaluation must be carried out. In the case concerned, it was necessary to carry out such an evaluation with reference to the French ordinance authorizing the spouses to live separately [“l’ordonnance de résidence séparée”].

In the absence of sufficient similarity between the analysed ordinance and the Polish judgment on legal separation, the provision of art. 54 § 1 PFGC cannot apply with regard to the former. Therefore, in spite of some objections to the reasoning of the Supreme Court, we should agree with the final settlement made in the case.

^{a)} Dr, Uniwersytet Śląski w Katowicach.

¹ OSN 2015, z. 4, s. 74—80.

Keywords: separation of property, French ordinance authorizing the spouses to live separately (“l’ordonnance de résidence séparée”), judgment on legal separation, law applicable to the patrimonial effects of marriage, terms equivalence evaluation, recognition of a foreign judgment

Wedle głównych tez, na których oparty został wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2014 r., I CSK 330/13: „Przewidziana w art. 54 § 1 KRO rozdzielnosc majątkowa może wynikać z orzeczenia sądu obcego, jeżeli odpowiada wydawanemu przez sąd polski orzeczeniu o separacji. Takiemu orzeczeniu nie odpowiada orzeczenie sądu francuskiego wydawane w postępowaniu o rozwód jako środek tymczasowy”. Wspomniany wyrok zapadł po rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie zawisłej pomiędzy małżonkami, Edwardem M. oraz Eve M., w której to skardze powód, Edward M., wniósł o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej między stronami z dniem wydania przez francuski Tribunal de Grande Instance de Foix zarządzenia upoważniającego strony do oddzielnego zamieszkania, tj. z dniem 20 grudnia 2001 r. Powód zarzucił przy tym naruszenie art. 61⁴ § 1 w zw. z art. 54 § 1 KRO oraz art. 1145 KPC przez nieuwzględnienie określonego wyżej zarządzenia sądu francuskiego, orzekającego — zdaniem powoda — separację stron, i pominięcie tego, że separacja prowadzi w skutkach do powstania rozdzielnosci majątkowej między stronami zarówno w świetle prawa francuskiego, jak i polskiego, a także przez bezpodstawne i dowolne ustalenie daty powstania rozdzielnosci majątkowej. Z uwagi na fakt, iż powód i pozwana mają polskie obywatelstwo, ich miejsca zamieszkania zaś znajdują się: w przypadku pozwanej — we Francji, natomiast w przypadku powoda — w Polsce, Sąd Najwyższy przyjął, że do oceny jurysdykcji znajduje zastosowanie umowa polsko-francuska z dnia 5 kwietnia 1967 r. o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego, a w szczególności art. 9 tej umowy. Na podstawie tego unormowania, uwzględniając okoliczność, że państwem ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania małżonków jest Polska, SN ustalił, iż w sprawie należało przyjąć jurysdykcję sądów polskich. W dalszej części uzasadnienia głosowanego orzeczenia, rozważając dojście do głosu w omawianej sprawie przepisu art. 54 § 1 KRO, SN wyraził pogląd, iż zastosowanie tegoż przepisu „wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy orzeczenie sądu obcego jest odpowiednikiem orzeczenia polskiego sądu o separacji”. „W związku z tym — wyjaśnił następnie Sąd Najwyższy — powstaje pytanie, czy orzeczenie tymczasowe z dnia 20 grudnia 2001 r. podlega uznaniu w Polsce”. Dalej, rozpatrując kwestię uznania wymienionego wyżej orzeczenia sądu francuskiego, SN stanął na stanowisku,

że w rozważanym zakresie nie znajduje zastosowania art. 1145 KPC, a zamiast tego przepisu stosować należy art. 19 przywołanej wcześniej konwencji polsko-francuskiej (regulujący uznawanie orzeczeń wydanych przez sądy Polski lub Francji). W ramach dalszych rozważań zamieszczonych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia wskazano, iż: „Ocena, czy orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r. mogłoby podlegać uznaniu w Polsce według umowy polsko-francuskiej, wypada negatywnie z punktu widzenia przewidzianych w niej przesłanek. Decyduje argument, że orzeczenia tymczasowego sądu francuskiego nie można uznać za odpowiednik orzeczenia separacji w rozumieniu prawa polskiego”. Na podstawie wyprowadzonych wniosków Sąd Najwyższy uznał zarzut powoda za chybiony i oddalił skargę jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

Na tle rozpatrywanej sprawy wyłania się pytanie, czy wydanemu przez francuski sąd zarządzeniu upoważniającemu małżonków do oddzielnego zamieszkania można przypisać skutek w postaci powstania przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej?

Poszukując odpowiedzi na to pytanie, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że o tym, czy dane zdarzenie powoduje powstanie w stosunkach pomiędzy małżonkami przymusowego reżimu majątkowego, co do zasady decyduje statut małżeńskich stosunków majątkowych². Wypada uściślić, że chodzi tutaj o statut małżeńskich stosunków majątkowych z chwili zdarzenia *questionis*. Konieczne jest zatem ustalenie, który system prawny odgrywa w przypadku ocenianego stanu faktycznego rolę owego statutu.

I tak, trzeba przede wszystkim rozstrzygnąć, który spośród aktów normatywnych obejmujących regulacje wskazujące prawo właściwe dla stosunków majątkowych między małżonkami winien w omawianej sprawie znaleźć zastosowanie przy poszukiwaniu systemu prawnego miarodajnego w świetle określonych wyżej założeń. Czy do głosu powinna dojść wspomniana wcześniej konwencja polsko-francuska o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego, czy też ustawa z 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe?³

² P. Twardoch, w: *Stosunki osobiste i majątkowe między małżonkami*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2015, s. 197.

³ Na temat rozstrzygnięcia kolizji między ustawą — Prawo prywatne międzynarodowe z 1965 r. a ustawą — Prawo prywatne międzynarodowe z 2011 r. zob. M. Kłoda, w: *Reguły intertemporalne*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 C..., s. 772 i nast. (w odniesieniu do stosunków majątkowych między małżonkami — zob. zvl. s. 798—799).

Otóż wypada wyjaśnić, że zastosowanie konwencji polsko-francuskiej należało rozważyć ze względu na to, iż ustalenia co do okoliczności faktycznych poczynione w toku postępowania wskazują na powiązania aktywności i interesów życiowych małżonków Edwarda M. i Eve M. (obywateli polskich) z Polską oraz Francją. Jeżeli przyjmiemy przy tym, że w chwili miarodajnej dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej tutaj kolizji aktów normatywnych, tj. w chwili wydania orzeczenia, którego skutków dotyczyć ma ocena, jaka zostanie przeprowadzona na etapie stosowania odszukanego prawa właściwego, obie strony miały miejsce zamieszkania na terytorium Francji lub też jedna ze stron miała miejsce zamieszkania na terytorium Francji, druga zaś — na terytorium Polski, to uprawnione jest uznanie, iż wspomniana konwencja winna zostać zastosowana. O tym, że na tle rozpatrywanego stanu faktycznego możemy mieć do czynienia z którąś z określonych powyżej konfiguracji, świadczy kilka spośród informacji zamieszczonych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia. Jednakże uwagę zwraca także następujące stwierdzenie zamieszczone w tekście tegoż uzasadnienia: „w świetle sentencji orzeczenia tymczasowego Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r., powód miał mieć miejsce zamieszkania w Wielkiej Brytanii”. W razie zatem przyjęcia, że przy ustalaniu na potrzeby rozstrzygnięć kolizyjnych-noprawnych miejsca zamieszkania powoda decydujące znaczenie winna mieć powyższa wskazówka, należałoby stwierdzić, iż w chwili miarodajnej dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej tutaj kolizji aktów prawnych jeden z małżonków zamieszkiwał na terytorium państwa trzeciego względem państw-stron określonej wyżej konwencji. Tymczasem w ślad za spostrzeżeniami poczynionymi przez M. Tomaszewskiego w ramach rozważań dotyczących sytuacyjnego zakresu zastosowania owej konwencji trzeba zauważyć, że niektóre jej przepisy „zastrzegają wyraźnie, że obywatele umawiających się państw muszą mieć również miejsce zamieszkania na terytoriach tych państw”, przy czym zastrzeżenia tego rodzaju występują „także wtedy, gdy zamieszkanie nie decyduje o właściwości prawa”⁴. Z kolei J. Jodłowski podnosił, że gdy „okoliczność zamieszkiwania przez jedną ze stron na obszarze państwa trzeciego pozostawałaby w kolizji z hipotezą danego przepisu konwencji, wówczas przepis ten nie może mieć zastosowania”⁵. Z zastrzeżeniami, o których mowa w wypowiedzi M. Tomaszewskiego, oraz z kolizją, o której pisał J. Jodłowski, mamy do

⁴ M. Tomaszewski: *Umowa polsko-francuska o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego*. „Nowe Prawo” 1970, nr 9, s. 1304.

⁵ J. Jodłowski: *Konwencja polsko-francuska o prawie właściwym, jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń w zakresie prawa osobowego i rodzinnego*. „Państwo i Prawo” 1970, z. 12, s. 881—882.

czynienia (między innymi) właśnie na tle tych postanowień konwencji, które wskazują prawo właściwe dla stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami. Chodzi tutaj mianowicie o reguły zamieszczone w art. 5 konwencji. W szczególności, wedle normy z art. 5 ust. 2, jeżeli jeden z małżonków zamieszkuje na terytorium jednej strony konwencji, a drugi na terytorium drugiej strony, i jeżeli oboje małżonkowie posiadają to samo obywatelstwo, ich stosunki prawne osobiste i majątkowe podlegają prawu tej strony, której są obywatelami. Z kolei wedle normy z art. 5 ust. 3, jeżeli jeden z małżonków jest obywatelem jednej strony konwencji, a drugi — obywatelem drugiej strony, i jeżeli jeden z nich zamieszkuje na terytorium jednej strony konwencji, a drugi — na terytorium drugiej strony, ich stosunki prawne osobiste i majątkowe podlegają prawu tej strony, na której terytorium małżonkowie mieli ostatnie wspólne miejsce zamieszkania. Ponieważ zaś norma statuowana w art. 5 ust. 1 (norma zasadnicza) dotyczy tylko tych przypadków, w których małżonkowie mają na terytorium jednej ze stron konwencji wspólne miejsce zamieszkania, przeto — przy założeniu, że powód w chwili *questionis* miał tylko jedno miejsce zamieszkania — należałoby stwierdzić, że żadna z norm konwencji wskazujących statut stosunków majątkowych nie może znaleźć zastosowania w odniesieniu do rozpatrywanego stanu faktycznego. Oznaczałoby to, że do głosu winny dojść przepisy art. 17 ustawy z 12 listopada 1965 r. — Prawo prywatne międzynarodowe.

Na podstawie informacji zamieszczonych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia nie można w sposób pewny ustalić miejsca zamieszkania powoda z chwili wydania orzeczenia przez Tribunal de Grande Instance de Foix. Niemożliwe jest zatem jednoznaczne rozstrzygnięcie, który system prawny należy uznać za statut stosunków majątkowych małżonków z chwili relewantnej w rozważanym kontekście. Przyjawszy jednak, że w roli owego statutu winno zostać zastosowane prawo polskie, trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, iż w polskim systemie prawnym nieznana jest instytucja „zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania”. Niemniej przy poszukiwaniu w polskim prawie normy, która pozwoli odpowiedzieć na pytanie o to, czy zarządzeniu upoważniającemu małżonków do oddzielnego zamieszkania, wydanemu przez sąd francuski, można przypisać skutek w postaci powstania przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej, uzasadnione jest przyjęcie *prima facie* za podstawę dalszych rozważań właśnie przepisu art. 54 § 1 KRO. Przemawiałaby za tym okoliczność, iż spośród zdarzeń, z którymi polskie regulacje łączą skutek prawny polegający na powstaniu określonego wyżej ustroju, właśnie orzeczenie separacji, o którym mowa w art. 54 § 1 KRO, wykazuje istotną cechę wspólną z zarządzeniem upoważniającym małżonków do oddzielnego zamieszkania.

Konieczne jest podkreślenie, że w przypadku przywołanej powyżej normy prawnej orzeczenie separacji stanowi jedną z części składowych stanu faktycznego wypełniającego hipotezę tejże normy. Norma z art. 54 § 1 KRO nakazuje zatem traktować orzeczenie separacji jako przesłankę określonego w niej następstwa materialnoprawnego, jakim jest powstanie między małżonkami rozdzielnosci majątkowej. Należy w tym miejscu podnieść, iż ten ostatnio wskazany skutek, przewidziany w rozpatrywanej normie, może również stanowić następstwo istnienia zagranicznego orzeczenia separacji podlegającego uznaniu w Polsce. Wypada przy tym wyraźnie uściślić, że w takim przypadku uznane orzeczenie samo bezpośrednio nie wywołuje tego skutku. W rozważanej sytuacji mamy wszak do czynienia z tzw. skutkiem stanu faktycznego, o którego wystąpieniu decyduje wyłącznie analizowana norma prawna, jako norma prawa materialnego 1) należąca do systemu prawnego będącego — w świetle prawa prywatnego międzynarodowego państwa uznającego, czyli Polski — prawem właściwym dla oceny małżeńskich stosunków majątkowych, jako stosunków, których ów skutek ma dotyczyć, i 2) łącząca tego rodzaju skutek z orzeczeniami, które odpowiadają (przyjętemu w polskim systemie prawnym) pojęciu „orzeczenia separacji”⁶.

Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, według którego „przewidziana w art. 54 § 1 KRO rozdzielnosc majątkowa może wynikać z orzeczenia sądu obcego, jeżeli odpowiada wydawanemu przez sąd polski orzeczeniu o separacji”. Mając jednak na uwadze przedstawione wcześniej spostrzeżenia, trzeba dodać, iż rozważany skutek, przewidziany w art. 54 § 1 KRO, można przypisać zagranicznemu orzeczeniu, o którym mowa w tej ostatnio przytoczonej tezie, wyłącznie wówczas, gdy prawo polskie — w świetle miarodajnej normy kolizyjnej obowiązującej w Polsce — odgrywa rolę statutu małżeńskich stosunków majątkowych z chwili wydania owego orzeczenia. Jednocześnie, dla wystąpienia skutku określonego w analizowanej tezie, konieczne jest, by dane orzeczenie zagraniczne podlegało uznaniu w Polsce. Wypada przy tym wyjaśnić, jeżeli chodzi o ten ostatnio wspomniany wymóg, że przesłanką wystąpienia skutku stanu faktycznego — a jako taki należy wszak zakwalifikować w rozważanym kontekście skutek *questionis* — jest „istnienie skutecznego orzeczenia w świetle prawa państwa, którego prawo jest właściwe do oceny stosunku prawnego, którego ma dotyczyć ów skutek”⁷. „Tymczasem orzeczenie nie uznane nie jest skuteczne w Polsce i z tego względu

⁶ Na temat tzw. skutku stanu faktycznego zob. w szczególności: K. Weitz: T. Ereciński: *Uznawanie orzeczeń zagranicznych*. W: T. Ereciński, J. Ciszewski: *Międzynarodowe postępowanie cywilne*. Warszawa 2000, s. 371—372.

⁷ K. Weitz: *Skutki uznania...*, s. 77.

nie wypełnia przesłanki wystąpienia skutku stanu faktycznego”⁸. Jeśli zatem prawem właściwym do oceny stosunku prawnego, którego dotyczyć ma skutek stanu faktycznego, jest — tak jak w ramach rozpatrywanego założenia — prawo polskie, dla wystąpienia owego skutku wymaga się, by dane orzeczenie podlegało uznaniu w Polsce.

W uzasadnieniu głosowanego orzeczenia brak rozważań i wniosków dotyczących właściwości prawa. Prawidłowo natomiast — jak już wspomniano — Sąd Najwyższy, rozpatrując kwestię przypisania skutku przewidzianego w art. 54 § 1 KRO orzeczeniu zagranicznemu, przywiązał wagę do okoliczności, by dane orzeczenie zagraniczne odpowiadało wydanemu przez sąd polski orzeczeniu separacji. Trzeba však zauważyć, że wyłącznie wówczas, gdy orzeczenie sądu obcego, o które *in casu* chodzi, odpowiada orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu, określona wyżej norma może znaleźć zastosowanie. W celu ustalenia zatem, czy przepis art. 54 § 1 KRO podlega zastosowaniu w odniesieniu do danego orzeczenia zagranicznego, konieczne jest przeprowadzenie zabiegu określonego mianem oceny równoważności (ekwiwalentności) pojęć. Należy przy tym pamiętać o wymienionych niżej wskazówkach.

Otóż, przeprowadzając ów zabieg, nie można wymagać całkowitej identyczności porównywanych orzeczeń. Nie należy też przesadzającej roli przypisywać nazwie zagranicznego orzeczenia. Z punktu widzenia substytucji istotne są bowiem: zgodność zasadniczych cech rozważanych instrumentów prawnych oraz funkcjonalne podobieństwo owych instrumentów, a więc rola i skutki przypisywane im przez właściwy porządek prawny⁹. Nie można także zapominać, iż oceny ekwiwalentności pojęć dokonuje się z perspektywy prawa, do którego należy norma, o której zastosowanie w danym przypadku chodzi¹⁰.

W rozpatrywanej sprawie instrumentem prawnym, który należało poddać wspomnianej ocenie, pod kątem jego ekwiwalentności względem orzeczenia separacji znanego prawu polskiemu, było przewidziane w prawie francuskim „zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania” („l’ordonnance de résidence séparée”).

I tak, trzeba w pierwszej kolejności zauważyć, iż — jak wynika z tekstu uzasadnienia głosowanego wyroku — w rozważanym stanie faktycz-

⁸ Ibidem.

⁹ Zob. K. Sznajder-Peroń, w: *Ustalenie i stosowanie prawa właściwego*. W: „System Prawa Prywatnego”. T. 20 A: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Red. M. Pazdan. Warszawa 2014, s. 542; zob. też M. Pazdan: *Prawo prywatne międzynarodowe*. Wyd. 15. Warszawa 2012, s. 87.

¹⁰ Zob. K. Sznajder-Peroń, w: *Ustalenie...*, s. 540.

nym orzeczenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania wydane zostało po bezskutecznej próbie pojednawczej podjętej w związku ze zgłoszonym przez pozwaną żądaniem orzeczenia rozwodu z winy powoda. W istocie zatem w przypadku rozpatrywanej sprawy mamy do czynienia z zarządzeniem określonym mianem *ordonnance de non-conciliation*¹¹. Wypada przy tym wyjaśnić, że orzeczenie tego ostatniego rodzaju wydawane jest właśnie w razie niepowodzenia próby pojednawczej poprzedzającej właściwe postępowanie rozwodowe (art. 1111 ust. 1 KPC franc.). W ramach owego orzeczenia sędzia może zarządzić tzw. środki tymczasowe przewidziane w art. 254—257 KC franc. (art. 1111 ust. 2 KPC franc.). Trzeba zaznaczyć, że te same zasady obowiązywały pod rządem regulacji będących w mocy 20 grudnia 2001 r., przy czym wedle ówczesnego brzmienia art. 255 KC franc. sędzia mógł „upoważnić małżonków do oddzielnego zamieszkania” („autoriser les époux à résider séparément”; art. 255 pkt 1 KC franc. w dawnym brzmieniu), obecnie natomiast ustawa posługuje się innym sformułowaniem, przyznając sędziemu kompetencję do „uregulowania oddzielnego zamieszkania małżonków” („statuer sur les modalités de la résidence séparée des époux”; art. 255 pkt 3 KC franc.)¹².

Badając istotę przewidzianego w prawie francuskim zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania, należy dalej zauważyć, iż ów instrument prawny może zostać zastosowany nie tylko w toku procedury rozwodowej, ale również — co bardzo istotne w kontekście rozważań służących porównaniu tego instrumentu z polskim orzeczeniem separacji — w toku postępowania w sprawie o orzeczenie separacji (zob. art. 298 KC franc. tak w dawnym, jak i w obecnym brzmieniu, w świetle którego, z zastrzeżeniem przepisów szczególnych, w postępowaniu w sprawie o separację winno się stosować unormowania rozdziału II Tytułu VI kodeksu cywilnego, a więc rozdziału poświęconego procedurze rozwodowej). Trzeba przy tym z całą mocą podkreślić, że w obu określonych wyżej przypadkach wydanie rozpatrywanego zarządzenia ma służyć zapewnieniu **organizacji życia** małżonków i ich dzieci **na czas trwania procedury** (zob. art. 254 oraz art. 254 w zw. z art. 298 KC franc. w brzmieniu z 2001 r. oraz w brzmieniu aktualnym). Warto w tym miejscu dodać, iż znamienny jest sposób, w jaki rozważane zarządzenie charakteryzują autorzy francuscy. I tak, z wypowiedzi M. Lamarche oraz J.-J. Lemoulanda wynika, że sięgnięcie po omawiany

¹¹ Na temat tego rodzaju zarządzenia zob. Memento Pratique Francis Lefebvre. Droit de la famille 2010—2011. Civil, Fiscal, Patrimonial, Levallois 2009, s. 139.

¹² Na ten temat zob. P.-J. Claux, S. David, A. Boiché: *Divorces contentieux — tronc commun procédural: mesures provisoires*. In: *Dalloz référence*. Droit et pratique du divorce 2013/2014, pkt 137.51.

instrument prawny stanowi wyraz realistycznego podejścia do sytuacji małżonków zaangażowanych w postępowanie rozwodowe czy też w postępowanie w sprawie o separację i uwzględnienia przez stosującego ów instrument, że w okresie poprzedzającym definitywne rozwiązanie małżeństwa lub też orzeczenie separacji dana para nie będzie już pozostawała we wspólnym pożyciu¹³.

Tymczasem orzeczenie separacji przewidziane w polskim systemie prawnym jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie. Ponadto trzeba zauważyć, iż do podstawowych założeń instytucji separacji występującej w polskim prawie należy idea odbudowania więzi małżeńskich. Wypada przy tym podkreślić, że w polskiej literaturze pisze się w tym kontekście o roli separacji jako środka służącego ochronie trwałości małżeństwa¹⁴.

Jeżeli zaś chodzi o skutki z jednej strony francuskiego zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania, z drugiej zaś — polskiego orzeczenia separacji, to konieczne jest zaakcentowanie w ślad za piśmiennictwem francuskim, iż określone wyżej zarządzenie „nie powoduje ogólnego wygaśnięcia obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa”¹⁵. Istota działania mechanizmu uruchamianego z chwilą wydania owego zarządzenia polega na uchyleniu obowiązku wspólnego pożycia (*l'obligation de cohabitation*). Inne natomiast obowiązki składające się na ustrój podstawowy małżonków, takie jak np. obowiązek wierności, zostają utrzymane. Wciąż też obowiązują wymagania wynikające z art. 215 ust. 3 KC franc., służące zapewnieniu ochrony współmałżonka w sferze jego potrzeb mieszkaniowych¹⁶. Wprawdzie zauważyć należy, że orzeczenie separacji przewidziane w prawie polskim także nie pociąga za sobą ustania ogółu obowiązków małżeńskich¹⁷, jednakże zasadnicza reguła określająca skutki separacji stanowi, iż „orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej” (art. 61⁴ § 1 KRO). I tak, zgodnie z przeważającym poglądem doktryny, sformułowanym na tle wspomnianej ogólnej reguły o skutkach separacji takich, jakie pociąga za sobą rozwód, podczas separacji nie istnieje nie tylko obowiązek pozostawania małżonków we wspólnym pożyciu, ale również obowiązek wierności oraz obowiązek

¹³ M. Lamarche, J.-J. Lemouland: *Mariage (4^e effets)* — avril 2014 (*mise à jour : janvier 2015*), pkt 40, in: *Répertoire de droit civil*, Dalloz.

¹⁴ Zob. J. Panowicz-Lipska: *Separacja*, w: „System Prawa Prywatnego”. T. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*. Red. T. Smoczyński. Warszawa 2009, s. 818.

¹⁵ P.-J. Claux, S. David, A. Boiché: *Divorces contentieux...*, pkt 137.53.

¹⁶ Ibidem, pkt 137.53.

¹⁷ Zob. J. Panowicz-Lipska: *Separacja...*, s. 845.

współdziałania dla dobra rodziny¹⁸. W piśmiennictwie wskazuje się też między innymi, że z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia o separacji gasną uprawnienia małżonka ustanowione w art. 28¹ KRO, tj. uprawnienia do korzystania, w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, z mieszkania, do którego prawo przysługuje drugiemu małżonkowi¹⁹. Zgodnie z poglądem reprezentowanym w polskiej doktrynie, w razie orzeczenia separacji nie ma również zastosowania art. 680¹ KC, przewidujący instytucję małżeńskiej wspólności najmu lokalu mieszkalnego²⁰. Należy zatem zwrócić uwagę, iż wskutek orzeczenia separacji ochrona dotycząca sfery potrzeb mieszkaniowych osoby pozostającej w związku małżeńskim — zgodnie z polskim prawem — wygasa. Wypada ponadto zaznaczyć, że jednym z przewidzianych przez polskiego ustawodawcę skutków prawnych separacji jest powstanie przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej. Jak zaś słusznie zauważył Sąd Najwyższy, francuskie zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania takiego skutku nie wywołuje.

W świetle powyższych uwag trzeba stwierdzić, iż występujące w prawie francuskim zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie może zostać uznane za równoważne orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu. Oznacza to, że w rozpatrywanym przypadku wykluczona jest możliwość substytucji. Ostatecznie należy więc skonstatować, iż norma z art. 54 § 1 KRO nie podlega zastosowaniu. Należy przy tym wyjaśnić, że — jak się wydaje — ze względu na fakt, iż porównywane instrumenty nie wykazują wystarczającego wzajemnego podobieństwa, nie wchodzi również w grę zastosowanie przepisu art. 54 § 1 KRO na zasadzie analogii. Uprawniony jest zatem wniosek, że wedle polskiego prawa, jako prawa właściwego dla stosunków majątkowych małżonków, francuskie zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie może zostać zakwalifikowane jako zdarzenie mogące stanowić przyczynę powstania przymusowego ustroju rozdzielności majątkowej. W związku z powyższym, trzeba uznać, że jeśli w roli statutu stosunków majątkowych małżonków występuje prawo polskie, to z wydanym przez sąd francuski zarządzeniem upoważniającym małżonków do oddzielnego zamieszkania nie można łączyć skutku polegającego na powstaniu wspomnianego ustroju. Z tego też względu w rozpatrywanej sprawie należało wykluczyć przypisanie zarządzeniu

¹⁸ Zob. *ibidem*, s. 846.

¹⁹ Zob. *ibidem*, s. 849.

²⁰ Jak wyjaśnia J. Panowicz-Lipska, jeżeli do nawiązania najmu doszło wprawdzie w czasie trwania małżeństwa, ale po prawomocnym orzeczeniu separacji, to lokal nie stanie się przedmiotem małżeńskiej wspólności najmu uregulowanej w art. 680¹ § 1 KC. Tak *ibidem*, s. 851.

Tribunal de Grande Instance de Foix z 20 grudnia 2001 r. określonego wyżej skutku.

Trzeba zatem zgodzić się z wyprowadzonym przez Sąd Najwyższy wnioskiem o braku wzajemnej ekwiwalentności zarządzenia *questionis* oraz polskiego orzeczenia separacji, a także z ostatecznie zajętym przez Sąd stanowiskiem, iż podniesiony przez skarżącego zarzut okazał się chybiony.

Na zakończenie rozważań wypada jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że skutek stanu faktycznego przewidziany w art. 54 § 1 KRO wystąpiłby²¹: 1) gdybyśmy mieli do czynienia z orzeczeniem odpowiadającym orzeczeniu separacji znanemu prawu polskiemu i jednocześnie 2) orzeczenie zagraniczne, o którym mowa w pkt. 1, podlegałoby uznaniu w Polsce.

Nasuwa się w tym miejscu spostrzeżenie, że badanie, czy zarządzenie Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r. podlega uznaniu w Polsce, w świetle tego, co stwierdzono powyżej, jest bezprzedmiotowe. Jak bowiem wykazano we wcześniejszych rozważaniach, pojęcie zarządzenia upoważniającego małżonków do oddzielnego zamieszkania nie odpowiada pojęciu orzeczenia separacji przyjętemu w polskim systemie prawnym, co przesądza o wykluczeniu zastosowania normy z art. 54 § 1 KRO.

Na marginesie należy wspomnieć (mając jednak na uwadze powyższe zastrzeżenie), że na tle opisanych już wcześniej wątpliwości dotyczących miejsca zamieszkania powoda w chwili wydania zarządzenia *questionis*²² trudno z całą pewnością stwierdzić w ślad za Sądem Najwyższym, że do kwestii uznania tego zarządzenia winna znajdować zastosowanie przywołana wcześniej konwencja polsko-francuska. Nie można także zgodzić się z przyjętym przez Sąd Najwyższy założeniem, że aby rozważane zarządzenie podlegało uznaniu w Polsce na podstawie wspomnianej konwencji, winno ono stanowić „odpowiednik orzeczenia separacji w rozumieniu prawa polskiego”. Trzeba však zauważyć, iż unormowanie z art. 19 przywołanej konwencji, dotyczące właśnie uznawania orzeczeń, nie przewiduje przesłanki, na podstawie której można by wyprowadzić określone wyżej wymaganie²³. Wreszcie, zastrzeżenia budzi następujący

²¹ Należy uściślić, że uwaga ta jest relewantna wyłącznie w przypadku właściwości prawa polskiego jako statutu małżeńskich stosunków majątkowych.

²² Jak już wcześniej zaznaczono, z informacji podanych w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia wynika, że w rozważanym kontekście mogło wchodzić w grę miejsce zamieszkania w Wielkiej Brytanii.

²³ Należy też dodać, że nie stanowi przeszkody do uznania rozpatrywanego orzeczenia także fakt, iż środek zarządczy w owym orzeczeniu to środek o charakterze tymczasowym. Istotną rolę odgrywa bowiem to, że środek ten wywołuje skutek w sferze

sposób wnioskowania przyjęty przez Sąd Najwyższy. Otóż Sąd przyjął, że „nawet gdyby orzeczenie tymczasowe Tribunal de Grande Instance de Foix z dnia 20 grudnia 2001 r. zostało uznane w Polsce, nie mogłoby wywoływać skutku, o którym mowa w art. 54 § 1 KRO”, przy czym wniosek ten został wyprowadzony na tej podstawie, iż zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania nie wywołuje wedle prawa francuskiego skutku w postaci powstania rozdzielności majątkowej. Tymczasem, jak już było to wyjaśniane w ramach przedstawionej wyżej analizy²⁴, to brak w prawie polskim (jako prawie właściwym dla małżeńskich stosunków majątkowych), nie zaś w prawie francuskim, normy, w świetle której zarządzenie upoważniające małżonków do oddzielnego zamieszkania mogłoby zostać zakwalifikowane jako zdarzenie mogące stanowić przyczynę powstania rozdzielności majątkowej, ma w ocenianej sprawie rozstrzygające znaczenie jako powód tego, iż zarządzeniu Tribunal de Grande Instance z 20 grudnia 2001 r. nie można przypisać owego skutku.

Mimo wymienionych zastrzeżeń, rozstrzygnięcie ostatecznie zapadłe w sprawie należy, co do samej jego istoty, uznać za trafne.

materialnoprawnej, polegający na uchyleniu obowiązku wspólnego pożycia. Warto przy tym przywołać orzeczenie SN z 18 maja 1988 r., w którym Sąd przyjął, że zarządzenie tymczasowe wydane przez sąd czechosłowacki, nakazujące w toku procesu rozwodowego lub po zakończeniu tego procesu wydanie dziecka, wykonalne w Czechosłowacji, należy uważać za orzeczenie sądu zagranicznego, w stosunku do którego — w razie spełnienia wymaganych przesłanek (art. 45 umowy polsko-czechosłowackiej) — sąd polski może wydać postanowienie o stwierdzeniu jego wykonalności na obszarze Polski. Zob. T. Ereciński: *Uznawanie...*, s. 318; Idem, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. T. 5: *Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy)*. Warszawa 2012, s. 559; zob. też J. Jodłowski: *Uznanie i wykonanie zagranicznych orzeczeń sądowych w Polsce na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego*. Warszawa 1977, s. 42.

²⁴ Zob. K. Weitz: *Skutki uznania...*, s. 75; T. Ereciński: *Uznawanie...*, s. 371.

Redaktor: Barbara Todos-Burny

Projektant okładki: Grzegorz Nowak

Redaktor techniczny: Małgorzata Pleśniar

Łamanie: Alicja Załęcka

Copyright © 2015 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 1896-7604

(wersja drukowana)

ISSN 2353-9852

(wersja elektroniczna)

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawus@us.edu.pl

Wydanie I. Nakład: 100 + 50 egz. + 25 nadb. Ark. druk. 7,25.
Ark. wyd. 7,50. Papier offset. kl. III, 90 g Cena 20 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, Spółka Jawna
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

Więcej o książce



CENA 20 ZŁ | ISSN 1896-7604
(+ VAT)